



**biuletyn
kwartalny
radomskiego
towarzystwa
naukowego**

tom V

radom 1968

zeszyt 3.

Errata		Wiersz		Jest	Powinno być
Str	od	do	dotyczy		
8	19	12	Włosek	Włosek	
12	19		Chaziacińska	Chaziacińska	
15	15		Staromski	Staromski	
16	1		Walenty	Walery	
28		18, 1	Wodecki	Wodecki	
34		8, 1, 3	Praussa, Preussowa	Praussa, Preussowa i dalej str. 35 i 40	
40	2		Gawęckiego z Radomia	Gawęckiego z Radomska	
40	12-13		Sprawozdania te złożył	Sprawozdania te złożył:	
40	15		Stawono z pracy semin.	Stawono z pracy semin. nauczyc.	
50	2		naucz. w Urynowie./.../	W Urynowie./.../	
50	8		dr A. Kelles-Krauz	Dr St. Kelles-Krauz	
57	5		Nie przypuszczam./.../	Nie przypuszczajem./.../	
			Pisarska	Pisarska	
			Gombke	Gombke	
			ZMP	ZMP	
		16, 15, 14			

St. Osiko - Nauczyciele radomscy
w walce o szkołę polską w

1.1905-1917 Biuletyn RTR
zestyt 3-4 1968

RADOMSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

BIULETYN KWARTALNY

Tom V Zeszyt 3/4

RADOM 1968

KOMITET REDAKCYJNY

Przewodniczący

Stefan Witkowski

Członkowie

Aleksander Czaplicki, Maria Gajewicz,
Witold Hański, Wojciech Kalinowski,
Helena Kisiel, Longin Raszewski,
Leon Skowroński, Teodor Zieliński



KONSULTANT

Jan Pazdur

REDAKTOR



Maria Wierachowska-Jankowska

Wydawca: Radomskie Towarzystwo Naukowe

UMK zam. 502, nakł. 200, M 13 18 07 69

NAUCZYCIELE RADOMSCY W WALCE O SZKOŁĘ POLSKĄ,
W LATACH 1905 - 1917

Stanisław Ośko

1. Lata 1905 - 1917

W pierwszym dziesięcioleciu obecnego stulecia nie istniał jeszcze w Radomskim zawodowy ruch nauczycielski. Nauczyciele radomscy uczestniczyli już jednak w walce o polskość szkoły w latach 1905-1907, oraz w trudnych latach krwawego reżimu stołypinowskiego. Rewolucja 1905-1907 r. była w Królestwie Polskim tą potężną siłą, która wzniecała wśród społeczeństwa polskiego zarzewie walki o szkołę polską z ojczystym językiem wykładowym.

Wrzenie rewolucyjne w 1905 r. nie ominęło Radomia, który wów - czas stanowił już poważny ośrodek przemysłowy. Po krwawych wydarzeniach w Łodzi, w czerwcu 1905 r. wybucha potężny strajk proletariatu w radomskich fabrykach. Do wystąpień rewolucyjnych przyłącza się również inteligencja, młodzież szkolna oraz szerokie rzesze społeczeństwa radomskiego¹.

W tym czasie gubernia radomska należała do warszawskiego okręgu naukowego z kuratorem na czele, któremu podlegały dyrekcje naukowe, "odpowiadające terytorialnie byłym guberniom". Zgodnie z ówczesnym podziałem terytorialnym powiat radomski należał do Dyrekcji Radomskiej, która została utworzona w 1865 r.²

Owczesne szkolnictwo początkowe, którego rzadka sieć pokrywała teren zaboru rosyjskiego, znajdowało się w drugiej połowie XIX wieku pod silnym wpływem akcji rusyfikacyjnej. Już w 1867 r. zaborca wprowadził do szkół język rosyjski w miejsce języka polskiego. Wzmógł się okres rusyfikacji w szkołach przypada na dwa ostatnie dziesięciolecia XIX wieku, kiedy to kuratorem warszawskiego okręgu naukowego był słynny polakożerca Apuchtin. W szkołach ludowych zabroniono nawet nauki religii w języku ojczystym.



Ryc. 1. Kozłów /Puszca Radomska/.
Szkoła z 1868 r. Fot. K. P. 1927 r.

Znikoma liczba szkół elementarnych nie była w stanie przeciwstawić się analfabetyzmowi, który wszechwładnie panował we wsiach i miastach Królestwa. Jak wynika ze spisu ludności, który został przeprowadzony w 1897 r. na 100 osób w wieku powyżej 9 lat tylko 41 umiało czytać i pisać. Najlepiej pod tym względem wyglądała sytuacja w guberni warszawskiej, gdzie na 100 osób umiało czytać 51, najgorzej zaś w guberniach radomskiej i kieleckiej, w których tylko 30% mieszkańców posiadało umiejętność pisania i czytania³.

W Radomiu czynnych było w tym czasie 13 szkół początkowych⁴, w których pracowało 23 nauczycieli, nie licząc nauczycieli religii. Prócz tego istniały tu jeszcze szkoły niedzielne dla dorosłych z ogólną liczbą 8 nauczycieli, z których 7 pracowało w szkołach początkowych dziennych, oraz 1 szkoła elementarna prywatna⁵. W powiecie radomskim było 24 szkoły początkowe, wszystkie jednoklasowe, w których pracowało 24 nauczycieli.

Jeżeli chodzi o szkolnictwo średnie to w przeddzień wybuchu strajku szkolnego 1905 r. w Radomiu przedstawiało się następująco: 1 gimnazjum męskie, 1 gimnazjum żeńskie, szkoła rzemieślnicza miejska, powstała w 1902 r., szkoła niedzielno rzemieślnicza, przeznaczona dla terminatorów, oraz 1 prywatne żeńskie gimnazjum Julii Waręskiej założone w 1902 r.⁶ Rządowe gimnazjum w 1905 r. liczyły: męskie - 573 uczniów, żeńskie - 406 uczennic; 7-klasowe prywatne gimnazjum żeńskie liczyło 270 uczennic. W szkole rzemieślniczej

męskiej, która była przeznaczona dla uczniów radomskich rzemieślników, nauka odbywała się 2 razy w tygodniu, natomiast szkoła rzemieślnicza miejska kształciła młodzież w takich specjalnościach jak stolarz i ślusarz. Do istniejących w tym czasie szkół średnich w Radomiu należy zaliczyć również utworzoną w 1901 r. 7-klasową szkołę handlową męską, mającą prawa szkół rządowych, która w roku szkolnym 1905/06 liczyła 417 uczniów.

Być może wybuch radomskiego strajku szkolnego należałoby przesunąć o rok wcześniej, bowiem już w lutym 1904 r. doszło w radomskim gimnazjum męskim do gwałtownych i burzliwych wystąpień uczniów, domagających się od dyrekcji natychmiastowego usunięcia znieadowolonego nauczyciela języka polskiego - Araszkiewicza. W wyniku tych wystąpień usunięto ze szkoły 39 uczniów, prawie wszystkich z wilczym biletem. Podobne wystąpienie młodzieży przeciwko Araszkiewiczowi nastąpiło w dniu 19 marca. Skończyło się ono, tak jak i poprzednie, usunięciem ze szkoły dalszych 19 uczniów. Dalsze manifestacje uczniów o charakterze patriotycznym powtórzyły się w dniu 3.V oraz w ostatnim dniu nauki w roku szkolnym 1903/1904. Ogółem carskie władze szkolne wydalili w ciągu roku szkolnego 82 uczniów⁷.

Przedstawione tu w telegraficznym skrócie wystąpienia radomskiej młodzieży szkolnej były najlepszym dowodem jej patriotycznego uświadomienia, które było wynikiem długoletniej pracy samokształceniowej w tajnych kółkach i organizacjach uczniowskich, jakie masowo zaczęły powstawać w szkołach średnich w Królestwie Polskim od połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Kółka te rozwijając systematycznie swoją działalność zaczęły z biegiem czasu obejmować swoim zasięgiem większość młodzieży ze starszych klas gimnazjalnych. Prowadziły one "przede wszystkim pracę samokształceniową w zakresie języka, literatury i historii polskiej"⁸.

Pracą tajnych kółek samokształceniowych objęci byli także uczniowie radomskiego gimnazjum męskiego. Jednym z pierwszych kółkiewiczów na terenie radomskiego gimnazjum był m. in. Kazimierz Krauz. On też był pierwszym przedstawicielem kółka radomskiego w centrali w Warszawie⁹. Praca kółek samokształceniowych w szkole radomskiej rozprzestrzeniała się szybko obejmując zasięgiem swojej działalności klasy starsze. Działalnością kółek klasowych kierowało "Centralne Kółko" zwane w skrócie "Centką". W pracy kółek ścierały się różne poglądy, zwyciężyły jednak sympatie prosocjalistyczne i od 1894 r. organizacja radomska weszła w ścisły kontakt i współpracę z PPS.

Odtąd młodzież radomskiego gimnazjum zorganizowana w pracy kółkowej przyjmuje program i ideologię PPS i efektywnie włącza się do pracy przez nią podejmowanej¹⁰. Uczniowie radomskiego gimnazjum byli przygotowani ideowo do walki z wrogiem. Przejawy tej walki wystąpiły w sposób zorganizowany już na początku 1904 r. Ostre represje władz szkolnych wobec manifestujących gimnazjalistów osłabiły w poważnym stopniu działalność tajnej organizacji kółkowej; osłabiły, ale nie załamały młodzieży radomskiej.

Strajk szkolny w Radomiu¹¹ rozpoczął się w dniu 3 lutego 1905 r. Jako pierwsi wystąpili uczniowie gimnazjum męskiego wysuwając pod adresem dyrekcji żądania wprowadzenia do szkoły języka polskiego, jako języka wykładowego. Następnie uczniowie gimnazjum męskiego udali się do innych szkół średnich w mieście agitując młodzież do wzięcia udziału w strajku. Wkrótce objął on swoim zasięgiem wszystkie szkoły średnie na terenie Radomia i utrzymywał się przez następne miesiące. Młodzież szkolna wspierana przez dorosłe społeczeństwo, w tym szczególnie przez nauczycieli Polaków, trwała w swoich żądaniach nie zachowując się przy tym biernie. Władze carskie, a osobliwie naczelnik Dykcji Szkolnej Gleb Właczestawowicz Stankiewicz, miały nie lada kłopoty ze strajkującą młodzieżą. Jak wynika z korespondencji między naczelnikiem Stankiewiczem a gubernatorem radomskim Szczyrowskim z lipca 1905 r. nieznani władzom osobnicy dokonali usunięcia portretów z godłem państwa ze wszystkich szkół radomskich¹².

Nowa fala strajku szkolnego w Radomiu przypada na miesiące jesienne 1905 r. W dniu 23 października zastrajkowały niedzielne szkoły rzemieślnicze /dla terminatorów/, a szkoły dla dorosłych strajkowały od 26 i 28 października. Naczelnik radomskiej Dykcji Szkolnej Stankiewicz rozwinął energiczną działalność, zmierzającą do pokonania strajkującej młodzieży. Za udział w strajku szkolnym duży procent młodzieży w Radomiu pozbawiony został prawa uczęszczania do szkoły¹³.

Dla dokładniejszego zobrazowania walk o szkołę polską przytoczam za K. Mrozem fragmenty listu urzędowego z dn. 24 listopada 1905 r. /8 grudnia/, skierowanego przez naczelnika radomskiej Dykcji Szkolnej do Ministerstwa Oświaty w sprawie przebiegu wydarzeń w Radomiu:

"Panuje powszechne domaganie się nauczania wszystkich przedmiotów w języku polskim. W 54 szkołach początkowych przerwano naukę przy większych lub mniejszych gwałtownych przejawach wrogiego nastroju do istniejących przepisów szkolnych. W liczbie 54 wymienionych szkół, w których przerwano naukę, wchodzi 10 szkół miasta Radomia. Lekcje w tych szkołach były przerwane na moje zarządzenie w dn. 24 października /6 listopada/ ze względu na bardzo duże podżeganie mieszczan i zgodnie z prośbą nauczycieli i nauczyciela religii. Tymczasem 28 października /10 listopada/ nauczyciele samowolnie wznowili zajęcia i prowadzili je w języku polskim. Uczynili to, jak oświadczyli na drugi dzień, na podstawie uchwały Komitetu Miejskiego PPS - przyp. S. O. / . Fakt ten zakomunikowano telegraficznie Warszawskiemu Generał Gubernatorowi, od którego nadeszło zarządzenie zamknięcia szkół na czas trwania stanu wojennego, a zwolnienia nauczycieli z posad, co zostało wykonane w stosunku do 13 nauczycieli i nauczycielek¹⁴. W rzeczywistości, jak będzie o tym mowa, zwolnionych zostało wtedy 14 nauczycieli. W końcowym fragmencie doniesienia Stankiewicz zapowiada uruchomienie szkół w 1 połowie stycznia

1906 r. oraz informuje, że w miejsca zwolnionych nauczycieli będą zatrudnieni nowi.

Strajk szkolny objął również szkoły początkowe. Ludność wiejska gubernii radomskiej występowała do walki o polską szkołę, czego dowodem są raporty naczelnika Dykcji Naukowej przesłane do kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego. Wynika z nich, że w powiecie radomskim w 1905 r. walczono o spolszczenie szkół w Jedlińsku i Szydłowcu a następnie w Jedlni i Białobrzegach. W Białobrzegach tłum ludzi wtargnął do szkoły niszcząc bibliotekę oraz port rety cara¹⁵. Na początku 1906 r. strajk szkolny osłabł "na skutek częściowych ustępstw wroga". Władze carskie dążą za wszelką cenę do wznowienia zajęć szkolnych. Ostatecznie ustalono termin rozpoczęcia nauki na dzień 24 lutego 1906 r.¹⁶

Strajk szkolny 1905 r. był wyrazem spontanicznych dążeń społeczeństwa polskiego, które domagało się od zaborcy szkoły narodowej z ojczystym językiem nauczania. Został on zmuszony uwzględnić to słuszne żądanie narodu polskiego. Pod naporem rewolucyjnych wystąpień proletariatu, wspieranych przez młodzież oraz inteligencję, rząd carski poszedł na poważne ustępstwa. Wynikiem tych ustępstw była zgoda na "zwiększenie godzin języka polskiego, na otwarcie polskich szkół prywatnych"¹⁷.

O osiągnięciach uzyskanych przez solidarną walkę społeczeństwa polskiego w wydarzeniach 1905 r. mówi jeden z uczestników walk o szkołę polską w następujących słowach: "Dnia 12 paźdz. st. st. 1905 r. zezwala Dykcja radomska okólnikiem Nr 3995 na używanie języka polskiego poza lekcjami, dnia 1 listopada tegoż roku ok. Nr 5677 dopuszczała użycie języka polskiego na lekcjach rachunków w szkołach jednoklasowych /4-oddziałowych/. Wróg jednak próbuje lawirować, kręcić. W jednym z późniejszych okólników "straszy karami tych, którzy się nie będą trzymali dotychczasowych przepisów". Jednak pod wpływem dalszego wrzenia rewolucyjnego władze carskie musiały pójść na ustępstwa. "Najważniejsze jednakże zarządzenie wyszło po nagłej śmierci Stankiewicza: okólnik z dn. 21 marca 1906 r. podpisany przez K. Dżamana mówi krótko, a węzłowato: język rosyjski - po rosyjsku, a wszystkie przedmioty po polsku: podręcznik do historii i geografii /naturalnie Rosji/ należy usunąć ze szkoły"¹⁸.

Po ogólnym naświetleniu sytuacji w szkolnictwie radomskim, na tle pamiętnych wydarzeń z 1905 r., przejdźmy z kolei do omówienia czynnego udziału nauczycieli radomskich w walce o szkołę polską w tymże okresie. W 1905 r. powstała pierwsza organizacja nauczycielska w Królestwie¹⁹. W jej powstaniu poważną rolę odegrali nauczyciele ludowcy, członkowie Polskiego Związku Ludowego, jak m. in. Stefan Brzeziński i Zygmunt Nowicki. Oni to także latem 1905 r. powołali do życia Związek Nauczycieli Ludowych, którzy z chwilą powstania P. Z. N. stał się jego integralną częścią. W zjeździe pilaskowskim wzięli także udział inni wybitni działacze i polityczni tego okresu jak m. in. jeden z czołowych przedstawicieli P. P. S. - Lewi-

cy - Bielecki czy znana wówczas działaczka społeczno-oświatowa - Stefania Sempołowska. Jak widać z powyższego P. Z. N. od chwili swego powstania miał ściśle określony charakter polityczny. Zrzeszał on nauczycieli postępowych, zaangażowanych w walce o demokratyczną i niezależną oświatę wśród ludu, a znajdujących się już wtedy pod wpływem działających w Królestwie stronnictw chłopskich oraz Polskiej Partii Socjalistycznej.

Przy P. Z. N. działała sekcja nauczycieli szkół elementarnych, która w 1907 r. wchłonęła w swe szeregi znaczną liczbę nauczycielstwa pracującego w szkolnictwie początkowym. Lewica nauczycielska, grupująca się w P. Z. N. już w 1905 r. sformowała swój radykalny program społeczno-oświatowy.

Na zgoła innych pozycjach ideowo-programowych stanęła inna organizacja nauczycielska, powstała również w 1905 r. Było nią Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego /SNP/. Organizacja ta skupiła w swoich szeregach bardziej konserwatywne odłamy nauczycielstwa pozostającego pod wpływami endecji oraz kleru. Przedstawiała ona wizję szkoły wyznaniowej o charakterze stanowym.

Obydwie organizacje nauczycielskie w okresie rewolucji 1905 r. stały na stanowisku walki o polską szkołę, każda z nich jednak rysowała inny program tej szkoły. Tak więc w obliczu wzrastającego wrzenia rewolucyjnego, na początku obecnego stulecia, o pozyskanie dla siebie nauczycielstwa walczyły między sobą dwa ośrodki polityczne, tj. postępowy /ludowcy i PPS/ oraz narodowy /Narodowa Demokracja/²⁰. Tak więc nauczycielstwo polskie w dniach rewolucji 1905 r. stanęło na wysokości zadania. Podobnie było również na terenie powiatu radomskiego.

Antoni Ł a z a r c z y k , jeden z uczestników walk o szkołę polską na Kielecczyźnie wspomina, że w koncu października 1905 r. przybył do niego do Rzeszowa w bardzo ważnej sprawie Władysław Więcek, zwolennik obozu postępowego i jednocześnie pełnomocnik działającego wtedy w guberni radomskiej Zygmunta Nowickiego. Przywiózł on do podpisania rezolucję postępowej części nauczycielstwa w sprawie walki o polską szkołę. Rezolucja ta rozpoczynała się następującymi słowa-



Ryc. 2. Antoni Łazarczyk. Zasłużony bojownik o szkołę polską w latach 1905-1918 oraz jeden z najstarszych działaczy ZNP na Kielecczyźnie.

mi: "My nauczyciele szkół początkowych Królestwa Polskiego zobowiązujemy się odtąd uczyć dzieci całkowicie w języku polskim i usuwamy ze szkoły język rosyjski".

Podobne żądania pod adresem władz zaborczych wysuwali na swym zjeździe w Warszawie nauczyciele odłamu narodowego. Oczywiście przywiezioną przez wysłannika Nowickiego rezolucję Łazarczyk podpisał wraz ze swoim sąsiadem nauczycielem²¹.

Jak wyżej wspomniano nasilenie strajku szkolnego w 1905 r. przypada na miesiące jesienne. Pod wpływem ogólnej fali rewolucyjnej nauczyciele szkół początkowych w Radomiu wysłali w dn. 30. X. 1905 r. pismo do gubernatora radomskiego, w którym komunikowali:

"My niżej podpisani zaczęliśmy wczoraj /w sobotę/^{10z} lekcje we wszystkich powierzonych nam szkołach, bez specjalnego pozwolenia Dyrekcji Szkolnej Radomskiej. Po porozumieniu się z przedstawicielami miasta Radomia prowadzimy lekcje w języku polskim".

Równocześnie w tym samym dniu generał - gubernator otrzymuje pismo informujące, że 160 obywateli miasta złożyło swoje podpisy w sprawie nauczania ich dzieci w szkołach w języku polskim²². Naczelnik dyrekcji szkolnej Stankiewicz wydał w dn. 24. X. zarządzenie w sprawie przerwania nauki w szkołach, które w dn. 28. X. zostało złamane przez nauczycieli na podstawie uchwały Komitetu Miejskiego. Tak więc w dniu 29 października nauczyciele samowolnie wznowili zajęcia i prowadzili je w języku polskim²³. Wywołało to wściekłość ze strony władz carskich. Następnego dnia Stankiewicz wezwał do siebie wszystkich nauczycieli z żądaniem wyjaśnienia, co ich skłoniło do złamania obowiązujących przepisów. Tłumaczyli oni, że do rozpoczęcia nauki w języku polskim zmuszeni zostali przez demonstrantów, co naczelnik uznał za nieprawdziwe oświadczając, że jego stanowisko w sprawie zamknięcia szkół jest w dalszym ciągu obowiązujące. Przestrzegł jednocześnie, że ten kto będzie nadal kontynuował naukę spotka się z ostrymi konsekwencjami ze strony władz. Na radzie tej odważne stanowisko zajął nauczyciel szkoły początkowej Bodalski, który oświadczył wręcz, że mimo ostrych zarządzeń władz, nauki w szkole w języku polskim nie przerwie.

W sprawie nauczyciela Bodalskiego należy odnotować ważny szczegół, który jest świadectwem jego patriotycznej i pełnej powagi postawy wobec wroga. Oto w swoim kolejnym sprawozdaniu wysyłanym do kuratora warszawskiego Stankiewicz informuje, że Bodalski otworzył szkołę i po zebraniu dzieci prowadził z nimi naukę w języku polskim²⁴.

Po fakcie samowolnego wprowadzenia przez nauczycieli nauki w języku polskim w dn. 29. X., zawiadomiony o tym przez Stankiewicza generał - gubernator warszawski wydał polecenie zamknięcia szkół oraz zwolnienia z posad opornych nauczycieli²⁵. Zwolnionych zostało wówczas z pracy w szkolnictwie początkowym 14 osób w Radomiu oraz 2 w powiecie radomskim²⁶. Zgodnie z poleceniem generał-gubernatora nauczyciele ci otrzymali zawiadomienie o zwolnieniu ich

z pracy. Nie wolno im było podjąć pracy nauczycielskiej w innych miejscowościach²⁷. Na miejsce zwolnionych zaczęto przyjmować nowych nauczycieli, ale sprawa ta nie była taka łatwa.

Nazwiska zwolnionych przez zaborcę bohaterskich nauczycieli zamieszczam tu dla upamiętnienia ich odważnej i bezkompromisowej walki o szkołę polską w okresie burzliwych wydarzeń 1905 r. Pamięć o nich jako o cichych, skromnych bojownikach winna zachować się długo w naszym społeczeństwie²⁸.

Z miasta Radomia: Auksztakaltis Bartłomiej, Bodalski Bronisław, Bogdaszewska Maria, Borek Władysław, Cenner Wiera, Janaśkiewicz Magdalena, Kołowrodzki Maksymilian, Kucharzewska Władysława, Pietruszek Wanda, Pikulska Helena, Serafińska Helena, Skrętowska Natalia, Szlezynghier Wiktor, Sztobryn Paweł, z pow. radomskiego: Siczek Józef - Odechów, Szerszonowicz Ignacy - Kaszów.

Wymieniając nazwiska bohaterskich nauczycieli, zwolnionych przez władze carskie w r. 1905, warto wspomnieć w tym miejscu o nauczycielu ludowym Janie Szczepańskim z Nowej Wsi w powiecie kozienickim, który za swoją działalność patriotyczną w środowisku wiejskim oraz nieugiętą postawę w walce o polską szkołę został zesłany na Sybir²⁹.

Spółeczeństwo radomskie bardzo ostro występowało przeciwko bezprawnej decyzji władz carskich w sprawie zwolnienia z pracy nauczycieli szkół początkowych. Zdecydowanym protestem wystąpiło przede wszystkim Towarzystwo Oświaty Narodowej³⁰. Jednocześnie społeczeństwo zdecydowanie domagało się ponownego zatrudnienia zwolnionych nauczycieli. Notuje się nawet pobicie przez radomian nowo zatrudnionego nauczyciela Foma Stajka³¹.

W zbiorach Archiwum Państwowego w Radomiu zachowała się z tego okresu odezwa okręgowego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej skierowana do społeczeństwa³². Przesłał ją Stankiewicz do Ministerstwa Oświecenia jako załącznik do swojego kolejnego sprawozdania o sytuacji w Radomiu z dn. 24 listopada /8 grudnia / 1905 r. Ze względu na jej wagę przytaczam ją w całości:

" R o d z i c e !

Miejskie szkoły początkowe zamknięte przez Rząd, a nauczycielom udzielona dymisja za to, że żądali nauczania w języku polskim.

Ten podły postępek Rządu i jego miejscowych psów w rodzaju naczelnika Dyrekcji Naukowej - Stankiewicza, okazuje się jednym z wyzwań rzuconych naszemu społeczeństwu. Na to nowe bezprawie powinniśmy odpowiedzieć godnym sposobem. Od momentu, gdy ta sama szkoła rosyjska będzie znowu otwarta, rodzice nie powinni posyłać do niej ani jednego dziecka. Wypełniwszy wtedy swój obywatelski obowiązek i wyraziwszy swą pogardę temu podłemu tłumowi, który ze Stankiewiczem na czele robił z naszych dzieci niewolników, a z nauczy-

cieli posłusznym oręż w swoich ohydnych rękach. Winniśmy napiętnować jako zdradę, czyn Paciorkowskiej, która po otrzymaniu dymisji zwróciła się ze skruchą do kata Stankiewicza i zwrócono jej łaskę, a także postępek Grzybowski, który nie zechciał podpisać żądania o wprowadzenie nauczania w języku polskim. Ci zdrajcy zasługują na największą pogardę, jak i ci, którzy pośpieszyli zająć w szkołach wolne miejsca, albowiem znaleźli się tam zdrajcy naszej ogólnej sprawy. Nie pozwolimy zmienić naszych dążeń, ani krzywdzić naszych nauczycieli. Dlatego zwracamy się do wszystkich rodziców, aby nie posyłali dzieci do szkół miejskich. Niech podłe szkoły świecą pustkami, a chciwi dochodów nauczyciele i nauczycielki, którzy pragną żyć naszą krzywdą, niech uczą puste ławki. Niech ci Judasze wiedzą, że za porane srebrniki czeka ich wieczna nasza pogarda.

Prez z wszystkimi rządowymi szkołami! Niech żyje narodowa szkoła polska!

Radomski Komitet
Robotniczej Polskiej Socjalistycznej Partii

Radom, dn. 2 grudnia".

Z przytoczonej tu odezwy wynika, że PPS solidaryzowała się z nauczycielstwem walczącym o polską szkołę, że było po stronie zwolnionych nauczycieli. Haniebny zaś postępek Paciorkowskiej i Grzybowski zostały surowo potępione tak przez nauczycieli, jak i przez całe społeczeństwo. Sympatia ogólna była po stronie tych nauczycieli, którzy odważnie występowali ze swoimi żądaniem wobec wroga.

Zdecydowana, solidarna postawa społeczeństwa w obronie zwolnionych pedagogów zmusiła władze carskie do zrewidowania swojej poprzedniej decyzji i do ustępstw. Na polecenie kuratora warszawskiego okręgu przywrócono im prawa nauczania. Mogli więc znów powrócić do swojej poprzedniej pracy z dziećmi³³.

Warto tu jeszcze dodać, że znieprawdzonego przez społeczeństwo Ziemi Radomskiej, Stankiewicza dosięgła sprawiedliwa kara³⁴.

Obraz walki o szkołę polską w Radomiu w latach 1905 i 1906 nie byłby pełny, gdyby nie wspomnieć o działalności organizacji oświatowo-kulturalnych. Taką organizacją na terenie Radomia było Towarzystwo Oświaty Narodowej, które zdecydowanie potępiło decyzję władz carskich w sprawie zwolnienia z pracy 14 nauczycieli i do ich obrony mobilizowało społeczeństwo Radomia. Oprócz tego Towarzystwo rozwinęło szeroką działalność oświatową. Już w 1905 r. było w posiadaniu dwóch przenośnych bibliotek zajmujących się upowszechnianiem czytelnictwa w Radomiu i okolicznych wsiach. Organizowało komplety tajnego nauczania a także zorganizowało na przedmieściu Radomia szkołę, w której uczyło się 20 dzieci. Wielu działaczy Towarzystwa weszło do zorganizowanego na terenie Radomia w 1906 r. koła Polskiej Macierzy Szkolnej³⁵.

Koło Polskiej Macierzy Szkolnej na terenie Radomia zostało zorganizowane w 1906 r. i jego pierwszym prezesem został rejent Adam Piasecki³⁶. Powstało ono z inicjatywy Towarzystwa Oświaty Narodowej³⁷. Już w początkowym okresie swojego istnienia PMS w Radomiu rozwinęło ożywioną działalność oświatową mobilizując do tej pracy grono działaczy społeczno-oświatowych oraz nauczycieli. Zapał do pracy był wielki. Nic więc dziwnego, że w ówczesnych, burzliwych dniach rewolucji 1905-1907 r. program oświatowy PMS znalazł na terenie Radomia wielu entuzjastów. Znacznych osiągnięć Macierzy w dziedzinie oświaty na gruncie Radomia nie może przysłonić reakcyjno-klerykalna ideologia jej góry³⁸.

Otwarcie pierwszej szkoły publicznej polskiej założonej przez koło PMS w Radomiu odbyło się 5 września 1906 r.³⁹. Była to uroczystość o podniosłym i zarazem wzruszającym charakterze. Szkoła mieściła się w budynku na Starym Mieście Nr 8, zajmowała 5 sal. Uczniowie byli podzieleni na 4 oddziały /I, II, III, IV/ według posiadanych wiadomości dzieci. Grono nauczycielskie stanowiły nauczycielki: Henryka Tokarska - Żardecka, Wanda Miller, Zofia KołECKA, Janina Chałacińska, Zofia Piątkowska. Po miesiącu na miejsce chorej nauczycielki Żardeckiej przybyła Maria Borkowska. W szkole tej uczono według programu nadesłanego przez PMS. Brak było podręczników, mimo to entuzjastów nie zrażały poważne trudności. "W starszych klasach - jak pisze M. Borkowska - oprócz polskiego i rachunków uczono historii Polski, geografii, przyrody, gimnastyki, robót ręcznych i śpiewu".

W roku 1906/07 powstało dalszych 5 szkół PMS o podobnym programie nauczania. Praca w szkołach PMS była ciężka i wymagała ofiarności. Małe pensje nauczycielskie wypłacano nieregularnie. Jak wspomina M. Borkowska, dla nauczycieli pracujących w tych szkołach największą nagrodą była "duża frekwencja uczących się oraz uznanie społeczeństwa i rodziców"⁴⁰. Świadczenia z tych szkół nie były honorowane przez władze carskie.

PMS w Radomiu prowadziła także w tym czasie kursy wieczorowe dla analfabetów, które zakładano w lokalach szkół. Pracowały w nich nauczycielki zatrudnione w szkołach, a kursy cieszyły się wielkim uznaniem wśród społeczeństwa.

Poważną bolączką szkół PMS stanowił brak kadry nauczycielskiej. Jak ten palący problem starano się rozwiązać pisze M. Borkowska:

"W 1906 r. zarząd PMS /.../ zorganizował pierwszy kurs umożliwiający doksztalcenie nauczycielstwu pracującemu w szkołach Macierzy. Musieliśmy się sami uczyć po polsku, bo przecież każdy miał wykształcenie ze szkoły rosyjskiej /.../ Na komplecie tym literatury uczyła p. Leśniewska, jęz. polskiego p. Mioduszevska, historii p. Łuniewska, matematyki Prosper Jarzyński. Wszystkie niedziele i święta oraz 2 lub 3 razy w tygodniu w pierwszym roku były zajęte na do -

kształcanie się, a w następnych latach w niedzielę od 10.30 do 13.00 na dalsze kształcenie musiały być poświęcone. Wykłady te były przy ul. Warszawskiej /obecnie Malczewskiego/⁴¹.

Z powyższego krótkiego naświetlenia działalności PMS wynika, że jej praca była prowadzona szeroko i z rozmachem, z myślą stworzenia własnego, polskiego szkolnictwa z polskim językiem wykładowym. Najbardziej ofiarnymi działaczami oświatowymi PMS na terenie Radomia byli wówczas Stanisława Wroncka i Zygmunt Zajewski. Z zapałem i poświęceniem oddali się oni pracy nad rozwojem polskiej oświaty. Nie dysponujemy dokładnymi liczbami, które dałyby obraz ówczesnego szkolnictwa prowadzonego przez Macierz Szkolną. Jednak bez wątplenia można stwierdzić, że była to praca o wielkim wydźwięku patriotycznym, na którą władze carskie patrzyły z niepokojem⁴².

2. Walka przeciw nowej fali rusyfikacyjnej po upadku rewolucji 1905 - 1907 r.

Tak pomyślnie i z pożytkiem rozpoczęta praca nad rozwojem oświaty narodowej w latach 1905-1906 uległa zahamowaniu wraz z odplywem fali rewolucyjnej. Nastąpiły krwawe rządy rozszalałej reakcji i sprzymierzonej z nią burżuazji. Został wzmożony również ucisk narodowy.

"Zdobycze, które naród polski uzyskał dzięki rewolucji 1905 r." - pisze T. Daniszewski - jak wolność stowarzyszeń, prywatne szkoły z polskim językiem wykładowym, nauka jęz. polskiego w szkołach publicznych itp. były systematycznie likwidowane. Używanie języka polskiego w miejscach publicznych zostało ponownie policyjnie zakazane. Rząd carski rozwiązał "Macierz Szkolną" liczącą 116.000 członków, w której szkołach uczyło się 63.000 dzieci i z której ochronek korzystało 24.000 dzieci. Zawieszono działalność uniwersytetu dla wszystkich, zamknięto nawet stowarzyszenia gimnastyczne, w których krzewił się duch polskości⁴³.

Działacze oświatowi w Radomiu nie zaniechali jednak swej pracy nad rozwojem oświaty narodowej. Tylko formalnie rozwiązano koło Macierzy. W rzeczywistości organizacja ta działała i dalej kontynuowała swą działalność w konspiracji, a nauczyciele oświadczyli z mocą i głębokim postanowieniem, że placówek swoich nie opuszczą nigdy dobrowolnie⁴⁴. W tajnym zarządzie Macierzy pracowali prawie wszyscy działacze z okresu legalnej działalności tej instytucji. Przewodniczącym tajnej Macierzy został Zygmunt Zajewski, weteran powstania 1863 r. Władze carskie uniemożliwiły także prowadzenie kursów wieczorowych. Nauki jednak nie zaprzestano. Kursanci zbierali się grupkami w mieszkaniach prywatnych i tam przychodzili na nauki nauczyciele. Między innymi nauka odbywała się w domu prywatnym Stanisławy Wronckiej, Marii Borkowskiej, Wandy Górskiej, Łuniewskiej, Zarębiny i innych nauczycieli.

Bardziej trudny problem stanowiły szkoły dzienne, na które trzeba było posiadać koncesję władz carskich. Na prowadzenie szkoły na Starym Mieście - koncesję otrzymała St. Wroncka, na szkołę przy ul. Czachowskiego - im. Kasy Przemysłowców Wanda Gombke, natomiast na szkołę przy ul. Warszawskiej - Ponińska⁴⁵. W szkołach tych uczyło się 680 dzieci oraz 370 analfabetów. Liczba ta uległa w późniejszym czasie pewnemu zwiększeniu mimo groźby prześladowań ze strony zaborcy. W latach 1912-1914 liczba dzieci pobierających naukę w szkołach tajnej Macierzy kształtowała się w granicach 1050 - 1170 dzieci oraz od 60 do 120 dorosłych⁴⁶.

Tajną oświatą kierowało konspiracyjnie Towarzystwo Wpisów Szkolnych, które pomagało wydatnie kontynuować Macierzy podjęte dzieło. TWS działało w każdej z wymienionych wyżej 3 szkół. Istniało krótko, ponieważ zostało wykryte przez żandarmerię carską⁴⁷.

W warunkach wzmoczonej represji caratu trudno było kontynuować naukę w tajnych szkołach polskich. Z jednej strony bowiem trzeba było wykonywać zarządzenia władz carskich, a z drugiej strony trzymać się dyrektyw tajnej PMS. Tym większe więc uznanie należy się pracującym w tej sytuacji odważnym i ofiarnym nauczycielom, którzy trwali nieugięcie na swoich placówkach, nie bacząc na groźące im kary i prześladowania. W codziennej swojej pracy krzewili ducha polskości - nie dali się unieść korzystniejszym propozycjom ze strony władz carskich, które proponowały im objęcie posad nauczycielskich w szkołach rządowych.

M. Borkowska w swoich wspomnieniach pisze: "W 1913 r. władze carskie postanowiły rozwinąć sieć szkolną szkół rosyjskich na większą skalę. Naczelnicy dykcji naukowej proponowali nam posady u siebie na znacznie lepszych warunkach, ale nikt z tych dobrodziejstw nie skorzystał. Rozumieliśmy dobrze, że dobrodziejstwa te są po to, aby likwidować szkołę polską, dla której tak ofiarnie pracowaliśmy szerząc oświatę i kulturę narodową. Ile kosztowała nerwów każda wizytacja naczelników dykcji naukowej, nikt nie jest w stanie zrozumieć, chyba, że sam to przeżył".

Po scharakteryzowaniu sytuacji w szkolnictwie elementarnym przejdźmy do krótkiego omówienia sytuacji w szkolnictwie średnim, które w latach 1905-1906 w Radomiu było już szeroko rozbudowane, a ustępstwa ze strony władz zaborczych w okresie wzmoczonej fali rewolucyjnej przyczyniły się do dalszego jego rozwoju. Na ustępstwach wroga wygrywa przede wszystkim prywatne szkolnictwo średnie, które zyskuje sobie pełne poparcie ze strony rodziców i młodzieży. Bardzo szybko, dzięki sprężystej organizacji i doborze kadry nauczycielskiej, wybija się na pierwsze miejsce wyprzedzając szkolnictwo rządowe. Niestety sytuacja taka trwa bardzo krótko. Zaostrzony kurs rusyfikatorskiej polityki w okresie reżimu stołypinowskiego ograniczał poważnie działalność tych szkół. Nie odstrasza to jednak nauczycieli, którzy w warunkach zaostrzonego terronu prowadzą obok jawnej - tajną pracę oświatową, szczególnie w nauczaniu takich przedmiotów jak historia, literatura i geografia Polski⁴⁸.

Mało mamy wiadomości o wystąpieniach nauczycieli szkół średnich w walce o szkołę polską w latach 1905-1906. Składa się na to wiele przyczyn. Pierwsza z nich to fakt, że w istniejących w Radomiu w 1905 r. szkołach rządowych nauczycielami byli Rosjanie, których podstawowym zadaniem była akcja rusyfikacyjna. Podobna sytuacja miała miejsce w miejskiej szkole rzemieślniczej, gdy w miejskiej szkole handlowej, choć nauczycielami byli też Polacy większość jednak stanowili nauczyciele narodowości rosyjskiej⁴⁹. Taki stan rzeczy mówi sam za siebie. Drugą poważną przyczyną braku wiadomości o udziale nauczycieli szkół średnich w walce o polskość szkoły to brak zachowanych dokumentów. Zaginęły w czasie działań wojennych m.in. akta gimnazjum męskiego /uległy spaleni/, nie dochowały się akta szkoły handlowej. Jedynie w prywatnej 7-klasowej szkole żeńskiej, Julii Waręskiej pracowali wówczas nauczyciele Polacy. W 1905 r. nauczycielami tej szkoły byli: ks Walenty Starcomski, Andżelika Fontano, Lucyna Marczevska, Helena Ponińska i Zofia Marianna Węglińska. Szkoła ta w 1910 r. została przekształcona na szkołę handlową żeńską⁵⁰.

Interesującym dokumentem, rzucającym światło na sytuację w radomskim szkolnictwie średnim są wspomnienia Prospera Jarzyńskiego⁵¹. Pisze on, że w 1905 r. "obywatelstwo miasta zwróciło się do magistratu z żądaniem wprowadzenia do szkoły jęz. polskiego jako wykładowego". Wysunięte w tej sprawie żądania w Warszawie, odniosły pomyślny skutek. Pomyślnie załatwiono również u władz wnioski Rady Opiekuńczej o zatwierdzenie na stanowisko dyrektora szkoły autora wspomnień, nauczyciela matematyki Prospera Jarzyńskiego. Szkoła



Ryc. 3. Prosper Jarzyński, współzałożyciel i dyrektor pierwszej szkoły polskiej w Radomiu.

ta podlegała bezpośrednio Ministerium Skarbu w Warszawie. Po załatwieniu wszelkich spraw wstępnych i po przeprowadzeniu zapisów, zajęcia w przekształconej szkole rozpoczęto 21 listopada. Szkoła liczyła wtedy 417 uczniów. Ponieważ w dalszym ciągu zgłaszali się chętni, zapisy do szkoły przedłużono do 10. I. 1906 r. W końcu roku szkolnego w szkole było 12 oddziałów. Poważny problem dla szkoły stanowiło skompletowanie grona nauczycielskiego. Z poprzedniej szkoły /tzn. sprzed 1905 r./ przeszło 11 nauczycieli. Rada Pedagogiczna w roku szkolnym 1905/06 składała się z 25 osób. Wśród nauczycieli z poprzedniej szkoły znajdował się m.in. pastor Henryk Tochter - man nauczyciel religii ewange -

lickiej oraz Walenty P r z y b o r o w s k i nauczyciel języka polskiego i historii powszechnej. Wśród 13 nowych nauczycieli wymienić należy Maksymiliana Sk o t n i c k i e g o /prawo/ oraz Bronisława B o d a l s k i e g o /język rosyjski i kaligrafia/. Liczba młodzieży uczącej się w szkole w roku szkolnym 1906/07 i 1907/08 wynosiła średnio 705 uczniów, a w następnych latach znacznie się zmniejszyła i w roku szkolnym 1913/14 wynosiła 409 uczniów.

Przy szkole istniało od 19 grudnia 1906 r. Towarzystwo pomocy dla niezamożnych uczniów, którego pierwszym prezesem w latach 1907-09 był Prosper Jarzyński. W okresie ośmioletniej działalności Towarzystwo to opłaciło wpisowe za biednych uczniów na kwotę łączną około 30 tys. rubli⁵². Widzimy więc, że w szkole tej oddychało się polskością, że szkoła ta odegrała poważną rolę w patriotycznym wychowaniu młodzieży.

Szkołą z polskim językiem wykładowym była również w tym czasie prywatna szkoła Julii Waręskiej, o której wspominałem już parokrotnie. Istniała ona do 1910 r. "po czym - jak pisze M. Maj - przejmuje ją Towarzystwo do prowadzenia i utrzymywania średniej szkoły żeńskiej w Radomiu. Dyrektorem tej szkoły zostaje w 1910 r. wybitny nauczyciel Stefan S o ł t y k . W pracy wychowawczej pomaga mu przełożona szkoły Maria P a p i e w s k a , wdowa po zasłużonym społeczniku doktorze Władysławie Papiewskim.

Młodzież żeńska, opuszczająca gimnazjum rządowe, organizuje tajne komplety, a lekcje odbywają się w mieszkaniu ofiarnej działaczki społecznej Antoniny S z c e p a n i a k o w e j . Dnia 1 marca 1906 r. uruchamia dla tej młodzieży szkołę prywatną Maria G a j l . Szkoła mieści się przy ul. Michałowskiej /obecnie Sienkiewicza/. Początkowo jest to 3-klasowa szkoła żeńska, a w 1907 r. przekształca się na 7-klasową o programie gimnazjum żeńskiego. Przy szkole istniał internat dla młodzieży zamiejscowej pod kierownictwem Jadwigi C y r a Ń s k i e j . Szkoła Marii Gajl była ośrodkiem wychowania patriotycznego i obok programu urzędowego odbywało się tam tajne nauczanie historii, geografii i literatury polskiej. W 1912 r. szkoła przeniósł się do własnego budynku przy ul. Długiej/Traugutta 44/. Do wybitnych nauczycieli szkoły zaliczyć trzeba Aleksandrę G a j l , dr Juliusza V o r b r o d t a , Zofię W ę g l i Ń s k ą i Zygmunta S w i d w i Ń s k i e g o ⁵³.

Tak więc i w szkolnictwie średnim, a w szczególności prywatnym, nauczyciele radomscy prowadzili trudną, bezkompromisową walkę z zaborcą o duszę młodzieży. Szkoły te, jak widzimy, były ważnym ośrodkiem wychowania patriotycznego w okresie szalejącego terrorko wroga.

Omawiane tu lata po upadku rewolucji 1905-1907, to lata niezwykle trudnej i odpowiedzialnej pracy nauczycieli. Zaborca bowiem systematycznie dążył do zrusyfikowania młodego pokolenia odbierając przyznane prawa nauczania w szkołach w języku ojczystym. Atmosferę tych niezwykle ciężkich dla naszego szkolnictwa chwil oddaje w swoich

wspomnieniach Antoni Łazarczyk, który pisze o tym, jak władze carskie nowymi metodami prowadziły akcję rusyfikacyjną, jak w owych latach zalecały szkołom organizować uroczystości z okazji różnych wydarzeń z historii Rosji. Pokazuje, jak wróg znosił stopniowo wszystkie zdobycze uzyskane przez naród polski. Dochodząc do 1914 r. stwierdza:

"Był to już rok ostatni, gdy ze zdobyczy językowej zostały nici, a okólnik Nr 287 z 7 stycznia st. st. 1914 r. grozi karami tym, kto się ośmieli prowadzić naukę wg swoich /czytaj polskich/a nie urzędowych programów⁵⁴.

Tak więc pracować w szkole w owym czasie było coraz ciężiej. Zapowiedź dalszych oddziaływań zaborcy na młodzież polską, celem jej wynarodowienia, została przerwana wybuchem pierwszej wojny światowej. Zanim jednak przejdziemy do omówienia dalszego etapu walki o szkołę polską wróćmy jeszcze na chwilę do stanu szkolnictwa elementarnego w pow. radomskim w przededniu wybuchu I wojny światowej.

W ostatnim roku szkolnym przed wojną światową było w pow. radomskim /nie licząc miasta Radomia/ 29 szkół elementarnych jednoklasowych. Były to tzw. "naczelnyje ucziliszcza". Sieć szkół elementarnych w powiecie była niewystarczająca, rozmieszczona chaotycznie, bezplanowo. Były takie gminy jak Gębarzów, Kowala, Orońsko, Wieniawa, Zalesice, Zakrzów, które nie miały nawet i takich szkół⁵⁵. Koszty utrzymania szkolnictwa ponosiły gminy wiejskie i miejskie otrzyszymując na ten cel zasiłki rządowe⁵⁶.

"Naczelnyje ucziliszcza" były obsadzone /poza Radomiem/ przez nauczycieli mężczyzn, którymi byli absolwenci 3-letnich rosyjskich seminariów nauczycielskich w Solcu n/Wisłą, Jędrzejowie, Siennicy i innych miejscowościach. W tym czasie na 1 nauczyciela przypadało przeciętnie 70 dzieci. "Nauka była jednorazowa: zasadniczo od 9.00 rano do 3 po południu z przerwą godziną na obiad. Oddziałów cztery: wstępny, 1, 2 i 3"⁵⁷.

Sytuacja w szkolnictwie elementarnym w mieście przedstawiała się korzystnie niż w powiecie. W 1914 r. istniały w Radomiu 34 szkoły, z tego 2 w budynkach własnych i 32 w budynkach wynajętych. Organizacja szkół elementarnych w Radomiu wyglądała w tym czasie następująco: 3 szkoły 2-klasowe: męska, żeńska i kolejowa /koedukacyjna/; 31 szkół 1-klasowych, w tym: 10 męskich, 10 żeńskich i 11 koedukacyjnych.

W szkołach radomskich pracowało łącznie 44 nauczycieli, w powiecie radomskim 29. Taki stan rzeczy był kroplą wody w morzu potrzeb w dziedzinie oświaty. Dodać jeszcze należy, że szkoły elementarne stały na bardzo niskim poziomie naukowym⁵⁸.

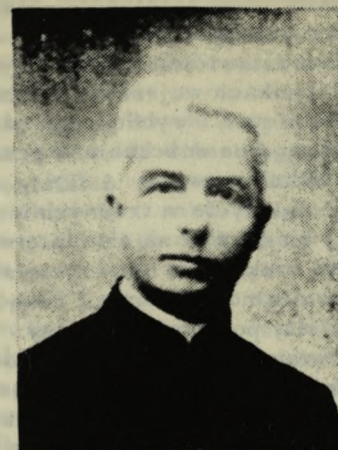
Okres wojny światowej stanowił ostatnio ogniwo długotrwałego procesu walki o narodową szkołę polską. Poświęćmy mu ostatnią część niniejszego rozdziału.

3. Okres pierwszej wojny światowej

W pierwszym okresie wojny Radom aż trzykrotnie przechodził z rąk do rąk. Sytuacja uległa stabilizacji dopiero po ucieczce wojsk rosyjskich w dniu 20 lipca 1915 r. i wkroczeniu do miasta wojsk państw centralnych. Zwycięskie Niemcy i Austria dokonały nowego rozbioru ziem polskich. Rzeka Pilica i Wieprz stanowiły granicę między okupacją niemiecką i austriacką. Radom i okolice znalazły się pod okupacją austriacką. Naczelną władzę sprawował generał - gubernator austriacki w Lublinie. Każde z państw zaborczych we własnym zakresie próbowało pozyskać do współpracy ludność polską. W tym celu każdy z zaborców głosił kłamliwe obietnice przyznawania Polsce niepodległości. Między innymi komenda wojsk austro-węgierskich wydała w dniu 9 sierpnia 1915 r. proklamację skierowaną do Polaków, w której apelowała, aby naród polski zaufał "sprawiedliwości i wielkoduszności obu cesarzy". Podobną odezwę wydała komenda wojsk niemieckich wołając: "Wolność wam niesiemy i niepodległość"⁵⁹. Polacy nie dali się jednak zwieść obłudnym i gołosłownym obiecankom wrogów.

W Radomiu w dn. 29 sierpnia 1915 r. komendantem wojskowym został pułk. von Matuschka, który wydał odezwę do ludności. W odezwie tej zapewniał zniesienie wszelkiego ucisku oraz zniesienie ograniczenia praw języka polskiego. Odezwa zapowiadała również, że w szkołach zostanie wprowadzony język polski. Wszelkie zarządzenia komendanta do ludności miały ukazywać się w języku polskim w formie obwieszczeń. Wkrótce też władza cywilna zmieniła komendę wojskową. Z ramienia władz austro-węgierskich władzę cywilną w obwodzie radomskim sprawowali płk. von Matuschka i dr Zygmunt Gross. Życie w mieście zaczęło wracać do normy. Rozpoczął swoje urządowanie magistrat m. Radomia. Po rezygnacji Kazimierza Kozerskiego prezydentem miasta został wkrótce Tadeusz Przyłęcki. Kontynuuje swoją działalność powołany w sierpniu 1914 r. Komitet Obywatelski m. Radomia, przy którym utworzono 8 sekcji, a wśród nich sekcję szkolną⁶⁰.

Przystępując do scharakteryzowania rozwoju oświaty w latach okupacji austriackiej rozważania nasze rozpoczniemy od informacji o działalności Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej, która odegrała poważną rolę w organizowaniu w tym czasie szkolnictwa.



Ryc. 4. Ks. Józef Rokoszy, przewodniczący Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej 1915-1917.

Przeczytajmy co na ten temat pisze jej przewodniczący ks. Józef Rokoszy:

"Po ustąpieniu wojsk rosyjskich z kraju, dnia 20 sierpnia 1915 r. Komitet Obywatelski m. Radomia powołał do zajęcia się szkolnictwem miejskim Komisję Szkolną w następującym składzie: Jan Dębski, Józef Dobrzański, Stanisław Józef Elżanowski, Bolesław Epstein, Maria Gajłówna, Maciej Glogier, Prosper Jarczyński, Maria Papiewska, Stanisław Pomorski, ks. Adam Popkiewicz, Tadeusz Przyłęcki, ks. Józef Rokoszy, Maksymilian Skotnicki, Roman Szczawiński, Tadeusz Wędrychowski, Zofia Węgleńska"⁶¹.

W dniu 21 sierpnia, a więc nazajutrz po decyzji Komitetu Obywatelskiego, odbyło się o godz. 18.30 w lokalu przy ul. Lubelskiej 19 pierwsze zebranie Komisji Szkolnej. Przewodniczył mu M. Skotnicki. W zebraniu uczestniczyło 14 osób, które wybrały władze Komisji w następującym składzie: przewodniczący - Maksymilian Skotnicki, z-ca przewodniczącego - ks. Józef Rokoszy, sekretarz - Jan Dębski, skarbnik - Zofia Węgleńska⁶². Na posiedzeniu w dniu 18 grudnia 1915 r. wybrano drugiego wiceprzewodniczącego, którym został znany działacz oświatowy Tadeusz Wędrychowski.

Od 18 grudnia 1915 r. aż do końca istnienia Komisji przewodniczącym jej był ks. J. Rokoszy. We wrześniu 1915 r. skład Komisji uległ zmianie w związku z przystąpieniem do niej delegatów Komitetu Obywatelskiego powiatu radomskiego w osobach M. Glogiera, ks. Adama Popkiewicza, Stanisława Pomorskiego, Władysława Prusaka, Maksymiliana Skotnickiego. Dalsze rozszerzenie składu Komisji miało miejsce w listopadzie tegoż roku w związku z przystąpieniem do niej delegatów gubernialnego Komitetu Obywatelskiego w osobach: M. Glogiera, Wł. Prusaka, ks. J. Rokosznego. W wyniku tych zmian rozszerzyła działalność uznając się "za władzę szkolną całej guberni radomskiej". Dokonując podziału i specjalizacji pracy Komisja zorganizowała 12 wydziałów, w których pracowało łącznie 56 osób⁶³.

Był to poważny sztab ludzi starannie dobranych, cieszących się uznaniem i popularnością wśród społeczeństwa, którzy w tych trud -

nych czasach nie szczydził swoich wysiłków nad organizacją polskiego szkolnictwa. W większości w składzie Komisji znajdowali się nauczyciele. Oprócz nich było także wielu przedstawicieli inteligencji.

W ciągu swojej półtorarocznej pracy w warunkach wojennych Komisja miała poważne osiągnięcia w rozwoju szkolnictwa i wychowania patriotycznego dzieci i młodzieży, co miało szczególne znaczenie w przededniu odzyskania niepodległości. Komisja Szkolna swoją działalnością objęła wszystkie działy pracy oświatowej. Zdobyte w trudnych warunkach okupacji wojskowej lokale na szkoły, fundusze na szkolnictwo i rozwiązanie trudnego problemu, jakim był brak kadry nauczycielskiej - stanowiły wielkie jej sukcesy. W toku działalności Komisji wyrosło wielu zasłużonych i oddanych sprawie oświaty polskich działaczy.

Wśród nich najważniejszą postacią był niewątpliwie ks. Józef Rokosz - ny /1870-1931/, który faktycznie przewodniczył pracom Komisji przez cały okres jej istnienia. Ten świątliwy ksiądz - patriota i społecznik oddawał się bez reszty pracy dla społeczeństwa. Do jego późniejszej działalności oświatowej wrócimy jeszcze niejednokrotnie⁶⁴. Obok niego wyróżnili się szczególnie znani wówczas działacze oświatowi oraz nauczyciele radomscy, a mianowicie: Prosper J a r z y ń s k i, zasłużony pedagog, dyrektor szkoły handlowej, który w Komisji pełnił odpowiedzialną funkcję przewodniczącego wydziału szkół średnich; Tadeusz W ę d r y c h o w s k i, wiceprzewodniczący Komisji oraz przewodniczący wydziału szkół ludowych miejskich, który nie będąc z zawodu nauczycielem zasłużył się bardzo szkolnictwu radomskiemu; Jan D ę b s k i, sekretarz Komisji oraz przewodniczący wydziału zajęć pozaszkolnych; zasłużony pedagog Stanisława W r o n c k a, która przewodniczyła bardzo ważnemu wydziałowi Komisji tj. Uniwersytetowi Ludowemu zajmującemu się szerzeniem oświaty wśród dorosłych; również zasłużony pedagog Maria G a j l, kierująca w Komisji wydziałem wychowania przedszkolnego⁶⁵.

Jak już wspominałem działalność Komisji była wszechstronna i bardzo pracowita. Odbyła ona 103 posiedzenia poświęcając je różnym problemom szkolnictwa. M.in. zajmowała się w swojej pracy takimi zagadnieniami jak angażowanie nauczycieli do pracy, ich dokształcanie, organizacja zajęć dla dzieci w mieście w okresie wakacji, pomoc materialna dzieciom, pomoc dla organizacji nauczycielskiej. Komisja zajęła konsekwentnie zdecydowane stanowisko w sprawie wprowadzenia do wszystkich typów szkół języka polskiego jako języka wykładowego. Swoją nieugiętą postawą Komisja Szkolna przeciwstawiła się także naciskowi władz okupacyjnych, które żądały wprowadzenia do szkół powszechnych nauki języka niemieckiego. Postępować w tym kierunku zajęła ona w sprawie umożliwienia wszystkim dzieciom dostępu do szkół bez względu na wyznanie oraz ich pochodzenie społeczne... "w szkołach polskich i ludowych - stwierdzała Komisja - nie ma ograniczeń wyznaniowych..." Istniały wprawdzie szkoły wyznaniowe /żydowska i ewangelicka/, ale były to szkoły ludowe z wykładowym językiem polskim i podległe nadzorowi Komisji Szkolnej. Do szkół wyzna-

niowych żydowskich mieli możliwość posyłać swe dzieci, ci z rodziców, którzy sobie tego życzyli. W chwili wybuchu wojny, czynne były w Radomiu 34 szkoły elementarne miejskie z ogólną liczbą około 2000 dzieci, 2 szkoły prywatne po Macierzy z liczbą przeszło 480 dzieci, 2 szkoły "przy Salach Zajęć" Towarzystwa Dobroczynności, do których uczęszczało 250 dzieci oraz 1 szkoła po Macierzy z liczbą około 400 dzieci, którą utrzymywała Kasa Przemysłowców. Łącznie biorąc, do wszystkich tych szkół uczęszczało w tym czasie 3 130 dzieci. Rozpoczęta w szkołach nauka we wrześniu 1914 r. została po dwóch tygodniach przerwana w związku z wydarzeniami wojennymi. Ten stan rzeczy trwał 3 miesiące i dopiero na początku 1915 r. Komitet Obywatelski rozpoczął aktywną działalność na rzecz zorganizowania nauki w szkołach, dążąc przede wszystkim do uruchomienia szkół utrzymywanych przez społeczeństwo, a mianowicie 2 szkół po Macierzy i 2 szkół "przy Salach Zajęć" Towarzystwa Dobroczynności.

Trudne warunki wojenne nie pozwoliły na zorganizowanie normalnych szkół. Zorganizowano więc ochronki, w których uczono głównie "pogadankami, bez książek i kajetów; dzieci miały ruchome abecadła oraz tabliczki i szyferki, a dawne nauczycielki były wychowawczyniami". Do maja 1915 r. zorganizowano łącznie 4 ochronki z liczbą 846 dzieci, w których przebywały one od godz. 9.00 do 17.00 z dwugodzinną przerwą obiadową. Dotkliwie odczuwano brak wykwalifikowanych kadr nauczycielskich.

Ochronki zostały przemianowane w pierwszych dniach września w szkoły, a w dniu 6 września mieszkańcy Radomia byli świadkami podniosłej uroczystości rozpoczęcia nauki w nowym roku szkolnym⁶⁶. Było to bez wątpienia prawdziwe święto przeżywane z wielkim wzruszeniem przez całe społeczeństwo⁶⁷. Dzień 6 września nazwano słusznie Dniem Szkoły Polskiej, bo stał się on ucieleśnieniem tych pragnień narodu, o których spełnienie walczyło kilka pokoleń. Inicjatorem uroczystego obchodu Dnia Szkoły Polskiej była Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej⁶⁸.

Z przerwami i w bardzo szczupłych warunkach lokalowych odbywała się nauka w szkole po Macierzy i im. Kasy Przemysłowców. W szkole tej pracowały prawie wszystkie nauczycielki mianowane jeszcze przez Macierz Szkolną⁶⁹.

W aktach Komisji Szkolnej znajduje się sprawozdanie wydziału szkół ludowych miejskich, które przytaczam z niewielkimi skrótami:

"... 6 września 1915 r. uruchomione zostały 4 szkoły K. O. m. Radomia oraz Szkoła Kasy Przemysłowców Radomskich, następnie 20 paźdź. uruchomione zostały szkoły miejskie /2 dwuklasowe i 19 jednoklasowych/, w tym 3 wyznaniowe - jedna ewangelicka i 2 żydowskie. Wykłady rozpoczęto na zasadach uchwalonych przez K. S. podług programu, ułożonego przez Komisję Pedagogiczną Wydziału. W szkołach Komitetu personel składa się z 11 nauczycielek, w Szkole Kasy Przemysłowców - 5. W szkołach miejskich wykładają dawniejsi nauczyciele i nauczycielki, mianowane zostały zaś 4 nauczycielki, mia-

nowicie: dwie w szkołach polskich i 2 w szkołach wyznaniowych żydowskich. Nauczyciele powołali do życia Stowarzyszenie Nauczycielskie. Na odbywających się periodycznie zebraniach omawiane są sprawy: zawodowe i pedagogiczne.

Celem zainteresowania szerszych warstw szkolnictwem początkowym utworzone zostały przy każdej szkole "Opieki Szkolne", składające się z paru osób łącznie z nauczycielką lub nauczycielem danej szkoły. Na odbytym posiedzeniu Delegatek i Delegatów wyłoniony został "Zarząd Towarzystwa Opiek Szkolnych", który narazie rozpoczął swoją działalność w kierunku zapewnienia dzieciom ciepłego jedzenia, oraz dostarczania obuwia. Sprawa utworzenia biblioteki szkolnej jest jak na najlepszej drodze dzięki p. Suchańskiemu, który ofiarował 4000 książeczek.

Na kursa wieczorowe - rzemieślnicze przy dwuklasowej szkole męskiej uczęszcza 93 uczniów różnych cechów. --- Wykładowcami są nauczyciele p. p. Kołowrocki, Krawczyk i Paluszyński. - / w szkole tej frekwencja dzieci wynosi 74.

W szkole jednoklasowej prowadz.	przez p. Szlesingera	-58	dzieci-S. O./
"	" p. Borka	-60	"
"	" p. Pietrzykowski	-57	"
"	" p. Gantnera	-52	"
"	" p. Pietrusiewiczza	-55	"
"	" p. Paluszyńskiego	-63	"
"	" p. Gersteina	-73	" szk. wyzn.
W szkole dwuklasowej żeńsk."	" p. Janaszek i in.	-168	"
W szkole jednoklasowej prowadz.	" p. Serafińską	-42	"
"	" p. Bogdaszewską	-60	"
"	" p. Cennère	-50	"
"	" p. Pietruszek	-40	"
"	" p. Pikulską	-60	"
"	" p. Blicher	-78	" szk. wyzn.
W szkole koedukacyjnej	" p. Szedlerowa	-49	"
"	" p. Dobrzańską	-60	"
"	" p. Laskowskiego	-62	"
"	" p. Jaśłana	-63	"
"	" p. Kasprzyczego	-60	"
"	" p. Świątkowskiego	-60	"

R a z e m 1 344

W szkołach K. O. m. Radomia

Nr 1 przy ul. Warszawskiej 14	-	liczba dzieci wynosi	100
Nr 2 przy ul. Stare Miasto 8	-	" " "	200
Nr 3 przy ul. Mlecznej 8	-	" " "	100
Nr 4 przy ul. Nowogrodzkiej 1	-	" " "	175
W szkole Kasy Przemysłowców przy ul. Skaryszewskiej 17	-	" " "	312

O g ó ł e m d z i e c i

2 231

Z opłat za naukę dzieci w szkołach miejskich za czas od 1 listopada do 31 grudnia 1915 r. wpłacona ogólna suma rb. 667 kp. 60 i koron 24; obecnie zaś opłata ta nie jest pobierana--".

"Radom, dnia 27 stycznia 1916 r. "70.

W tym samym czasie, jak wynika z pisma Komitetu Obywatelskiego Powiatu Radomskiego, w powiecie /według stanu z dn. 4 czerwca 1916 r. / były 32 szkoły ludowe⁷¹.

A jak wyglądał wówczas stan szkolnictwa średniego w Radomiu? Otóż w roku szkolnym 1915/16 było czynnych w Radomiu 5 szkół średnich: szkoła handlowa męska, szkoła handlowa żeńska, pensja żeńska M. Gajl, progimnazjum męskie J. Wojciechowicza /sześcioklasowe filologiczne seminarium nauczycielskie/⁷².

O Szkole Handlowej Męskiej już pisałem poprzednio. Cieszyła się ona wśród społeczeństwa zrozumiałym uznaniem, a także i popularnością. W roku szkolnym 1915/16 uczęszczało do niej 570 uczniów. Grono nauczycielskie liczyło wtedy 28 osób. Wśród nich w szkole pracowali tacy nauczyciele, jak: Prosper Jarzyński /dyrektor szkoły i nauczyciel matematyki/, Feliks Paschalski /matematyka, fizyka/, Edward Dąbkowski /matematyka i kreślenie/, dr Juliusz Vorbrodt /chemia, przyrodznawstwo/, Aleksander Skotnicki /prawoznawstwo/, Maciej Glogier /ekonomia społeczna/, Roman Szczawiński /język łaciński/, Bronisław Bodalski /arytmetyka i kaligrafia/, Henryk Tochtermann /pastor/. Skład Rady Opiekuńczej tej szkoły od listopada 1915 r. stanowili: Tadeusz Wędrychowski /prezes/, M. Skotnicki /zastępca/, M. Glogier /sekretarz/, A. Grobicki /członek/.

Rok 1915/16 był jubileuszowym dla szkoły, która dobrze zasłużyła się miastu. Na uroczystości dziesięciolecia prezes Rady Opiekuńczej T. Wędrychowski w okolicznościowej mowie m. in. powiedział:

"Szkoła nasza - szkoła polska w Radomiu w b. r. szkolnym kończy dziesiąty rok swego istnienia, a po raz dziewiąty wypuszcza w świat swoich wychowanców. Przez ubiegłych 8 lat otrzymało patenty 225 wychowanców, a ponieważ za chwilę rozdanych będzie 25, ogólny więc nasz dorobek wynosi 250 matur".

Ośmioklasowa szkoła handlowa żeńska pracowała w trudnych warunkach. W związku z działaniami wojennymi musiała opuścić swój budynek szkolny. Bezdomną szkołę przygarnęła gościnnie szkoła handlowa męska. W omawianym czasie personel nauczycielski liczył 17 osób, wśród nich pracowali: Stefan Sołtyk /dyrektor/, Papiewska /przełożona/ oraz nauczyciele: Pęczalski, J. Vorbrodt, Żardecka i inni. Zarząd szkoły, który zabiegał o fundusze na utrzymanie placówki, stanowili: Pruszkowa, Kondratowiczowa, hr. Tarnowski i A. Grobicki, zaś Radę Opiekuńczą: prezes M. Skotnicki, mec. T. Przyłęcki, mec. T. Wędrychowski i sędzia Michalski. W roku szk. 1914/15 uczęszczało do niej zaledwie 201 uczennic.

Trzecia szkoła średnia, siedmioklasowa szkoła żeńska Marii Gajl, w roku szkolnym 1914/15 pracowała z przerwami w związku z wydzierżawieniami wojennymi i przy znacznie zmniejszonej frekwencji. Liczba uczennic przy końcu roku spadła do 215. Grono nauczycielskie z trudem zostało skompletowane dopiero na początku 1915 r. Składało się ono z przełożonej Marii Gajl oraz 19 osób innych nauczycieli. Wśród nich m. in. Maria Cyrańska i Juliusz Vorbrodt. Szkoła mimo piętrzących się trudności i kłopotów przetrwała zwycięsko ciężki dla niej rok szkolny 1914/15. Nie było pieniędzy na wypłacenie pensji nauczycielom, gdyż uczennice z powodu trudnych warunków materialnych nie opłacały chesnego. Nowy rok szkolny rozpoczął się dla niej w dogodniejszych już warunkach.

Sześcioklasowe progimnazjum filologiczne męskie J. Wojciechowicza powstało 1 września 1912 r. jako szkoła czteroklasowa filologiczna z językiem rosyjskim wykładowym, jednakże bez praw rządowych. W następnym roku szkolnym została przekształcona na czteroklasowe progimnazjum z prawami szkół rządowych. Liczba uczniów wzrosła w roku szkolnym 1913/14 do 320. W pierwszym roku wojny szkoła pracowała z przerwami. Były to dla niej ciężkie chwile. Część uczniów nie była w stanie opłacić należności za naukę. W dn. 6 września 1915 r. szkołę przekształcono na sześciolatekne progimnazjum. Nauczycielami byli wykładowcy z miejscowych szkół a wśród nich m. in.: ks. Bronisław Ekiert /prefekt i nauczyciel przyrody/, J. Wojciechowicz /nauczyciel arytmetyki w kl. 1 i 2 i zastępca dyrektora Michalskiego/, ks. W. Wodecki /nauczyciel łaciny i historii powszechnej/ oraz Egiejman /nauczyciel łaciny i geografii/. Radę Opieki Szkolnej stanowili wtedy P. Jarzyński, Papiewska, J. Vorbrodt, Egiejman i J. Wojciechowicz jako właściciel szkoły. Liczba uczniów w roku 1915/16 wzrosła do 275, wśród nich 85% stanowili synowie chłopscy. Praca z uczniami była ciężka, gdyż byli oni wszyscy poprzednio w szkołach rządowych i w słabym stopniu znali terminologię naukową w języku polskim⁷³.

Komisja Szkolna wkrótce wydzierżawiła szkołę i przekształciła ją stopniowo w gimnazjum filologiczne /dzisiejsze liceum im. J. Kochanowskiego/⁷⁴.

Najmłodszą spośród istniejących w roku szkolnym 1915/16 szkół średnich w Radomiu było Seminarium Nauczycielskie. Powstanie tej placówki było bardzo potrzebne w związku z odczuwanym dotkliwie brakiem kwalifikowanych nauczycieli. Problemowi temu Komisja poświęcała wiele uwagi a osobiście ks. J. Rokoszy, który kierował w niej powstałym wydziałem Seminarium Nauczycielskiego. Początkowo Komisja Szkolna wyszła z inicjatywą zorganizowania 4-miesięcznych kursów pedagogicznych dla nauczycieli szkół początkowych oraz kandydatów na nauczycieli. W tej sprawie zwróciła się ona w dniu 4 października 1915 r. pismem do austriackiej komendy obwodowej z prośbą o wyrażenie zgody na otwarcie z dniem 15 października 4-miesięcznych kursów pedagogicznych w lokalu męskiej szkoły handlowej. Do pisma dołączony był program kursu.

Dostownie w miesiąc później Komisja Szkolna wystosowała pismo do komendy obwodowej władz okupacyjnych z prośbą o pozwolenie otwarcia w Radomiu Seminarium Nauczycielskiego⁷⁵.

Władze austriackie pozytywnie odniosły się do starań Komisji Szkolnej i w dn. 18 października rozpoczęły się zajęcia na czteromiesięcznych kursach pedagogicznych w lokalu szkoły handlowej męskiej. Program kursu obejmował wykłady z języka polskiego, z polskiej literatury, geografii i historii oraz z higieny. Uczestnikami kursu byli nauczyciele szkół ludowych /wpisowe 1 rsr./ jak również kandydaci na nauczycieli /wpisowe 2 rsr./. Zapisy przyjmowała Komisja Szkolna⁷⁶.

Na kurs po egzaminie wstępnym przyjmowano młodzież obojga płci po ukończeniu 15 roku życia.

Pierwszy skład osobowy grona nauczycielskiego, zatwierdzony przez Komisję Szkolną, przedstawiał się następująco: rektor - ks. J. Rokoszy, inspektor - J. Dębski, nauczyciel religii - ks. Br. Ekiert, j. polskiego - B. Sasaki, literatury polskiej - E. Leśniewska, historii powszechnej i polskiej - Z. Węgleńska, geografii - M. Gajl, arytmetyki - dyr. P. Jarzyński, pedagogiki - A. Szczepaniakowa, muzyki i śpiewu - H. Bojarska, gimnastyki - Eichler, geodezji - Cywiński, przyrody - J. Vorbrodt, ogrodnictwa - Prybe, rolnictwa - Daszewski, nauk społecznych - M. Glogier, prawa - T. Wędrychowski. Program nauki w Seminarium ułożył ks. J. Rokoszy przy pomocy J. Dębskiego i B. Suskiego według własnego pomysłu. Początkowo trudności były wielkie. Szkoła nie miała własnego lokalu, co w poważnym stopniu utrudniało jej pracę. Dopiero w r. szk. 1916/17 przeniesiono się do gmachu przy ul. Skaryszewskiej 17 /dzisiejsza ul. Słowackiego/⁷⁷.

Seminarium Nauczycielskie od początku swego istnienia borykało się z poważnymi trudnościami natury finansowej⁷⁸.

W grudniu 1916 r. w Seminarium pobierało naukę łącznie 150 uczniów. W czasie nauki zwracano baczną uwagę na problemy wychowawcze i naukowe. Dla młodzieży utworzono koła naukowe /historyczne, przyrodnicze i pedagogiczne/. Znaczną rolę w życiu szkoły odgrywał samorząd uczniowski. Warto podkreślić też, że w Seminarium znajdowała się dość dobrze wyposażona biblioteka pedagogiczna. Osobliwość

cią radomskiego seminarium była koedukacja - fakt niespotykany dotąd w dziejach radomskiego szkolnictwa⁷⁹.

Nie wdając się szczegółowo w historię opisywanego tu Seminarium Nauczycielskiego podkreślić należy, że zakład ten odegrał bardzo poważną rolę w przygotowaniu kadry nauczycielskiej w ówczesnych, niełatwych dla szkolnictwa czasach. Na zorganizowany w październiku 1916 r. czteromiesięczny kurs uczęszczało 30 osób. Niezależnie od tego przy Seminarium prowadzony był także dwumiesięczny kurs przygotowawczy dla kandydatów na nauczycieli⁸⁰.

Okupacyjnym inspektorem szkolnym w Radomiu był Franciszek Paczosa, który podlegał nadinspektorowi szkolnemu w Lublinie. Inspektor Paczosa był na ogół przychylnie nastawiony do rozwoju szkolnictwa. Duże zainteresowanie rozwojem szkolnictwa w tym czasie okazywało również społeczeństwo.

W 1916 r. w powiecie radomskim powstają szkoły dwu i więcej klasowe. I tak: dwuklasowe szkoły powstają w Białobrzegach, Orońsku, Wyśmierzycach i Wierzbicy; trzyklasowe w Jedlińsku i Przytyku; czteroklasowe w Stromcu.

W Radomiu w 1916 r. przeprowadzono komasację szkół ludowych. W miejsce szkół jednoklasowych powstają szkoły z liczbą od 2 do 6 nauczycieli, a szkoła żeńska im. T. Kościuszki miała już wtedy 7 nauczycieli. Ogółem w Radomiu było po przeprowadzeniu komasacji 19 szkół. W liczbie tej znajdowały się jeszcze w dalszym ciągu 2 jednoklasówki /Dzierzków i szkoła im. Reja/. Ogólna liczba nauczycieli w tym czasie wynosiła w Radomiu 71 osób. Niedobór w kadrze nauczycielskiej, o którym wspominałem wyżej, rozwiązywany był drogą zatrudnienia nauczycieli przybyłych z Małopolski, którzy wyrazili zgodę na objęcie pracy na naszych terenach oraz przez zatrudnienie nauczycieli nie posiadających kwalifikacji.

W tym właśnie okresie rodzi się typ nauczyciela niekwalifikowanego i czasowo kwalifikowanego, który zostaje przyjęty przez władze polskie i spełnia wówczas znaczną rolę. Nauczyciele niekwalifikowani mieli możliwość dokształcania się na kursach, które organizowało dla nich Seminarium Nauczycielskie. Należy tu podkreślić, że Komisja Szkolna w swojej działalności poświęcała bardzo wiele uwagi nauczycielowi interesując się jego warunkami pracy oraz warunkami materialnymi. Były to jak wiemy czasy niesłychanie trudne. Za swoją pracę nauczyciel otrzymywał 100 koron miesięcznie, podczas gdy skromne wyżywienie kosztowało go 170 koron⁸¹. Poza tym nauczyciele swoje pensje otrzymywali nieregularnie. Nic też dziwnego, że nauczycielstwo w różnych miejscowościach kraju występowało solidarnie z żądaniem podwyżki uposażeń. Sprawy te są ściśle związane z działalnością istniejących w tym czasie zawodowych organizacji nauczycielskich.

Uprzednio pisałem, że w r. 1905 powstały w Kongresówce dwie organizacje zawodowe nauczycieli tj. Polski Związek Nauczycielski oraz Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego. Na terenie Galicji powstała w końcu grudnia 1905 r. organizacja nauczycielska pod nazwą Związek Nauczycielstwa Ludowego Galicji⁸².

Powstaniu związkowego ruchu nauczycielskiego towarzyszył proces zakładania pism zawodowych. Organem prasowym PZN stał się wychodzący od stycznia 1906 r. miesięcznik "Nowe Tory". Warto wspomnieć, że w latach 1910-1912 redaktorem miesięcznika była Antonina Szczepaniakowa - nauczycielka i jedna z bojowniczek walk o polską szkołę na terenie Radomia w rewolucji 1905-1907 r.⁸³ SNP wydawało w latach 1906-1907 dwutygodnik "Szkoła Polska", a następnie kolejno czasopisma "Sprawy Szkolne" oraz "Wychowanie w Domu i Szkole"⁸⁴.

W 1906 r. w Krakowie ukazał się pierwszy numer "Głosu Nauczycielstwa Ludowego" - organu ZNL Galicji, a w roku 1913 zaczął ukazywać się "Ruch Pedagogiczny", który wychodzi do dnia dzisiejszego⁸⁵.

Ukazujące się wówczas pisma związkowe odgrywały poważną rolę w uświadamianiu nauczycieli szkół ludowych o zadaniach, jakie przed nimi stały w walce o oświatę i kulturę wśród ludu oraz kształtowały ich postawę ideową.

Nauczycielski ruch zawodowy w okresie pierwszej wojny światowej wszedł w nowy etap swojego rozwoju. W 1916 r. dochodzi do połączenia Polskiego Związku Nauczycielskiego ze Stowarzyszeniem Nauczycielstwa Polskiego. Sekcja Elementarna PZN grupująca nauczycieli o lewicowych poglądach, nie chcąc wchodzić do Stowarzyszenia zaczęła dążyć do stworzenia odrębnej organizacji. W realizacji tego zamierzenia poważną rolę odegrało Towarzystwo Kursów Wakacyjnych⁸⁶. Inaczej się rzecz miała na terenach ziem polskich, które znalazły się pod okupacją austriacką. Na terenach tych, świeżo zajętych przez państwa centralne, doszło w połowie 1915 r. do powstania instytucji, której zadaniem było kierowanie sprawami szkolnymi. Instytucją tą było Centralne Biuro Szkolne /CBS/ z siedzibą w Piotrkowie Trybunalskim. Pracami jej kierował z ramienia Naczelnego Komitetu Narodowego Ksawery Prauss, znany w kraju działacz socjalistyczny i oświatowy⁸⁷.

Zawodową organizacją nauczycielską, działającą na terenie okupacji austriackiej, było Towarzystwo Nauczycieli Polskich Szkół Elementarnych⁸⁸. Powstało ono w 1915 r. w większości powiatów ówczesnej guberni radomskiej obejmując swoją działalnością nauczycielstwo szkół początkowych.

O utworzeniu pierwszej organizacji nauczycielskiej w Radomiu pisał jeden z jego twórców Jan Paluszyński:

"W dn. 22 sierpnia 1915 r. w Radomiu powstało Towarzystwo Nauczycielstwa Polskiego szkół początkowych, dzięki inicjatywie i staraniom kilku jednostek spośród tutejszego nauczycielstwa miejskiego... Towarzystwo liczyło początkowo tylko 17 członków i długo było w stanie organizacyjnym. Dopiero w dn. 7 marca r.b./1916-przyp. autora/ zostało zatwierdzone przez władze okupacyjne. Obecnie liczy 50 członków rzeczywistych, 4 honorowych i 5 protektorów. Zrzeszenie nasze ma za zadanie: 1-o pogłębić jego wiedzę zawodową i ogólną, 2-o polepszyć byt materialny nauczycielstwa, 3-o zacząć żyć nie tylko ży -

ciem własnym, brać czynny udział w życiu społecznym. Dla osiągnięcia tych celów, które sobie wytknęło Towarzystwo nasze, członkowie odbyli 31 zebrania organizacyjne i 1 zebranie walne⁸⁹.

Z innego artykułu tegoż autora dowiadujemy się, że założycielami organizacji nauczycielskiej byli ks. Wacław Wadecki, Magdalena Janaszkowa i Jan Paluszyński. Według jego relacji do organizacji przystąpili "wszyscy nauczyciele i nauczycielki tzw. szkół rządowych" w liczbie 19 osób. Później przyłączyli się do niej nauczyciele "z tzw. szkół magistrackich" w liczbie 16 osób⁹⁰.

Rozwój omawianej organizacji nauczycielskiej na terenie Radomia postępował bardzo szybko, o czym świadczy prawie trzykrotny wzrost członków w ciągu jednego roku. O początkach jej działalności i stanie liczbowym dowiadujemy się ze sprawozdania złożonego na zjeździe nauczycielskim w Radomiu w dniu 21 sierpnia 1916 r.:

"Z odczytanych sprawozdań przez zastępczynię sekretarza tegoż T-wa p. Pikulską i skarbnika p. Pietrzykowskiego dowiedziano się, iż Stowarzyszenie Nauczycielstwa w Radomiu zalegalizowało w dn. 7 marca r.b./1916-przyp. autora/ liczby 50 członków rzeczywistych, 4 honorowych i 5 protektorów. Posiedzeń dotąd odbytych odbyło się 28, na których oprócz zagadnień pedagogicznych omawiano sprawy gospodarcze T-wa, udzielono doraźnej pomocy 2-m członkom przez wydanie bezprocentowych niewielkich pożyczek. Działalność swoją głosi sprawozdanie powyższe, T-wo zawdzięcza poniekąd materialnemu i moralnemu poparciu, jakiego doznaje ze strony Komisji Szkolnej⁹¹. Nazwa organizacji społecznej nauczycieli zostanie dopiero ujednoczona po grudniowym, ogólnokrajowym zjeździe nauczycielskim, odbytym w Radomiu w 1916 r. ale o tym powiemy później⁹².

Trudność stanowiło również ustalenie składu zarządu omawianej tu organizacji nauczycielskiej, J. Paluszyński wspomina, że członkami założycielami organizacji byli oprócz niego: ks. Wacław Wadecki oraz Magdalena Janaszkowa. W drugim artykule wymienia on jedynie swoje nazwisko jako sekretarza. Przytaczane przeze mnie pismo Towarzystwa Nauczycielstwa Polskiego Szkół Początkowych z dn. 5 lipca 1916 r. adresowane do Antoniego Łazarczyka podpisane jest przez J. Świątkowskiego "za przewodniczącego" oraz przez Jana Paluszyńskiego jako sekretarza. W protokóle ze zjazdu sierpniowego 1916 r. odbytego w Radomiu dowiadujemy się, że głos zabrał "p. Świątkowski, wiceprezes miejscowego T-wa Nauczycielskiego"; sprawozdanie z działalności T-wa zostało złożone "przez zastępczynię sekretarza tegoż T-wa p. Pikulską i skarbnika p. Pietrzykowskiego". Jak wynika z tegoż protokołu sekretarz Jan Paluszyński został wydelegowany przez Komisję Szkolną do Krakowa w sprawach organizowania bibliotek powszechnych. Brał on udział w zjeździe sierpniowym dopiero w drugim dniu obrad.

Nie udało mi się ustalić niestety kto był przewodniczącym Towarzystwa Nauczycielstwa Polskiego. Jak wynika z przytoczonych tu danych ani ks. W. Wadecki, ani M. Janaszkowa, jako członkowie założyciele

nie wchodzili w skład władz Towarzystwa Nauczycielskiego. Towarzystwo przejawiało ożywioną działalność organizacyjną. Dowodem tego jest duża liczba odbytych zebrań plenarnych koła, a także duża liczba zebrań zarządu. Do głównych problemów, które były przedmiotem jego zainteresowań należały: pogłębianie wiedzy nauczycieli, poprawa ich warunków materialnych oraz udział w pracy społecznej.

Jan Paluszyński podkreśla, że TNP wiele uwagi poświęcało sprawom zawodowego przygotowania, omawiając na swych zebraniach m. in. następujące kwestie: w jakiej szkole można pożytecznie pracować - koedukacyjnej "czy też seperacyjnej"; czy stawiać dzieciom stopnie czy też nie; jak należy pisać: prosto czy pochyło; jak należy prowadzić rysunki; dyskutowano również nad ujednoczeniem pisowni⁹³.

Jak wynika z materiałów źródłowych istniała ścisła współpraca między organizacją nauczycielską a Komisją Szkolną w Radomiu. W swoim artykule J. Paluszyński pisze, że w dn. 5 marca 1916 r. odbyła się "staraniem i kosztem Komisji Szkolnej Z. R." konferencja nauczycieli, w której wzięło udział kilkadziesiąt osób, w tym również przedstawiciele innych powiatów. Na konferencji tej J. Paluszyński złożył sprawozdanie z działalności TNP oraz mówił o profilu powstającej szkoły początkowej. W dalszym ciągu na konferencji wygłoszono następujące referaty: "O nauczaniu historii Polski w szkole ludowej" /... Bogdaszewska/, "Program i sposób wykładu religii w szkole ludowej" /ks. Br. Ekiert/ i "O karności szkolnej" /... Kołowrocki/. Współpraca między Komisją Szkolną a TNP została zapoczątkowana już we wcześniejszym okresie istnienia organizacji nauczycielskiej, która została zalegalizowana przez władze austriackie "po długich staraniach i przy poparciu Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej"⁹⁴.

W aktach Komisji zachowało się pismo następującej treści, które wystosowała ona w dn. 9 maja 1916 r. do organizacji nauczycielskiej:

"Do Szanownego Zarządu Stowarzyszenia Nauczycielstwa Elementarnego w Radomiu.

Niniejszym zawiadamiam, że decyzją swą w dn. 6 maja r.b. postanowiła zaprosić delegata Szanownych Panów do Komisji Szkolnej. O wyborze delegata zechcą Szanowni Panowie zawiadomić Komisję Szkolną Z. R.

sekretarz: /-/ Jan Dębski Przewodniczący: /-/ J. Rokoszyński⁹⁵

Towarzystwo w odpowiedzi na w/w pismo delegowało do Komisji Szkolnej swego przedstawiciela w osobie Jana Kasprzyckiego. Wyrazem dalszej współpracy między Komisją a TNP jest wspólnie przygotowany zjazd nauczycielski, który odbył się w Radomiu w dniach 21 i 22 sierpnia 1916 r.

Myśl zwołania zjazdu wypłynęła od Zarządu TNP. Z pisma radomskiej organizacji nauczycielskiej do Antoniego Łazarczyka, kierownika szkoły w Starachowicach, w sprawie jego udziału w planowanym zjeździe, wynika, że zjazd ten planowano początkowo na 28 i 29 sierpnia.

Organizatorzy zjazdu zwracali się z prośbą do adresata, aby zgodził się wygłosić na nim referat pt. "Stosunek nauczyciela do sfer robotniczych, jego wpływ przez popularyzowanie wiedzy za pomocą gazet, książek bibliotecznych etc. "Autorzy listu stwierdzają, że praca A. Łazarczyka na tym odcinku "jest duża i może dać wiele wskazówek". Ostatecznie, zjazd odbył się w dniach 21 i 22 sierpnia 1916 r., na którym Łazarczyk wygłosił proponowany referat⁹⁶.

Zwołanie zjazdu wymagało funduszu, które przyznała Komisja Szkolna, przeznaczając na cele organizacyjne zjazdu kwotę 100 rubli⁹⁷. Sierpniowy zjazd nauczycielski w Radomiu był doniosłym wydarzeniem zarówno dla samego nauczycielstwa, jak i dla całego szkolnictwa początkowego. Doszedł on do skutku po pomyślnym przebiegu ciężeniu poważnych przeszkód. Wzięło w nim udział około 80 nauczycieli z terenu Radomia oraz sąsiednich powiatów wchodzących w skład ówczesnej guberni radomskiej. Prócz tego w zjeździe uczestniczyli licznie zaproszeni goście, tj. "przedstawiciele prasy, miejscowych szkół średnich i osoby interesujące się oświatą ludową"⁹⁸. Władze okupacyjne reprezentował inspektor szkolny Franciszek Paczosa.

Zjazd w sali Komisji Szkolnej /ul. Skaryszewska 17/ otworzył ks. J. Rokosznny, wygłaszając na wstępie wzruszające i piękne, na wskroś świeckie przemówienie. Podkreślił w nim ofiarną i trudną pracę nauczycieli, która da "plon obfity" w nowych warunkach "po ukazaniu się słońca lepszego jutra". Przewodniczącym obrad został wybrany Antoni Łazarczyk ze Starachowic. Wybrano również przez aklamację sześciuosobowe prezydium i trzyosobowy sekretariat, które wspólnie z przewodniczącym kierowały przebiegiem zjazdu. Następnie zabrał głos wiceprzewodniczący Towarzystwa Nauczycieli Szkół Początkowych - Świątkowski, który w imieniu swoich członków wygłosił przemówienie powitalne. O tym przemówieniu tak napisał nieznaną protokółant: "Swem przemówieniem wywołał wśród słuchaczy patriotyczny nastrój i wskazał na szlachetne zadanie, do jakiego jest powołany nauczyciel ludowy, którego praca w znacznej mierze stwarza przyszłość i szczęście narodu. Serdeczne, a treściwe swe przemówienie zakończył p. Świątkowski okrzykiem na cześć zmartwychwstającej Ojczyzny: "Jeszcze Polska nie zginęła..."

Obrady zjazdu przebiegały więc w patriotycznej, podniecającej umysły i serca, atmosferze nadziei na rychłe powstanie niepodległej Polski. W wygłoszonych sprawozdaniach na zjeździe widać było ogólną radość i zapał do pracy mimo ciężkich warunków materialnych. Podkreślano w nich zgodnie, że mimo piętrzących się trudności "szkolnictwo ludowe rozwija się pomyślnie, a nauczycielstwo, pomimo niektórych przeszkód, wywiązuje się po obywatelsku z zadania swego". Podkreślono także, że nauczyciela w jego pracy nad rozwojem szkolnictwa popiera czynnie całe społeczeństwo polskie.

W pierwszym dniu obrad zostały również złożone sprawozdania z działalności miejscowego Towarzystwa Nauczycielskiego. Przedstawił je zebrany zastępca sekretarza p. Pikulska oraz skarbnik p. Pietrzy-

kowski, o czym już wspominałem. Na posiedzeniu popołudniowym wygłoszono dwa referaty o skautingu: A. Szczepaniakowej pt.: "Zasady skautingu i zastosowanie go w wychowaniu w szkole", w którym referentka podkreśla mocno rolę skautingu w wychowaniu umysłowym i moralnym młodzieży oraz konieczności utworzenia tej organizacji w szkole i otoczenia jej właściwą opieką przez nauczycieli. Drugi referat wygłosił mec. T. Wędrychowski pt.: "Uwagi o skautingu ze stanowiska społeczno narodowego".

W drugim dniu obrad omawiano zagadnienia programów i metodyki nauczania. Wiele uwagi poświęcono także podręcznikom. Uznano za wskazane dalsze stosowanie w nauczaniu języka polskiego podręcznika pt. "Strzecha rodzinna", zaś w nauczaniu arytmetyki uchwalono wprowadzenie zbioru zadań opracowanego przez Jankowskiego. Zebrani wypowiedzieli się i zajęli odpowiednie stanowisko w sprawie podręczników do nauczania historii Polski, geografii i przyrody. Dyskutowano także nad rysunkami, "śpiewami" i gimnastyką.

Referat Antoniego Łazarczyka pt. "Praca nauczyciela w sferze robotniczej" spotkał się z dużym zainteresowaniem. Towarzystwo Nauczycielskie dążyło do spopularyzowania na terenie Radomia form i metod pracy stosowanych przez autora wśród klasy robotniczej Starachowic. Rękopis tego ciekawego referatu znajduje się w Zarządzie Oddziału ZNP w Ostrowcu Świętokrzyskim. Stwierdzić tu należy, że Łazarczyk doceniał wagę pracy kulturalno-oświatowej w środowisku robotniczym. Mówił o konieczności wygłaszania pogadanek dla ludu, czytania dla niego ciekawych książek i gazet oraz zachęcania go do kształcenia swoich dzieci. Nauczyciel - wskazywał prelegent - winien nawiązywać kontakt ze środowiskiem, poznawać je i pozyskiwać dla siebie i swojej pracy. Winien on pracować społecznie w środowisku i tą drogą zdobywać jego zaufanie. Poważnym czynnikiem wpływającym na uświadomienie ludu było - zdaniem prelegenta - zorganizowanie biblioteki ludowej oraz kolportaż czasopism i książek.

To samo zagadnienie, ale z podkreśleniem pracy wśród ludu wiejskiego, podjął w płomiennych słowach bojownik o szkołę polską w powiecie opoczyńskim Franciszek Wojciechowski. Oto fragment tej wypowiedzi zanotowanej przez protokółanta:

"Należy okazywać włościanom zawsze i wszędzie pomoc moralną i materyalną, świecić mu przykładem i zdobywać jego zaufanie. Do tego celu prowadzą pogadanki z ludem, dobre książki i gazety, a wszystko to możemy dziś osiągnąć przy odpowiednim z naszej strony wysiłku"

Sprawy programowe i metodyczne były jednak najbliższe nauczycielom. Wracali do nich kilkakrotnie w trakcie trwania obrad. Bardzo ożywiona dyskusja toczyła się wokół ustalenia metody czytania. Większość opowiedziała się za metodą analityczno-syntetyczną. W sprawie nauczania początkowego matematyki zabierał głos nauczyciel Borek z Radomia. Referat dotyczący nauczania historii w szkołach początkowych

wyłosiła St. Wroncka. O potrzebie zakładania bibliotek powszechnych mówił J. Paluszyński, który wrócił właśnie z Krakowa z konferencji poświęconej tej sprawie. Wśród innych zagadnień dotyczących pracy nauczyciela dyskutowano na temat zadawania prac domowych uczniom. Uznano, że tam, gdzie są na to odpowiednie warunki, pracę domową należy zadawać "z uwagi na przyzwyczajenia dzieci do pracy samodzielnej".

Pracowity i owocny w swych obradach zjazd zakończono odśpiewaniem Roty. Odegrał on poważną rolę dla dalszego rozwoju szkolnictwa początkowego na naszym terenie oraz w kształtowaniu się postawy społeczno-ideowej nauczycieli w przededniu powstania niepodległości Polski.

Zapoczątkowana wcześniej współpraca między Towarzystwem Nauczycielstwa Szkół Początkowych a Komisją Szkolną Ziemi Radomskiej trwała nadal. Ta ostatnia interesowała się bardzo życiem organizacji nauczycielskiej i trzeba przyznać, że zainteresowania te nie ograniczały się tylko do Radomia, ale dotyczyły terenu całej guberni radomskiej. Podkreślić tu wypada, że na początku drugiej połowy 1916 r. istniała już organizacja, obejmująca nauczycieli szkół początkowych w większości powiatów Ziemi Radomskiej. Zorganizowany był obwód radomski, opatowski, iłżecki i część sandomierskiego, zaś w koneckim odbywały się zebrania organizacyjne⁹⁹. Komisja Szkolna interesowała się również i życiem nauczycieli szkół średnich i na jednym ze swoich posiedzeń wysunęła konieczność utworzenia przez nich własnego zrzeszenia. Na terenie Radomia nie było jeszcze w tym czasie stowarzyszenia nauczycieli szkół średnich¹⁰⁰. Działo natomiast stowarzyszenie nauczycieli szkół początkowych, które nie posiadało wówczas jeszcze jednolitej struktury organizacyjnej, jednolitego statutu oraz centralnych władz związkowych. Zaczęła więc kiełkować myśl o połączeniu się wszystkich organizacji nauczycielskich w jedną ogólnokrajową organizację posiadającą własny statut oraz naczelne władze. Gorącym zwolennikiem połączenia się organizacji nauczycielskich była Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej /czyt. dalej KSZR/ oraz Centralne Biuro Szkolne /czyt. dalej CBS/ w Piotrkowie Trybunalskim.

Z inicjatywy tego Biura powstała myśl zwołania w końcu 1916 r. w Radomiu ogólnokrajowego zjazdu nauczycielskiego. Inicjatorom planowanego zjazdu chodziło głównie o przedyskutowanie z delegatami organizacji nauczycielskich węzłowych problemów rozwoju szkolnictwa narodowego, a także zjednoczenia organizacji i stowarzyszeń nauczycielskich, jakie w tym czasie działały w kraju.

W sprawie przygotowywanego zjazdu prowadzono ożywioną korespondencję między CBS a KSZR. Warto przytoczyć fragment protokołu nr 54 z posiedzenia KSZR w dniu 16. XI. 1916 r., który ilustruje przygotowania zjazdowe:

"Nadto w okresie przed dzisiejszym zebraniem przedstawiciel CBS p. dr Praussowa zwróciła się do KS z propozycją zwołania zjazdu nauczycieli z Królestwa do Radomia, celem omówienia zawodowych pro-

gramów, podręczników, oraz przygotowania memoriału w sprawie szkolnej przysługującym państwowym władzom szkolnym polskim. Komisja Szkolna proszona jest o przyjęcie na siebie inicjatywy zwołania Zjazdu. Po dyskusji zebrani przychylają się do propozycji CBS i postanawiają wystąpić do generała gubernatora o pozwolenie zwołania Zjazdu"¹⁰¹.

Podjęte przez CBS i KSZR konsultacje i narady w sprawie planowanego zjazdu trwały dość długo, a KSZR na jednym ze swych posiedzeń wstępnie ustaliła porządek dzienny zjazdu.

Według protokołu z posiedzenia miał on obejmować następujące problemy: "...połączenie organizacji nauczycielskich w jeden związek, ustalenie programu i podręczników w szkołach średnich i elementarnych, opracowanie memoriału w sprawie szkolnej do przysługujących władz szkolnych". Tak więc idea i cele zjazdu konkretyzowały się coraz bardziej. Jego przygotowaniom poświęcone były dalsze posiedzenia KSZR. I tak na posiedzeniu w dn. 30. XI. 1916 r. zebrani zapoznali się z projektem odezwy do nauczycieli w związku z przygotowywanym zjazdem, który nadesłało do zaopiniowania CBS. Odezwa ta utrzymana w duchu patriotycznym apelowała do nauczycieli, aby w dniu 28 grudnia przyjechali na zjazd radomski. Była ona dołączona do pisma CBS z dn. 24 listopada, adresowanego do KSZR z prośbą o załatwienie u austriackich władz okupacyjnych zezwolenia na odbycie zjazdu¹⁰². Nadesłana odezwa nie zadowolili członków KSZR i jak pisze protokółant - "przewodniczący zwrócił się do obecnych o napisanie nowych projektów odezw". Jednocześnie Komisja poleciła Janowi Dębskiemu zalegalizowanie zjazdu u władz okupacyjnych w Lublinie. Jednak władze okupacyjne w Lublinie odrzuciły prośbę delegata Komisji Szkolnej oświadczając, że nie posiada ona podstaw prawnych do urządzenia tego rodzaju konferencji. Odnośnie organizowanego zjazdu muszą wypowiedzieć się i wydać opinię miejscowe władze okupacyjne. Wobec takiego obrotu sprawy KSZR zwróciła się o zgodę na odbycie zjazdu do "Wysokiej Ces. -Król. Komendy Obwodowej w Radomiu", która prośbę tę załatwiła pozytywnie.

Brak jest materiałów, w oparciu o które byłoby można stwierdzić w jakim stopniu organizacja nauczycielska brała udział w przygotowaniach grudniowego zjazdu. Jak widać z przytoczonych tu danych oficjalnie w tej sprawie występowała Komisja Szkolna. Bez wątpienia w pracach przygotowawczych do zjazdu brała na pewno udział jedna, jak i druga organizacja nauczycielska. Używam tutaj świadomie określenia jedna, jak i druga organizacja, ponieważ w przeddzień zjazdu istniały już w Radomiu dwie organizacje nauczycielskie. Pierwsza z nich to znana nam już organizacja nauczycieli szkół początkowych, a druga to Koło Nauczycielskie szkół średnich, które zostało zorganizowane w dniu 3. X. 1916 r. Zarząd jego stanowili znani w mieście nauczyciele szkół średnich: Dębski, Dobrzański, Jarzyński, Korolec, Paschalski i Węgleńska. Tak więc Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej w swoim piśmie z dn. 2. XII. 1916 r. do generalnego gubernatora w Lublinie pisze, że występuje "w imieniu swoim i dwóch stowarzyszeń nauczycielskich radomskich"! W piśmie tym chodziło o udzielenie zezwole-

nia "na zjazd delegatów stowarzyszeń nauczycielskich w Radomiu w dniach 28, 29 i 30 grudnia"¹⁰³.

Komisja Szkolna należycie wywiązała się ze swoich obowiązków organizatora zjazdu. Wysyłano zaproszenia m. in. do dr Mariana Reitera nadinspektora szkolnego w Radomiu, Franciszka Paczosa, Inspektora Szkolnego Obwodowego w Radomiu, Franciszka Paczosa. Oficjalnym delegatem na zjazd z ramienia KSZR została wybrana St. Wroncka. Historyczny zjazd delegatów stowarzyszeń nauczycielskich z terenu b. Królestwa Polskiego odbył się w Radomiu w dniach 28, 29 i 30 grudnia 1916 r.

Dni poprzedzające zjazd nauczycielski w Radomiu były brzemienne w nadzwyczaj ważne wydarzenia dla naszego kraju. Koniec 1916 r. okazał się bardzo niekorzystny dla Niemiec i Austro-Węgieł. Spotkał je szereg niepowodzeń na froncie. Armie państw centralnych potrzebowały nowych uzupełnień. W związku z tym wystąpiły one z nowymi oszukańczymi propozycjami na rzecz Polski. Tak zrodził się słynny "Akt 5 listopada" - oszukańczy manewr Niemiec i Austrii, zapowiadający utworzenie bliżej nieokreślonego "niepodległego państwa polskiego". W ślad za tym generał-gubernatorowie niemiecki i austro-węgierski powołali do życia tzw. "Tymczasową Radę Stanu". W jej skład weszły konserwatywne elementy polskie o nastawieniu klerykalnym i monarchistycznym.

W tych burzliwych dniach rozpoczął swoje obrady zjazd delegatów organizacji nauczycielskich w Radomiu.

Podstawowym dokumentem, który daje nam obszerny materiał z odbytego zjazdu jest protokół, liczący 24 strony maszynopisu, oddaje w pełni przebieg zjazdu¹⁰⁴. Protokółant, niestety nie znany, podniosła chwilę otwarcia zjazdu odmalował w następujących słowach:

"We wspaniałej sali Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej, przybranej zielenią, rozpoczął się Zjazd chóralnym śpiewem "Boże coś Polskę". Pierwszy powitał uczestników zjazdu w imieniu Komisji Szkolnej Tadeusz Wędrychowski. Następnie przemówienie w imieniu miejscowego nauczycielstwa wygłosił Świątkowski. Z ramienia CBS przemawiał Ksawery Preuss, a z ramienia nauczycielstwa warszawskiego Zygmunt Nowicki. Depesze gratulacyjne zjazdowi nadeszły: Towarzystwo Pedagogiczne we Lwowie, prof. U. J. w Krakowie Maurycy Straszewski, Rada Szkolna w Szczebrzeszynie, Koło Macierzy Polskiej w Zamojszczyźnie, a także znana działaczka oświatowa Helena Radlińska - "Orsza".

Na przewodniczących zjazdu wybrano Czerwińskiego, Nowickiego i Preussa, na sekretarzy: Kunicką, Łazarczyka, Mamczara, Przyrowskiego i Zaborowską. Ponadto do prezydium wybrano: Dębskiego /Radom/, Gąsiorowskiego, Kostucha, ks. Rokosznego /Radom/, Sempłowską i Wroncką /Radom/. Wybrano również 2 komisje, a mianowicie: mandatową i wnioskową. Do komisji mandatowej weszli: Dębski /Radom/, Cynarski, Preussowa, a do komisji wnioskowej: Cynarski, Czerwiński, Dębski /Radom/, Mamczar, Nowak, Paluszyński /Radom/, Preuss, Smulikowski, Staweno.

A oto dane o delegatach przybyłych na zjazd w dosłownym przytoczeniu z protokołu:

"Delegaci rozporządzali 88 głosami, reprezentując 3734 nauczycieli i nauczycielek, z których na okupację niemiecką przypada 2219, na austro-węgierską 1515. Wśród licznie zebranych gości znajdował się na sali radca szkolny dr Maryan Reiter, referent szkolny w c. k. generał-gubernatorstwie. Witając zjazd zazaczył swój charakter półrządowy".

Oficjalnie z Radomia w zjeździe uczestniczyli: z ramienia Towarzystwa Nauczycielstwa Polskiego - J. Paluszyński i Z. Piotrowska/m. Radom/ oraz Wnuk /obwód radomski/; z ramienia Komisji Szkolnej - St. Wroncka; z ramienia Koła Nauczycielskiego szkół średnich - P. Jarzyński - dyr. gimnazjum i I. Dębski - inspektor seminarium nauczycielskiego. Obok nich z Radomia w obradach uczestniczyli: ks. J. Rokoszny..., dr St. Kelles-Krauz, M. Gajl. Nieoficjalnie, jak to się dało ustalić później, w zjeździe uczestniczyła również Maria Borkowska oraz Stanisław Pietrzykowski. Jako przedstawiciel Opoczyńskiego uczestniczył także nieoficjalnie w zjeździe, znany działacz związkowy w Radomiu, Bolesław Zelga oraz - jak się udało później ustalić - St. Popiołkiewicz i F. Karbowski¹⁰⁵.

Poza Kielecczyznę bardzo licznie na zjeździe była reprezentowana Warszawa. I tak Towarzystwo Nauczycielstwa Szkół Elementarnych reprezentował F. Pokrzywa, Polski Związek Nauczycielski - J. Cynarski, Organizację Nauczycielstwa Niepodległościowego - Mamczar, Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego - Gąsiorowski, Komisję Kursów Wakacyjnych - Nowicki i Kozłowski, Macierz Szkolną - Pomorski.

Licznie reprezentowany był także Piotrków /K. i Z. Preussowie, Zaborowska, Czerwiński/. Lublin reprezentowała na zjeździe Kunicka /Polski Związek Nauczycielski/ oraz Oleszek /Koło Nauczycielskie pow. lubelskiego/. Prócz tego w zjeździe uczestniczyli przedstawiciele Zamojskiego, Puławskiego, Chełmszczyzny, Zagłębia Dąbrowskiego i Radomia.

Nie będę omawiał całego przebiegu zjazdu, lecz ograniczę się do przedstawienia najważniejszych problemów, które były dyskutowane i i referowane w trakcie trzydniowych obrad.

Na posiedzeniu przedpołudniowym w dniu 28 grudnia, któremu przewodniczył K. Preuss, zebrani wysłuchali referatu Zaborowskiej z Piotrkowa pt. "O położeniu materalnym nauczycielstwa szkół początkowych". Prelegentka domagała się od władz państwowych należytego wynagrodzenia dla nauczycieli oraz nawoływała zebranych delegatów do zorganizowania jednej ogólnokrajowej organizacji nauczycieli szkół początkowych, która będzie skutecznie bronić ich żywotnych interesów oraz innych spraw związanych z rozwojem oświaty. W dyskusji, jaka rozwinęła się po referacie m. in. zabrał głos przedstawiciel z Sandomierskiego - Patkowski, który w imieniu tamtejszego nauczycielstwa żądał od władz austriackich natychmiastowego podniesienia płac i wypłacania ich

nauczycielom bezpośrednio przez władze a nie przez gminy. Zdaniem mówcy płacenie poborów przez gminy wpływa ujemnie na prestiż nauczyciela. Wypowiedź ta sprowokowała do zabrania głosu radcę szkolnego w c. k. generał-gubernatorstwie w Lublinie, dra Mariana Reitera, który wyjaśnił, że w chwili obecnej nie ma możliwości podniesienia płac z uwagi na bardzo trudną sytuację wojenną. W odpowiedzi Patkowskiemu oświadczył, że odebranie wypłacania pensji nauczycielskich przez gminy byłoby zrozumiane przez nie jako chęci uszczuplenia samorządu gminnego".

W dyskusji nad materialnym położeniem nauczycielstwa należy odnotować bardzo ważny głos przedstawiciela szkół początkowych z Warszawy - Pokrzywy. Oświadczył on, że nauczycielstwo szkół warszawskich w walce o poprawę swoich warunków materialnych zwołano w dniu 26 listopada wiec, na którym zgłosiło pod adresem władz okupacyjnych szereg dezyderatów i żądań, a mianowicie domagało się, aby angażowanie nauczycieli do pracy było na stałe, a nie jak dotąd na 1 rok oraz, aby zatrudnienie nauczycieli odbywało się za pośrednictwem związku zawodowego. W żądaniach tych ustalono również wysokość poborów nauczyciela, a także postulowano automatyczne ich zwiększanie co 5 lat. Domagano się również zaopatrzenia emerytalnego po 25 latach pracy nauczycielskiej, a także opieki lekarskiej dla nauczyciela i jego rodziny na koszt miasta. Poza tym wysunięto postulat, aby dzieci nauczycielskie miały prawo kształcenia się w szkołach średnich na koszt miasta. Na wiecu warszawskim - jak relacjonował E. Pokrzywa - wysuwano również problem "podniesienia poziomu wykształcenia ogólnego i specjalnego nauczycieli". Przedstawiciel ludowego nauczycielstwa Warszawy wzywał zebranych do solidaryzowania się z uchwałami wiecu z dnia 26 listopada. Mówię o tych sprawach szerzej, ponieważ do uchwał nauczycieli warszawskich, podjętych na wiecu, będą nawiązywać także i m. in. nauczyciele radomscy w swoich wystąpieniach, jakie miały miejsce na początku 1917 r.

Problem warunków materialnych nauczycielstwa był również szeroko dyskutowany na posiedzeniu popołudniowym. Materiału do dyskusji dostarczył gruntownie przygotowany przez Stefanię Sempołowską referat pt. "Organizacje nauczycielskie na Zachodzie". W dyskusji na posiedzeniu popołudniowym zabierali głos m. in. przedstawiciele Radomia - St. Wroncka, która postulowała konieczność "zrównania płacy nauczycielstwa na wsi i w mieście", od zaraz oraz J. Dębski, który dowodził, że jednym ze środków polepszenia bytu materialnego nauczycieli należy upatrywać w organizowaniu kasy pożyczkowej.

Zagadnienie materialnego położenia nauczycieli wiązało się ściśle z działalnością związkowej organizacji nauczycielskiej. Konieczność powołania do życia jednej organizacji nauczycielskiej była niejednokrotnie podkreślana na zjeździe. W pierwszym dniu obrad w godzinach popołudniowych na salę obrad wkroczyła delegacja nauczycieli ludowych z Galicji. Na zjazd radomski przybył przewodniczący Związku Nauczycielstwa Ludowego - Stanisław Nowak oraz wiceprzewodniczący tegoż związku - Julian Smulikowski.

Zabierając głos S. Nowak przekazał zjazdowi w imieniu nauczycielstwa Galicji serdeczne, braterskie pozdrowienia i wezwał zebranych nauczycieli "do najściślejszego zespolenia dążeń nauczycielskich ziem Królestwa Polskiego i Galicji nad tworzeniem szkoły narodowej".

W tym samym czasie na zjazd przybyli nowi goście - ze Lwowa redaktor "Nauczyciela Ludowego" - Bałaban oraz z Warszawy - delegat Macierzy Szkolnej - prof. Pomorski.

Wieczorne posiedzenie zjazdu wypełniły sprawozdania przedstawicieli organizacji nauczycielskich z Radomia, z Niemców, z Puławskiego, z Pińczowa, z Piotrkowa, z Sandomierzy i Warszawy. Warto podkreślić, że największą ilość sprawozdań złożyli delegaci Kieleccy. A oto co napisał o nich protokółant:

"Wszelkie sprawozdania dobitnie wskazują pęd nauczycielstwa do zrzeczenia się i dużych usiłowań w kierunku pracy nad swoim zawodowym przygotowaniem i podniesieniem poziomu szkoły polskiej".

Problem działalności organizacji nauczycielskiej przewijał się w dalszych obradach zjazdu, a w szczególności w drugim dniu. Przed południem wygłoszono referaty: red. Bałabana pt. "Rys historyczny rozwoju szkolnictwa w Galicji" oraz Zygmunta Nowickiego pt. "O organizacji nauczycielstwa", w którym podkreślił on szczególne znaczenie i dorobek CBS dla rozwoju szkolnictwa na terenie okupacji austriackiej, a także działalność Towarzystwa Nauczycielstwa Szkół Elementarnych w Warszawie i Towarzystwa Kursów Wakacyjnych. Wystąpiła także Sempołowska, która zachęcała do utworzenia samodzielnej organizacji nauczycieli ludowych. Po referatach i wystąpieniu Sempołowskiej rozwinęła się ożywiona dyskusja na temat przyszłej organizacji nauczycielskiej. Padały głosy za odrębnością przyszłego zrzeszenia nauczycielskiego, jak również i przeciwne tej odrębności. Dyskusja w tej sprawie toczyła się także na obradach popołudniowych. Za jednolitą silną organizacją nauczycieli szkół ludowych wypowiedział się S. Nowak/Związek Nauczycielstwa Ludowego/. Odrębne stanowisko w tej sprawie zajął w swoim wystąpieniu przedstawiciel Kielc - Kostuch, który wypowiedział się za "stworzeniem jednej organizacji nauczycieli szkół średnich i ludowych". Podobne stanowisko zajął Patkowski z Sandomierza oraz Kunicka z Lublina. Za odrębnością nauczycieli szkół ludowych występowali natomiast zdecydowanie przedstawiciele Warszawy. Wypowiadali się w tym duchu Staweno, Cynarski, Pokrzywa. Nie było więc wśród delegatów zgodnego poglądu co do tego, jaka ma być przyszła, zjednoczona organizacja nauczycielska.

W związku z przedłużającą się dyskusją, w czasie której zarysowały się dwa przeciwstawne sobie stanowiska, został zgłoszony wniosek formalny w sprawie jej przerwania. Wniosek ten postulował, aby zebrani wysłuchali wystąpienia dwóch generalnych mówców, z których jeden reprezentowałby stanowisko za odrębnością organizacji nauczycieli szkół ludowych, a drugi za wspólną organizacją nauczycieli szkół początkowych i średnich. Wniosek ten zyskał ogólną aprobatę zebranych.

nych i został przyjęty. Uzgodniono więc, że z głosem za odrębnością wystąpi Mamczar z Warszawy, a z głosem za wspólną organizacją Kunicka z Lublina. Poza tymi dwoma generalnymi mówcami wypowiedział się jeszcze prezes Gąsiorowski z Warszawy, który oświadczył w imieniu Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, że jest przeciwny powstaniu jednej, wspólnej organizacji. Zarządzono głosowanie. Za odrębnością organizacji głosowało 67 delegatów przeciwko 18. Po głosowaniu nadal kontynuowano dyskusję, w której głos zabrała m. in. przedstawicielka Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej - Stanisława Wroncka, dowodząc, że szkoła polska winna mieć charakter wybitnie religijny i narodowy.

Następnym zagadnieniem, któremu poświęcono wiele uwagi na zjeździe, było przeanalizowanie ogólnej sytuacji w szkolnictwie na terenach obydwóch okupacji. Zagadnienie to zostało omówione na wieczornym posiedzeniu drugiego dnia obrad. Referaty w tej kwestii wygłosili: Gąsiorowski - "O przebiegu akcji szkolnej na okupacji niemieckiej", oraz ks. J. Rokoszyński - "O przebiegu akcji szkolnej na okupacji austriackiej". Drugi referat omówił szczegółowo działalność CBS i KSZR podkreślając szczególnie ich działalność w dziedzinie uruchomienia i rozbudowy szkolnictwa pod okupacją austriacką. W trzecim dniu obrad zebrani wysłuchali referatu dra Kanarka pt. "O kształceniu nauczyciela".

W ostatnim dniu obrad zjazd przyjął wnioski i uchwały¹⁰⁶. Każdy z opracowanych wniosków przyjmowano oddzielnie przez głosowanie. Podkreślić tu należy jednomyślność delegatów w przyjmowaniu wniosków i uchwał.

Pierwsza uchwała dotyczyła zjednoczenia się nauczycielstwa szkół początkowych Królestwa Polskiego w jedną, samodzielną organizację. "Za związek tej organizacji - mówi uchwała - uznać /należy- S. O./ Zrzeszenie Nauczycielstwa Polskich Szkół Początkowych, powstające staraniem tymczasowej Komisji Kursów Wakacyjnych w Warszawie". Dalej uchwała mówiła o powołaniu do życia Komisji Organizacyjnej złożonej z 23 osób, w skład której ma wejść 15 członków Komisji Kursów Wakacyjnych i 8 członków wybranych przez delegatów tychczasowych organizacji nauczycielskich z terenu okupacji austriackiej. Uchwała ta została przyjęta przez aklamację. Następną uchwałą wzywała istniejące organizacje nauczycieli szkół początkowych do natychmiastowego przystąpienia do zrzeszenia NPSP za pośrednictwem Komisji Organizacyjnej oraz zalecała delegatom tworzenie ognisk Zrzeszenia w miejscowościach nie mających dotychczas organizacji.

Uchwała nr 5 mówi o perspektywie połączenia się ZNPSP z działającymi w Galicji ZNL.

W dalszych uchwałach zjazdowych mówi się o sumiennej pracy nauczycieli w szkole i o udziale ich "we wszelkiej pracy społeczno-obywatelskiej" w środowisku. Zjazd podkreślał mocno konieczność kształcenia kadr nauczycielskich poprzez utworzenie odpowiedniej ilości semi-

nariów nauczycielskich oraz organizowanie katedr pedagogicznych na wyższych uczelniach a także postulował utworzenie Polskiej Akademii Pedagogicznej.

Inny problem, bardzo ważny, podkreślała uchwała nr 9.: "Wycho- dząc z założenia, że akt z dnia 5 listopada stwarza w dziejach naszego szkolnictwa nową erę, która bezpowrotnie zamyka dotychczasowy prowizoryczny okres zarządzania szkolnictwem Zjazd wyraża opinię, że od tej pory wszelkie próby wprowadzenia języka niemieckiego do szkoły początkowej oraz narzucania podręczników i programów przez władze okupacyjne nie mogą mieć miejsca".

Następna uchwała podkreślała zasługi CBS dla całokształtu spraw związanych ze szkolnictwem na terenie okupacji austriackiej i wyrażała jednocześnie życzenie, aby władze okupacyjne zamiast ją likwidować podtrzymały jej dalszą działalność.

Uchwała nr 11 wzywała Komisję Organizacyjną Zrzeszenia do wydawania własnego pisma związkowego dla nauczycieli ludowych.

Dużo miejsca w uchwałach zjazdowych poświęcono sprawom materialnym nauczycielstwa. I tak uchwała nr 13 podkreślała konieczność ustanowienia godziwych płac dla nauczycieli, jednakowych w całym kraju oraz wzywała KO do przygotowania projektu pragmatyki nauczycielstwa ludowego. Końcowy fragment tej uchwały brzmiał

"Zanim postulaty obejmujące całość żądań nauczycielskich zostaną ustalone, Zjazd poleca Komisji by natychmiast poczyniła energiczne starania zmierzające do rychłego zrealizowania tymczasowych żądań nauczycielstwa, by wszelkimi środkami stojącymi do dyspozycji, zaapelowała do Rad Miejskich, prasę, słowem całą opinię publiczną o pomoc urzeczywistnienia żądań nauczycielstwa. W szczególności zaleca Zjazd Komisji, by na podstawie tymczasowych żądań wzięto uchwałę podjętą na wiecu nauczycielstwa szkół początkowych w Warszawie z dn. 26 listopada 1916 r." Uchwała Nr 14 popierała żądania nauczycieli unormowania płac i wzywała do solidarnego działania w tej sprawie.

"... Zjazd stwierdza olbrzymie rozgoryczenie nauczycielstwa znoszącego niestychaną nędzę, mogące doprowadzić do wysoce niepożądanych następstw i domaga się w interesie szkolnictwa polskiego i nauczycielstwa bezwłocznego spełnienia postawionych żądań".

Uchwała nr 15 omawiała szczegółowo problem opracowania założeń ustrojowych i programowych szkolnictwa w niepodległej Polsce.

Ostatnia uchwała zjazdowa nr 16 podkreślała konieczność utworzenia nowych seminariów nauczycielskich, które odpowiednio przygotowałyby kadry nauczycielskie w całym kraju.

Przedstawione uchwały delegaci przyjęli przez aklamację, co świadczy o ich jednomyślności w podstawowych kwestiach dotyczących szkolnictwa polskiego oraz w sprawach bytowych nauczycielstwa ludowego. W tym też aspekcie należy ocenić doniosłość zjazdu grudniowego delegatów organizacji nauczycielskich, jaki się odbył w 1916 r. w Radomiu.

W toku następnych obrad dokonano wyboru 8 delegatów do Komisji Organizacyjnej Zrzeszenia spośród organizacji nauczycielskich z terenu okupacji austriackiej.

W wyniku głosowania wybrano następujących członków Komisji Organizacyjnej: A. Łazarczyka ze Starachowic, Gawęckiego z Radomia, Kunicką z Lublina, I. Paluszyńskiego z Radomia, K. Preussa z CBS z Piotrkowa, Przyrowskiego z Zamojskiego, Rudzińskiego z Zagł. Dąbrowskiego, Walerona z Ziemi Kieleckiej.

Jak wynika z powyższego składu delegatów do 8-osobowej Komisji Organizacyjnej przeszło 1/3 jej składu stanowią delegaci z Kielecczyzny. Jest to niewątpliwie dowodem uznania dla prężnej już w tym czasie organizacji nauczycielskiej na tym terenie. Pracowite obrady zjazdu toczyły się w dalszym ciągu. W końcowej ich części zebrani wysłuchali trzech sprawozdań dotyczących pracy seminariów nauczycielskich. Sprawozdania te złożyli Stawone z pracy seminarium nauczycielskiego. W Urynowie, Kunicka z pracy seminarium w Lublinie oraz ks. J. Rokosznny z pracy seminarium w Radomiu.

Następnie dr A. Kelles-Krauz z Radomia wygłosił referat pt.: "O higienie szkolnej". W referacie tym prelegent poruszył ważne sprawy dotyczące przestrzegania przez nauczycieli ogólnych zasad higieny szkolnej. W tej sprawie zabierali także głos M. Gajl oraz A. Łazarczyk. W dyskusji podkreślano, że sporządzanie dłuższych notatek z wykładu nauczyciela jest szkodliwe dla zdrowia młodzieży. W odpowiedzi Maria Gajl tłumaczyła, że notatki te uczeń zmuszony jest prowadzić z braku podręczników.

W końcowej części zjazdu zabierało głos jeszcze dwóch przedstawicieli Radomia. Pierwszym mówcą była St. Wroncka, która poruszyła ważny problem współpracy szkoły z rodzicami w zakresie higieny dziecka oraz całokształtu jej wychowania. W swojej wypowiedzi zwróciła również uwagę na konieczność ujednoczenia programów szkolnych nie tylko w Krakowie, ale też i w Galicji. Drugim mówcą był J. Paluszyński, który omówił problem powstawania krótkowzroczności wśród uczniów uczących się w szkole w godzinach wieczornych.

Ostatnie chwile zjazdu upłynęły w atmosferze radosnego uniesienia i patriotycznych wypowiedzi. Warto tu jeszcze przytoczyć wypowiedź końcową ks. J. Rokosznego, który w imieniu organizatorów złożył delegatom podziękowanie za współudział w organizowaniu zjazdu i czynne na nim uczestnictwo. Szczególnie podziękował za udział w zjeździe przedstawicielom z Galicji i zwracając się do nich powiedział: "Myśmy się bali Galicji, delegaci nauczycielstwa z Galicji swoimi przemówieniami rozwiali nasze obawy". W dalszej wypowiedzi mówca stwierdził, że zjazd spełnił swoje zadania. Jak pisze w zakończeniu protokołant: "Zjazd zakończył się chóralnym odśpiewaniem "Jeszcze Polska nie zginęła" i wniesieniem krzyku na cześć Józefa Piłsudskiego. Przed rozejściem się uczestnicy urządzili "gorącą owację kierownikowi CBS - K. Preussowi".

Tak zakończył swoje pracowite, 3-dniowe obrady historyczny zjazd nauczycielski w Radomiu. Położył on kres rozbiciu organizacji nauczycielskich, działających dotąd oddzielnie na terenie Królestwa Polskiego, a także wniósł wiele bardzo cennych uwag, wniosków i propo-

zycji dotyczących koncepcji ustrojowych i programowych szkolnictwa w przyszłej niepodległej Polsce. Poruszył on żywotne sprawy związane z życiem i pracą nauczyciela. Czynny udział wzięli przedstawiciele Radomia, jak również i całej Kielecczyzny.

Zjazd ten był przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony społeczeństwa radomskiego. Szczegółowe sprawozdanie z odbywającego się zjazdu zamieściła "Gazeta Radomska" z dn. 30 grudnia 1916 r. w specjalnym dodatku.

Powołane na zjeździe Zrzeszenie Nauczycielstwa Polskich Szkół Początkowych¹⁰⁷ rozpoczęło wkrótce ożywioną działalność. Ustawa ZNPSP, zatwierdzona przez niemieckie władze okupacyjne w Warszawie z dn. 2 stycznia 1917 r., wydrukowana została w formie małej broszurki¹⁰⁸. Według tej ustawy terenem działalności Zrzeszenia był obszar Królestwa Polskiego, na którym wolno było zakładać własne oddziały. Siedzibą Zrzeszenia była Warszawa. Paragraf 4 ustawy tak określał cele ZNPSP:

"Celem Zrzeszenia jest zjednoczenie ogółu nauczycielstwa szkół elementarnych dla: a/ podniesienia poziomu umysłowego, pedagogicznego, społecznego i ekonomicznego członków; b/ obrony prawnej i popierania interesów zawodowych nauczycielstwa i w ogóle osób, pracujących na polu nauczania elementarnego; c/ pracy nad doskonaleniem nauczania i wychowania".

W dalszym ciągu ustawa Zrzeszenia podkreślała, że ZNPSP "stoi poza stronnictwami politycznymi".

Realizacja uchwał zjazdu radomskiego wymagała sprężystej działalności Komisji Organizacyjnej Zrzeszenia, która następnie została przekształcona w Tymczasowy Zarząd Główny.

Z okólnika nr 3 Tymczasowego Zarządu Głównego z marca 1917 r. dowiadujemy się o podjętej uchwałę w sprawie powoływania sekretariatów:

"... Sekretariaty organizują się w następujących punktach Ziemi Radomskiej: 1/ w Radomiu na powiat radomski, kozieniecki, konecki, opoczyński, 2/ w Ostrowcu na powiat opatowski, sandomierski i iłżecki". Podstawowym celem powoływanych sekretariatów było usprawnienie działalności pracy związkowej. Niestety nie udało się mi odnaleźć materiałów dotyczących działalności sekretariatu radomskiego.

W dniu 29-31 grudnia 1917 odbył się w Warszawie I Zjazd Delegatów Zrzeszenia. Zjazd nakreślił program działania Zrzeszenia i wybrał Zarząd Główny. Zlikwidowany został okres tymczasowości Zrzeszenia. Prezesem Zarządu Głównego został znany działacz ludowy i nauczycielski - Karol Klimek, jednym z wiceprezesów zaś znany nam już Ksawery Prus. Członkiem Zarządu Głównego z terenu Ziemi Radomskiej wybrano Antoniego Łazarczyka. Zrzeszenie odegrało poważną rolę w konsolidacji ruchu nauczycielskiego w Królestwie oraz w walce o najżywotniejsze interesy polskiej szkoły i nauczyciela. W Zrzeszeniu nauczycielstwo widziało swego obrońcę przed napaścią sfanatyzowanego kleru i wstecznych sił społecznych¹⁰⁹

W czerwcu 1917 r. ukazał się wstępny numer "Głosu Nauczyciel - skiego", który stał się organem ZNPSP. Jego pierwszym redaktorem został Karol Klimek. W skład Komitetu Redakcyjnego wchodził A. Do - rot, T. A. Koziaara, A. Legat, Z. Nowicki i K. Preuss. W pierwszym nu - merze zostały nakreślone kierunki pracy oraz cele pisma. Zdecydo - wano, że "Głos Nauczycielski" będzie podejmował na swoich łamach przede wszystkim sprawy pedagogiczne i dydaktyczne oraz podsta - we problemy związane z życiem i pracą nauczycieli w środowisku. Od - tąd "Głos Nauczycielski" będzie służył wiernie nauczycielstwu w jego pracy w ciągu najbliższych dziesięcioleci¹¹⁰.

Przejdźmy do omówienia działalności ZNPSP w Radomiu. O jego pracy mamy bardzo skąpe wiadomości. Lakonicznie o tym J. Palu - szyński: "W r. 1917 Towarzystwo Nauczycielstwa Szkół Początkowych Ziemi Radomskiej przyłączyło się do ogólnokrajowej organizacji Zwią - zku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych i dalej kontynuowało swą pra - cę"¹¹¹.

Trudno sobie doprawdy wytłumaczyć, dlaczego tak ogólnikowo i skąpo pisał o pracy organizacji nauczycielskiej w Radomiu z jej zało - zycieli i członek zarządu w tym bardzo doniosłym dla naszego kraju czasie. Nie sili się on nawet na to, aby prawidłową podać nazwę Zrze - szenia, a przecież był on wówczas członkiem Tymczasowego Zarządu Głównego ZNPSP.

Z braku innych materiałów spróbujemy przedstawić ten problem w świetle zachowanych dokumentów KSZR. Zrozumiałą jest rzeczą, że w aktach KSZR przedstawione są głównie problemy ogólnoswiatowe, któ - rymi zajmowała się Komisja Szkolna. O działalności samego ZNPSP są tylko niewielkie i raczej epizodyczne wzmianki.

Otóż żywotnym problemem, nurtującym nauczycielstwo radomskie w końcu 1916 i początku 1917 r. były trudne jego warunki materialne.

Problemem tym żyła na codzień w swojej pracy Komisja. Dowo - dem tego są protokoły z jej posiedzeń.

Na kilku posiedzeniach KSZR w ostatnich miesiącach 1916 r. oma - wiano sprawę podniesienia pensji nauczycielskich. W związku z ogól - nie trudną sytuacją gospodarczą w powiecie, jak również i w mieście, Komisja Szkolna niewiele mogła zdziałać na tym odcinku. W tej sytu - acji dochodzi w styczniu 1917 r. do strajków nauczycielskich. Pierw - szy wybuchł w obwodzie piotrkowskim. Relację z jego przebiegu prze - dłożyła na posiedzeniu Komisji Szkolnej St. Wroncka.

"... Pani Wroncka przedstawia zebrany dotychczasowy przebieg strajku szkolnego w obwodzie piotrkowskim i postanowienia w tej spra - wie nauczycieli szkół ludowych obwodu radomskiego, na którym zosta - ną przedstawione następujące wnioski: jednodniowy strajk, złożenie memoriału z zapowiedzią strajku bezterminowego w razie odrzucenia żądań i przesłania memoriału do Rady Stanu"¹¹².

Poinformowała ona także Komisję, że w Radomiu ma się odbyć w dn. 28 stycznia strajk nauczycieli obwodu radomskiego, który doszedł napewno do skutku, gdyż mówi o tym wyraźnie protokół Nr 67 z posie -

dzenia Komisji Szkolnej: "... Wysłuchano sprawozdanie p. Borka z przebiegu strajku szkolnego nauczycieli szkół ludowych".

Podobną uchwałę o przeprowadzeniu jednodniowego strajku w dniu 7 lutego 1917 r. uchwaliła organizacja związkowa w Kozienicach. Przy tej okazji pragnę wspomnieć o bardzo interesującej ciekawostce. Jak wynika z zachowanych fragmentów kroniki związkowej z 1917 r. w Ko - zienicach, działał tam zorganizowany w dniu 2 grudnia 1916 r. Od - dział Radomskiego Towarzystwa Nauczycielstwa Polskiego. Początko - wo liczył on 18 osób, a w lutym 1917 r. 22 osoby. Ciekawa rzecz, że nic na ten temat nie wspomina w swoich artykułach, o których była mowa wyżej Jan Paluszyński. W maju 1917 r. członkowie organizacji nauczycielskiej przemianowują prawdopodobnie oddział Radomskiego Towarzystwa Nauczycielstwa Polskiego w Kozienicach na ZNPSP w Kozienicach.

Wróćmy jednak do sprawy omawianego strajku nauczycielskiego. Wiele przemawia za tym, że był to strajk o podłożu ekonomicznym i raczej lokalny. Jednolita i zdecydowana postawa nauczycielstwa zosta - ła uwieńczona pomyślnym sukcesem. Jak wspomina Bolesław Zelga w Radomiu, władze administracyjne zmuszone były podnieść uposażenie najniżej zarabiających nauczycieli z 70 do 120 koron¹¹³.

Mówiąc o działalności ZNPSP w Radomiu w 1917 r. wspomnieć na - leży o następujących sprawach: pierwsza z nich dotyczy reprezentacji Zrzeszenia w Komisji Szkolnej, a druga ustalenie nazwiska przewo - dniczącego organizacji nauczycielskiej, oraz trzecia działalności ka - sy samopomocowej, zorganizowanej przy Zrzeszeniu.

Organizacja nauczycielstwa elementarnego w Radomiu wystosowała w dniu 15 marca 1917 r. pismo adresowane do KSZR, w którym infor - muje, że w związku z rezygnacją jej dotychczasowego przedstawiciela w pracach Komisji - Kasprzyckiego, prosi o przyjęcie do Komisji Szkolnej z ramienia Zrzeszenia Stanisława Pietrzykowskiego¹¹⁴. Pis - mo to napisane ręcznie przez J. Paluszyńskiego podpisane zostało przez przewodniczącego i sekretarza. Znamy też nazwiska innych członków zarządu jak zastępcę przewodniczącego, skarbnika, a nawet zastępcę sekretarza. Długi czas natomiast nie można było ustalić kto był przewodniczącym pierwszej organizacji nauczycielstwa początko - wego w Radomiu. Dopiero przy wertowaniu roczników "Gazety Ra - domskiej" natrafiłem na artykuł, w którym wymieniono nazwisko prze - wodniczącego Towarzystwa Nauczycielstwa Polskiego w Radomiu. Otóż w numerze "Gazety Radomskiej z dnia 24 sierpnia 1916 r. w artykule omawiającym przebieg zjazdu nauczycielskiego w dniach 21-22 sierp - nia, sprawozdawca pisze, że na zakończenie zjazdu zabrał głos prze - wodniczący Stowarzyszenia Nauczycielskiego ks. Bronisław Ekiert. Przytaczam w dosłownym brzmieniu ten końcowy fragment artykułu: "Na zakończenie przemawiali, serdecznie żegnając i dziękując za tak liczne zebranie się przew. odniczący Stow. arzyszenia Naucz. ycielskiego ks. Ekiert, insp. szk. p. Paczosa i wiceprzewodniczący Kom. Szk. ks. kan. Rokoszyński".

Odkrycie tego faktu było dla piszącego niemałym zaskoczeniem. Nie przypuszczam, aby przewodniczącym pierwszej organizacji nauczycielskiej w Radomiu był ks. prefekt Br. Ekiert. Jak można było ustalić, na podstawie dostępnej mi lektury, brał on udział w pracy oświatowej na terenie Radomia zarówno w pracach Komisji Szkolnej, do której został dokooptowany, jak również i w pracy Towarzystwa Nauczycielstwa Szkół Początkowych. Ponadto był nauczycielem religii w Seminarium Nauczycielskim od początku jego istnienia. Jak widać z oficjalnych dokumentów, nie pozostawał on długo na stanowisku przewodniczącego organizacji nauczycielskiej. Bowiem we wspomnianym wyżej piśmie Zrzeszenia Nauczycielskiego z dnia 15 marca 1917 r. widnieje podpis F. Gantnera jako przewodniczącego tej organizacji. Kiedy ta zmiana nastąpiła trudno dzisiaj powiedzieć dokładnie. Dodać jeszcze należy, że Franciszek Gantner był nauczycielem jednej ze szkół początkowych na terenie Radomia.

Spośród znanych nam aktywnych działaczy Towarzystwa Nauczycielstwa Polskiego Szkół Początkowych w Radomiu największą działalność przejawiali J. Świątkowski, J. Paluszyński oraz St. Pietrzykowski. Paluszyński, jak pamiętamy, uczestniczył czynnie w obradach zjazdu grudniowego w Radomiu i został nawet wybrany do Komisji Organizacyjnej powstałego ZNPSP.

Oddzielny problem w ówczesnej pracy związkowej stanowi działalność kasy samopomocowej. Jej zadaniem było niesienie pomocy materialnej nauczycielom. "Pod tym względem - pisze J. Paluszyński - T-wo niewiele zrobiło, a to dlatego, że członkowie jego będąc sami w krytycznym położeniu /wskutek strasznej drożyzny, a zmniejszonej płacy/ nie mogli zasilać kasy T-wa a tym samym doprowadzić do skutku tego, co sobie zakreślili w swym programie¹¹⁵. Sam fakt istnienia tej kasy i problem niesienia pomocy materialnej nauczycielom był momentem niezwykle ważnym i pozytywnym w pracy ówczesnej organizacji związkowej.

Tym rozważaniem kończę omówienie działalności pierwszej w Radomiu organizacji nauczycielskiej powstałej w 1915 r. i działającej następnie w latach 1916-1917. Szkoda, że brak materiałów archiwalnych nie pozwala na wszechstronne przedstawienie jej działalności w Radomiu i obwodzie radomskim. Jednak można stwierdzić, że Towarzystwo Nauczycielstwa Szkół Początkowych a następnie ZNPSP prowadziło ożywioną działalność i przejawiało zainteresowanie żywotnymi problemami, jakie wówczas nurtowały nauczycielstwo. W swej działalności organizacja nauczycielska utrzymywała ścisłą współpracę z KSZR. Współpraca ta dawała obopólne korzyści, zarówno dla samej Komisji, w której pracowało wielu nauczycieli, jak i dla zrzeszenia nauczycielskiego. Jak zauważyliśmy organizacja związkowa nauczycieli szkół początkowych w Radomiu oddziaływała swoim wpływem na sąsiednie powiaty Kielecczyzny, zwłaszcza na powiat kozieniecki. Organizacja radomska wniosła poważny wkład w rozwój życia związkowego nauczycieli przygotowując konferencje i zjazdy nauczycielskie w 1916 r.

Tak więc zawodowa organizacja nauczycielska szkół początkowych w Radomiu rozpoczynała swoją działalność związkową w niepodległej Polsce mając za sobą trudny i pionierski okres pracy oraz pokąźny dorobek i duży zasób doświadczenia. Pod koniec 1916 r. powstała w Radomiu druga organizacja nauczycielska, która zasięgiem swojej działalności obejmowała nauczycieli szkół średnich.

Nie możemy jednak na tym zakończyć podjętej pracy, która obejmuje niezwykle ważny okres historii walk o szkołę polską w latach 1905 - 1918, bez krótkiego chociażby omówienia końcowego okresu działalności Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej. Była to przecież instytucja, która w bardzo trudnym okresie dla naszego kraju, przyczyniła się w poważnym stopniu do rozwoju szkolnictwa polskiego. Działalność jej winna doczekać się specjalnego opracowania monograficznego.

Nasze rozważania o działalności KSZR przerwaliśmy na progu 1917 r. podkreślając jej troskę i starania o poprawę warunków materialnych nauczycielstwa. Komisja ta w dalszym ciągu kierowała całokształtem spraw związanych z funkcjonowaniem szkolnictwa w Radomiu, jak również w całej Ziemi Radomskiej.

Zaistniałe wydarzenie w kraju na przełomie 1916 i 1917 roku, zbliżający się koniec wojny światowej, a wraz z nim upragniona niepodległość Polski, postawiły Komisję Szkolną w nowej sytuacji, wobec której musiała ona zająć odpowiednie stanowisko. Mówi o tym następująco ks. Rokoszyński w swoim artykule opublikowanym w "Naszych Drogach":

"Wobec powstania Rady Stanu i zorganizowania się przy niej Departamentu Wyznań i Oświaty Komisja Szkolna w dniu 23 lutego 1917 r. wysłała odezwę, w której się podporządkowała całkowicie Radzie Stanu. Likwidacja wszelkich prac Komisji nastąpiła w dniu 17 kwietnia 1917 r."¹¹⁶

Ostatni protokół z przeniesienia Komisji /Nr. 76/ pochodzi z dnia 27 września 1917 r. Oto jego fragment końcowy:

"Wobec przejmowania przez władze polskie szkolnictwo w dniu 1 października zebrani omawiają dalsze stanowisko KS. Jednogłośnie zgadzają się na to, że Komisja jako instytucja musi przestać istnieć. Należy jednak... słowo nieczytelne... specjalne zebranie poświęcić sprawom likwidacji Komisji. Jednocześnie zjawiają się projekty zorganizowania nowej instytucji, w której mogłaby się odbywać praca organizacyjno-oświatowa"¹¹⁷.

Na tym zakończyła swą ofiarną i pełną poświęcenia pracę Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej.

W dniu 1 października 1917 r. szkolnictwo zostało przejęte przez władze polskie. Pierwszym inspektorem szkolnym na okrąg radomski został ks. Jan Gralewski. Przejął on wszelkie czynności od ówczesnego inspektora c. k. Grabowskiego. Nowo mianowany inspektor szkolny objął nadzór nad 110 szkołami w Radomiu¹¹⁸.

Cicha, bochaterska i bezkompromisowa walka nauczycieli radomskich i całego społeczeństwa o polską szkołę w latach 1905 - 1918 została uwińczona pełnym zwycięstwem. Wychowaną przez ofiarnych pedagogów patriotyczna młodzież bohatersko walczyła o wolność swojej Ojczyzny.

Przypisy

- ¹ J. B o n e c k i , Radom w rewolucji 1905 - 1907 r., w: Radom. Szkice z dziejów miasta, Warszawa 1961, s. 123-125.
- ² Cz. J ę d r z e j e w s k i , Administracja Szkolna w powiecie radomskim, "Nasze drogi", nr jubileuszowy, Radom, czerwiec 1928, s. 21.
- ³ J. D o b r z a ń s k i , w: Historia Polski, praca zbiorowa, III, cz. 1, Warszawa 1963, s. 798.
- ⁴ Archiwum Państwowe w Radomiu /cyt. dalej APR/, akta Dyrekcji Naukowej. Pamiętna Książka Radomskiej Gubernii na rok 1905
- ⁵ O szkole tej informuje H. G r o c h u l s k a - P a w l i k , Strajk szkolny 1905 r. w Radomiu. Maszynopis pracy magisterskiej pisanej w 1962 r. pod kierunkiem prof. dr Łukasza K u r d y b a c h a z Warszawy. Praca ta dotychczas jest nieopublikowana, oparta na wielu źródłach znajdujących się w APR, stanowi bardzo ważny przyczynek do historii walk o szkołę polską w zaborze rosyjskim.
- ⁶ Dane dotyczące szkół radomskich według cyt. wyżej pracy H. G r o c h u l s k i e j - P a w l i k , s. 37-38.
- ⁷ L. G o c e l , Srednia szkoła męska w Radomiu. "Przegląd Historyjno-Oświatowy", ZNP, 1961, nr 2, s. 255. Patrz także: St. R a d w a n , Wspomnienia z życia koleżeńskiego w l. 1889-1905, w: Jednodniówka Zjazdu Koleżeńskiego Radomiaków w dn. 6, 7, 8 maja 1923 r.
- ⁸ W. S u c h o d o l s k i , W 60 lat po okresie walk o polską szkołę i język, "Przegląd Historyczno-Oświatowy ZNP", 1965, nr 3, s. 480. Na znaczenie pracy uświadamiającej i wychowawczej wśród młodzieży szkolnej, jaką prowadziły tajne kółka konspiracyjne i organizacje młodzieżowe, wskazuje również B. N a w r o c z y ń s k i w swoim wstępie do tomu I pracy: Nasza walka o szkołę polską 1901-1917.
- ⁹ J. D ą b r o w s k i , Uczniowskie kółka tajne w Radomiu w latach 1889-1904 /garść wspomnień/, w: Jednodniówka Zjazdu... 1923, o. c.
- ¹⁰ Tamże.
- ¹¹ Sprawę strajku szkolnego w Radomiu w 1905 r. szerzej H. G r o c h u l s k a - P a w l i k , o. c.
- ¹² Tamże, s. 61. Patrz także K. M r ó z , Walka o szkołę polską w Radomsku w 1905 r. /Seminarium Nauczycielskie w Solcu/. "Biuletyn Kwartalny RTN", 1965, nr 3-4, s. 39-42.
- ¹³ H. G r o c h u l s k a - P a w l i k , o. c. , s. 63.
- ¹⁴ K. M r ó z , o. c. , s. 43-44.

¹⁵ Tamże, s. 38-41. Por. też S. J. Brzeziński, Polski Związek Ludowy, Warszawa 1957, s. 225-226. Podkreśla on, że walka o spolszczenie szkół na wsi radomskiej przebiegła pod kierownictwem ideowym PZL, a uczestniczyli w niej miejscowi i przyjezdni nauczyciele.

¹⁶ H. Grochulska - Pawlik, o.c., s. 77-78

¹⁷ K. Mróz, o.c., s. 36

¹⁸ A. Łazarczyk, Wspomnienia z lat przedwojennych w związku z obchodami 25-lecia walki o szkołę polską, "Nasze Drogi", 1930, nr 10,

¹⁹ W związku z 60-leciem ZNP M. Walczak /60 lat Związku. w: Kalendarz Nauczycielski ZNP na rok szkolny 1965/66. Warszawa 1965, s. 97-98/ pisze: "W tej rewolucyjnej i strajkowej atmosferze w Pilaszkwie koło Łowicza odbył się 1 października 1905 r. zjazd postępowych przedstawicieli nauczycielstwa polskiego z Kongresówki. Zjazdowi przewodniczył Zygmunt Nowicki, a udział w nim brali znani, wybitni działacze, tacy jak Stefan Sępołowski, Karol Klimek, Stanisław Najmoła, Bronisław Chrościcki, Stefan Brzeziński i inni.

Wielkim sukcesem zjazdu było uchwalenie rozpoczęcia nauki w języku polskim we wszystkich szkołach ludowych.

Niezwykle ważnym efektem zjazdu była również zasadnicza zmiana w postawie nauczycielstwa, które mimo represji władz okupacyjnych, podjęło realizację postulatów zjazdu. W wyniku pracy i postawy nauczycielstwa władze były zmuszone w szerszej mierze dopuścić do nauczania język polski. W połowie 1905 r. założony został Polski Związek Nauczycielstwa /PZN/ - jako pierwsza zawodowa organizacja nauczycielska. PZN skupiał w swoich szeregach postępowe nauczycielstwo, domagał się zdecydowanie szkoły dla wszystkich polskich dzieci i nauczania ich w języku ojczystym. Dużą rolę w propagowaniu tych idei i postępowej myśli pedagogicznej odegrał organ PZN - "Nowe Tory", którego redaktorem był Stanisław Kalinowski, znany uczonec, pierwszy prezes Polskiego Związku Nauczycielskiego".

²⁰ Ten bardzo ważny okres tworzenia się i krystalizowania programu działania pierwszych organizacji zawodowych nauczycieli oraz opracowywanie przez nie profilu przyszłej szkoły w Polsce, doznał wiele interesujących opracowań i publikacji. Wśród ważniejszych spośród nich należy wymienić: R. Wróczyński, Ruch nauczycielski w Warszawie w latach 1905-1914 i polemiki o kierunek oświaty i wychowania, "Przegląd Historyczno-Oświatowy", ZNP, 1959, nr 1, K. Klimek, Związek Nauczycielstwa Polskiego na przestrzeni 40 lat w Królestwie i Polsce Niepodległej, tamże, 1947, nr 2, tenże, Pilaszków /kartka z dziejów walki o szkołę polską/, tamże, 1947, nr 2, Z. Kmiecik, "Nowe Tory" - organ Polskie-

go Związku Nauczycielskiego, tamże, 1968, nr 1, W. Suchodolski, W 60 lat...o.c., 50 lat Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego, referat Z.G. wygłoszony na V Jubileuszowym Zjeździe ZZNP w 1955 r., "Głos Nauczycielski", 1955, nr 45, patrz także T. Reki, Ruch ludowy w Polsce I, Warszawa 1947.

²¹ A. Łazarczyk, o.c.

²² H. Grochulska - Pawlik, o.c., s. 66

²³ K. Mróz, o.c., s. 39, 43-44.

²⁴ H. Grochulska - Pawlik, o.c. s. 68-70

²⁵ K. Mróz, o.c., s. 43-44.

²⁶ K. Mróz, Lista nauczycieli i nauczycielek szkół początkowych usuniętych z zajmowanych stanowisk w latach 1905 - 1906 za samowolne wprowadzenie do szkół języka polskiego Archiwum Zarz. Oddz. ZNP w Radomiu. Patrz także przyp. 25.

²⁷ H. Grochulska - Pawlik, o.c., s. 71

²⁸ K. Mróz, Lista nauczycieli..., o.c., H. Grochulska - Pawlik, o.c., s. 71

²⁹ Archiwum Zarz. Oddz. Miejskiego w Radomiu z dn. 1 marca 1968 r.

³⁰ I. Boniecki, o.c., s. 126

³¹ Fakt ten miał miejsce w dn. 23.01.1906 r. na ul. Rwańskiej. Patrz H. Grochulska - Pawlik, o.c., s. 71

³² Tekst odezwy przytaczam za K. Mrozem, Strajk szkolny... o.c., s. 44-45.

³³ H. Grochulska - Pawlik, o.c., s. 73

³⁴ Jak donosił "Głos Radomski" z dn. 22 III 1906 r., na jadącego w podróż służbową Stankiewicza urządzono zamach w Dzierzkowie koło Radomia. W wyniku odniesionych ran postrzałowych zmarł on w dn. 24 III 1906 r.

³⁵ St. Wróczyńska, Krótki rys polskiego szkolnictwa ludowego w Radomiu, w: Jednodniówka "Gazety Radomskiej" Szkole Polskiej Radom 1915.

Polska Macierz Szkolna, powstała w Warszawie w 1905 r., miała na celu działalność na polu oświaty i kultury. Prowadziła szkoły e-

lementarne i średnie, uniwersytety ludowe i kursy dla analfabetów, odgrywając poważną rolę w krzewieniu ducha polskiego. Założycielami jej wybitne wówczas osobliwości jak: H. Sienkiewicz, J. Gralewski, A. Osuchowski, I. Chrzanowski i inni.

³⁶ M. Borkowska, Wspomnienia dotyczące działalności PMS w Radomiu w l. 1906-1907 oraz rozwoju tajnego szkolnictwa elementarnego, Rękopis w posiadaniu Zarz. Oddz. Miejskiego ZNP w Radomiu. We wspomnieniach swoich autorka przedstawiła dość szczegółowo dorobek PMS oraz ofiarną i pełną niebezpieczeństwa pracę nauczycieli w szkołach tajnej Macierzy po 1907 r. Sędziwa już dzisiaj autorka Wspomnień... jest jedną z aktywnych działaczek Macierzy na terenie Radomia oraz odważna bojowniczką o polską szkołę w okresie ostrą kursu rusyfikatorskiego po upadku rewolucji. W okresie dwudziestolecia międzywojennego nauczycielka szkół radomskich, obecnie na emeryturze.

³⁷ St. Wroncka, o.c.

³⁸ W pracy oświatowej, prowadzonej przez PMS, uczestniczyły początkowo grupy inteligencji liberalnej. Jednakże, gdy w Macierzy wzięły górę siły reakcyjne związane z endencją, wówczas grupy inteligencji postępowej opuściły jej szeregi tworząc inne organizacje i koła oświatowe. Konserwatywny i klerykalny charakter PMS krytykowany był przez ludowców należących do PZL, którzy byli przeciwni zakładaniu na wsi kół Macierzy. Zrywali także z Macierzą nauczyciele zgrupowani w PZN /por. Z. Kmiecik, Postulaty oświatowe ruchu chłopskiego w Królestwie Polskim podczas rewolucji 1905-1907 r., "Przegląd Historyczno-Oświatowy", ZNP, 1961, nr 3, s. 322-325/. Ścisły natomiast związek ideowy można było zaobserwować między Stowarzyszeniem Nauczycielstwa Polskiego a PMS, gdyż w jego szeregach znalazła się pokaźna liczba nauczycieli ze szkół Macierzy /por. R. Wroczyński, Ruch nauczycieli w Warszawie w l. 1905-1914 i polemiki o kierunek oświaty i wychowania, "Przegląd Historyczno-Oświatowy", ZNP, 1959, nr 1, s. 6/.

³⁹ M. Borkowska, o.c.

⁴⁰ W szkołach początkowych w Radomiu prowadzonych przez PMS w roku szkolnym 1906/07, oprócz wymienionych wyżej nauczycieli ze szkoły na Starym Mieście nr 8, pracowali: w szkole przy ul. Warszawskiej 14 - Janina Piesarska i Apolonia Dobrzańska, w szkole przy ul. Sienkiewicza - Amelia Fabiszewska i Michalina Dębska, w szkole przy ul. 1 Maja nr 16 /później ul. Czachowskiego nr 6/ Wanda Gombel, Zofia Piątkowska, Michalina Dębska, Maria Jobkiewiczowa, Józefa Ptasieńska, w szkole przy ul. Mlecznej /Swierczewskiego/ - Julia Milkuszykowa, w szkole przy ul. Słowackiego nr 10 - Maria Borkowska, Zofia Pleśzczyńska i Kazimiera Januszewska.

⁴¹ M. Borkowska, o.c.

⁴² Kończąc rozważania na temat przebiegu strajku szkolnego w Radomiu w latach 1905-1907 chcę zwrócić uwagę na niektóre publikacje poświęcone tym wydarzeniom, jak np.: A. Artymiak, Wpływ wydarzeń rewolucyjnych 1905-1907 r. na rozwój szkół na Kielecczyźnie, "Przegląd Historyczno-Oświatowy", ZNP, 1962, nr 2, problem rewolucji szkolnej w Radomiu poświęcony został numer "Naszego Droga"/1930, nr 10/, wydany w związku z obchodami 25-lecia strajku szkolnego. Na uwagę zasługują wspomnienia: B. Bodalskiego, Ze wspomnień emeryta-nauczyciela szkoły początkowej pod zaborem rosyjskim, "Nasze Drogi", 1928, numer jubileuszowy, A. Wróblewskiego, Garść wspomnień szkolnych, tamże. Wreszcie należy wymienić artykuły M. Maj, 60-lecie Liceum T. Chałubińskiego, "Życie Radomskie" z dn. 21 IV 1965, oraz 50 lat temu, Bogata historia radomskich nauczycieli, tamże z dn. 16 XI 1967.

⁴³ T. Daniśzewski, Materiały do studiowania polskiego ruchu robotniczego /lata 1864-1917/, Warszawa 1954, s. 215-218.

⁴⁴ M. Borkowska, o.c.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ St. Wroncka, o.c. Informacja ta pokrywa się z relacją M. Borkowskiej, o.c., oraz z Kalendarzem Radomskim na rok 1916, s. 137.

⁴⁷ R. Wroczyński, o.c., który o zlikwidowaniu przez władze carskie TWS pisze: "Poważny cios stanowiła likwidacja T-wa Wpisów Szkolnych. Była to instytucja społeczna, która pokrywała opłaty szkolne za młodzież z warstw ekonomicznie słabszych, rozumiejąc w ten sposób społeczny zasięg szkoły prywatnej. Towarzystwo zostało rozwiązane pod zarzutem propagandy szkolnictwa prywatnego zamiast wspomaganie uczniów. Był to cios podwójny, godzący zarówno w podstawy materialne szkół, jak w ich oblicze społeczne" /s. 13/.

⁴⁸ S. Wołoszyn, Historia wychowania, cz. I, Warszawa 1962 s. 168.

⁴⁹ H. Grochulska-Pawlik, o.c., s. 37

⁵⁰ Tamże, s. 38. Patrz także M. Maj, Zarys dziejów szkolnictwa..., o.c. s. 157

⁵¹ P. Jarzyński, Szkoła Handlowa Męska, 1905-1915, w: Kalendarz Radomski na rok 1916, s. 121-122.

⁵² T. Wędrychowski, Z przemówienia na uroczystości 10-lecia szkoły, tamże, s. 130.

⁵³ M. Maj, Zarys dziejów szkolnictwa..., o.c., s. 158.

- 54 A. Łazarczyk, o.c.,
- 55 E. Szczech, Organizacja szkolnictwa powszechnego i komasacja szkół w powiecie radomskim, "Nasze Drogi", 1928, nr jubileuszowy, s. 46-47.
- 56 Cz. Jędrzejewski, o.c., s. 22.
- 57 Tamże.
- 58 E. Szczech, o.c., s. 48.
- 59 T. Daniszewski, Materiały do studiowania..., o.c., s. 259-260.
- 60 Kalendarz Radomski na rok 1916, s. 55-90.
- 61 J. Rokoszný, Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej, "Nasze Drogi", nr jubileuszowy, czerwiec 1928, s. 4.
- 62 APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej,teczka 14 książka protokółów Komisji Szkolnej m. Radomia, protokół nr 1.
- 63 J. Rokoszný, o.c., s. 4.
- 64 Przybyły do Radomia w okresie pierwszej wojny światowej ks. Józef Rokoszný, dał się w krótkim czasie poznać jako wybitny organizator życia społeczno-oświatowego. Pracował wówczas w wielu organizacjach społecznych. Nic więc dziwnego, że Komitet Obywatelski obdarza go ważną i odpowiedzialną funkcją przewodniczącego Komisji Szkolnej m. Radomia i całej b. guberni radomskiej. Niezależnie od przewodnictwa Komisji pełni w niej przewodnictwo wydziału Seminarium Nauczycielskiego oraz przewodnictwo wydziału naukowo-pedagogicznego. Wykazał bardzo wiele inicjatywy przy organizowaniu dwóch zjazdów nauczycielskich, które odbyły się w połowie 1916 r. w Radomiu, był organizatorem, a także dyrektorem Seminarium Nauczycielskiego. Działał również w tym czasie czynnie na innych odcinkach życia społecznego. W 1916 r. został wybrany do Rady Miejskiej jako przedstawiciel nauczycielstwa, brał czynny udział w pracach Towarzystwa Dobroczynności, a także piastował funkcję wiceprezesa Macierzy Szkolnej. Wymieniam tu tylko najważniejsze odcinki życia i pracy ks. J. Rokosznego w okresie okupacji austriackiej, pomijając jego wszechstronne zainteresowania naukowe i prace publicystyczne. W 1928 r. przekazał do Archiwum Radomskiego pieczętowane przez siebie przechowywane akta Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej, będące cennym źródłem dla badań nad jego działalnością i pracami Komisji.
- Obszerniejszy zarys działalności ks. J. Rokosznego podał W. Wójcik, Książka Józef Rokoszný /1870-1931/, "Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", t. 10, Lublin 1965.
- 65 Celem upamiętnienia zasłużonych działaczy Komisji Szkolnej zamieszczam poniżej ich nazwiska i funkcje jakie pełnili:

Prosper Jarzyński /przewodniczący wydz. szkół średnich/, ks. Józef Rokoszný /przewodniczący wydz. Seminarium Nauczycielskiego/, Tadeusz Wędrzychowski /przewodniczący wydz. szkół ludowych miejskich/, Władysław Pruszak /przewodniczący wydz. szkół ludowych wiejskich/, Stanisława Wróńska /przewodnicząca wydz. Uniwersytetu Ludowego/, ks. Adam Pokiewicz, później Eugeniusz Paschalski /przewodniczący wydz. szkół zawodowych/, Maria Gajłówna /przewodnicząca wydz. wychowania przedszkolnego/, Maciej Glogier /przewodniczący wydz. statystycznego/, Bolesław Epstein /przewodniczący wydz. finansowego/, ks. Józef Rokoszný /przewodniczący wydz. naukowo-pedagogicznego/, Stanisław J. Elżanowski /przewodniczący wych. archiwów i bibliotek/, Jan Dębski /przewodniczący wydz. zajęć pozaszkolnych/.

Do Komisji Szkolnej dokooptowano również m.in.: Eugeniusza Paschalskiego, Stanisławę Wróńską, Władysława Borka, Stanisława Egiejmana, Antoninę Szczepaniakową oraz Jana Kasprzyckiego, jako delegata stowarzyszenia nauczycieli szkół elementarnych /później na jego miejsce delegowano Stanisława Pietrzykowskiego/.

Z Komisji Szkolnej wystąpili później: St. J. Elżanowski i R. Szczański.

Zob. J. Rokoszný, o.c., s. 5.

66 Kalendarz Radomski na rok 1916, s. 139.

67 W dn. 6 IX 1915 r. odbyła się uroczystość rozpoczęcia nowego roku szkolnego w następujących szkołach:

Szkoła I - ul. Warszawska 14 /obecnie Malczewskiego/, z nauczycielami: Zofią Piotrowską i Stanisławą Kucharską.

Szkoła II - Stare Miasto 8, z nauczycielami: Aleksandrą Listkiewiczową, Marią Raczyńską i Antoniną Gutkowską.

Szkoła III - ul. Mleczna 8 /obecnie gen. W. Świerczewskiego/, z nauczycielami: Wandą Wietrzykowską i Zofią Szczelbicką.

Szkoła IV - ul. Nowogrodzka 1, z nauczycielami: Natalią Kruśzyńską, Władysławą Ładówną, Julią Albekierówną i ks. prefektem Wacławem Wodeckim.

Szkoła V - ul. Foksalna 39 /Szkoła Kasy Przemysłowców/, z nauczycielami: Wandą Gombke, Józefą Ptasińską, Zofią Bartlewiczową, Marią Borkowską, Marią Kozłowską, Felicją Tokarską /roboty ręczne/ i ks. prefektem Henrykiem Kasprzyckim.

W szkołach I, II i III prefektem był ks. Seweryn Bielski.

APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej,teczka nr 4.

⁶⁸ Komisja Szkolna bardzo starannie ułożyła program otwarcia roku szkolnego, wydając z tej okazji okolicznościowe znaczki oraz specjalną nalepkę poświęconą polskiej szkole. Ponadto Komisja wydała okolicznościową broszurę szkolną, a także, przy współpracy z "Gazetą Radomską" okolicznościową jednodniówkę pt. Gazeta Radomska Szkole Polskiej. Dochód ze sprzedaży znaczków, nalepek oraz broszur przeznaczony był w całości na cele szkolne. Sprawozdanie z uroczystego otwarcia roku szkolnego zamieściła "Gazeta Radomska" w nr z 8 IX 1915 r.

⁶⁹ Kalendarz Radomski na rok 1916, s. 139-140.

⁷⁰ APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej, teczka nr 24.

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże, teczka nr 4, okólniki.

⁷³ Kalendarz Radomski na rok 1916, s. 122-133.

⁷⁴ J. Rokoszyński, o.c., s. 7, Patrz także M. Maj, Zarys dziejów..., o.c., s. 158.

⁷⁵ APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej, książka z odpisami pism Komisji.

⁷⁶ Kalendarz Radomski na rok 1916, s. 60.

⁷⁷ J. Rokoszyński, Monografia Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Radomiu, 1915-1925, Radom 1925, s. 15-17. Por. Kalendarz Radomski na rok 1917, s. 192.

⁷⁸ APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej, teczka różne, pismo z dn. 29 IV 1917 r. nr dz. 632/1917 Komisji Szkolnej do Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej z prośbą "o pomoc materialną w wysokości 1000 rubli".

⁷⁹ Tamże, sygn. 403, protokół ze zjazdu nauczycielskiego odbytego w Radomiu w dn. 28-30 XII 1916 r.

⁸⁰ T. Chlewski, Dokształcanie nauczycieli, "Nasze Drogi", numer jubileuszowy z 1928 r., s. 103-105.

⁸¹ E. Szczech, o.c., s. 49-53.

⁸² M. Walczak, o.c., s. 92.

⁸³ Z. Kmiecik, "Nowe Tory", o.c., s. 16-18, Antonina Szczepaniakowa od 1915 r. była nauczycielką w Seminarium Nauczycielskim w Radomiu. Zob. J. Rokoszyński, Monografie..., o.c., s. 68-70.

⁸⁴ R. Wroczyński, o.c.

⁸⁵ Kalendarzyk Nauczycielski na rok 1965/66, s. 6.

⁸⁶ K. Klimek, U początków Zrzeszenia, Fakty i zdarzenia, "Przegląd Historyczno-Oświatowy", ZNP, 1965, nr 3, s. 469-474.

⁸⁷ J. Schoenbrenner, Ksawery Prauss, Przegląd Historyczno-Oświatowy, ZNP, 1968, nr 1, s. 36-43. Autorka wyraża się z uznaniem o osiągnięciach CBS, które w trudnych warunkach i w krótkiej, bo tylko półtorarocznej, działalności, potrafiło tak wiele osiągnąć. M.in. pisze: "CBS organizowało kursy uzupełniające dla nauczycieli. Grono współpracowników znało kłopoty zawodowe nauczycieli ludowych, potrafiło docierać do szkół ze skuteczną pomocą. Bogaty plon dała akcja wydawnicza CBS. Pozycje popularno-naukowe i podręcznikowe, w tym książki dla analfabetów, stanowią niewątpliwie postęp na tle ówczesnych wydawnictw dla ludu". /o.c., s. 41-42/.

Pożyteczna akcja oświatowa, rozwijana pomyślnie przez CBS, spotykała się z ostrą krytyką ze strony sił narodowodemokratycznych, które oczekiwały na powrót armii carskiej. Sojusznikiem endeków w zwalczaniu CBS był reakcyjny kler katolicki. W atakach na program oświatowy CBS przodował biskup kielecki Łosiński. Również i austriackie władze okupacyjne zaczęły występować przeciwko polityce oświatowej prowadzonej przez Ksawerego Praussa i jego najbliższych współpracowników. Zabroniono mu wyjeżdżać w teren, a następnie /latem 1916 r./ władze okupacyjne zawiesiły działalność CBS, które nadal działało jednak nieoficjalnie.

Najbliższymi współpracownikami K. Praussa w CBS była m.in. jego żona, Zofia Praussowa oraz Czerwiński. Należy tu podkreślić, że Komisja Szkolna Ziemi Radomskiej była podporządkowana organizacyjnie CBS.

⁸⁸ K. Klimek, U początku Zrzeszenia..., o.c., s. 473.

⁸⁹ J. Paluszynski, Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Nauczycielstwa Polskiego Szkół Początkowych m. Radomia i obwodu, "Nasze Drogi", nr jubileuszowy z 1928 r. Redakcja "Naszych Dróg" przedrukowała to sprawozdanie z Kalendarza Radomskiego z 1917 r. Po konfrontacji przedruku ze sprawozdaniem zamieszczonym w Kalendarzu... udało się ustalić, że autorem jego jest właśnie J. Paluszynski.

⁹⁰ J. Paluszynski, Pierwsza organizacja nauczycielstwa szkół powszechnych na gruncie Radomia, "Nasze Drogi", nr jubileuszowy z 1928 r., s. 113.

⁹¹ APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej, sprawozdanie z konferencji nauczycielstwa ludowego /21 i 22 VIII 1916/, bez asygnatury.

⁹² Np. J. Paluszynski w swoim artykule używa nazwy "Towarzystwo Nauczycieli Szkół Początkowych Ziemi Radomskiej", a w sprawozdaniu: "Towarzystwo Nauczycielstwa Polskiego Szkół Początkowych". W aktach Komisji Szkolnej spotykamy się z nazwą "Stowarzyszenia Nauczyci-

cielstwa Elementarnego w Radomiu" lub w formie skróconej - "Stowarzyszenia Nauczycieli Polskich". W piśmie do A. Łazarczyka /archiwum Zarz. Oddz. ZNP w Ostrowcu Świętokrzyskim, pismo z dn. 5 VII 1916 nr 40/ wydrukowana grubym drukiem w lewym rogu u góry nazwa organizacji brzmi: "Towarzystwo Nauczycielstwa Polskiego Szkół Początkowych miasta Radomia i obwodu radomskiego". Gdy wreszcie protokółant konferencji w grudniu 1916 r. pisze "Zarząd Radomskiego Towarzystwa Nauczycielstwa Polskiego", używając w skrócie nazwy "Stowarzyszenie Nauczycielstwa w Radomiu".

93 J. Pałuszynski, Sprawozdanie z działalności... o. c., s. 19.

94 Tamże.

95 APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej,teczka nr 9 z odpisami pism wychodzących; pismo nr 347.

96 Archiwum Zarz. Oddz. ZNP w Ostrowcu Świętokrzyskim. Pismo z dn. 5 VII 1916 r., nr 40.

97 APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej,teczka różne, pismo z dn. 11 VIII 1916 r. nr 431.

98 Tamże. Sprawozdanie z konferencji nauczycielstwa ludowego/21 i 22 VIII 1916/. Dalsze cytaty pochodzą również z tego protokołu, napisanego ręcznie czytelnym i starannym piśmem. Protokółant jest nieznanym.

99 Tamże. Teczka nr 16. Protokoły posiedzeń KSZR /protokół nr 43/.

100 Tamże.

101 Tamże. Protokół nr 54. Dalsze protokoły będą również pochodziły z tego samego źródła.

102 Tamże. Teczka z korespondencją. Pismo CBS z dn. 24 XI 1916r. nr aktu 365.

103 Tamże. Teczka z korespondencją. Pismo KSZR z dn. 2 XII 1916 r., nr aktu 524. W sprawie powstania Koła Nauczycieli szkół średnich patrz artykuł "Gazety Radomskiej" z dn. 15 X 1916 r. pt.: Koło Nauczycielskie Ziemi Radomskiej. A oto jego pełna treść:

"Dnia 3 b. m. odbyło się organizacyjne zebranie wskrzeszonego Koła Nauczycielskiego Ziemi Radomskiej, istniejącego od 1907 r. Kilka - dziesiąt osób, w większości personel nauczycielski szkół średnich, obradowało pod przewodnictwem p. P. Jarzyńskiego, dyrektora radomskiej szkoły męskiej. Po określeniu przez przewodniczącego dziejów Koła, wyjaśnieniu przyczyn chwilowej przerwy w działalności związku, przystąpiono do obrad nad działalnością Koła na czas najbliższy. Mówiono o potrzebie zorganizowania pomocy materialnej, kasy emerytalnej oraz utworzeniu sekcji zawodowych poświęconych nauce, wreszcie o

założeniu biblioteki, czytelnicy, o ożywieniu życia towarzyskiego wśród nauczycielstwa radomskiego. Do zarządu Koła zostali wybrani: pp. Dębski, Dobrzański, Jarzyński, Korolec, Paschalski, Węgleńska. Na członków zastępców zarządu powołano: pp. Borowską, Egiejmana, Gajłównę, Jarzyńską, Papiewską, Pęczalskiego, Temersona, Wronką. Wg § 1 Statutu Koła zatwierdzonego przez władze okupacyjne, członkami Koła mogą być wszyscy pracujący na polu nauczania i wychowania młodzieży polskiej w obrębie dawnej guberni radomskiej. Sądziemy przeto, że istniejące dotychczas odrębne organizacje nauczycielskie na terenie Ziemi Radomskiej przystąpią do Koła Nauczycielskiego Ziemi Radomskiej".

A więc jak widać z powyższego artykułu Koło Nauczycielskie szkół średnich powstało już w 1907 r. Należy przypuszczać, że przerwa w jego działalności nastąpiła wskutek ostrych represji władz carskich.

104 APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej. Protokół ogólnego zjazdu delegatów organizacji nauczycielskich Królestwa Polskiego, zwołanego do Radomia w dniach 28, 29 i 30 grudnia 1916 r. Nr aktu 403. Kopia tego protokołu znajduje się w Archiwum Zarządu Oddz. ZNP w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Dalsze wypowiedzi i krótkie cytaty przytoczone są z protokołu znajdującego się w APR.

105 Według protokołu w zjeździe brali udział następujący przedstawiciele z innych powiatów Kielecczyzny: Ostrowiec /Towarzystwo Nauczycielstwa Polskiego/ - A. Łazarczyk, Sandomierz /Komisja Szkolna/ - ks. Gajkowski, /Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego/ - A. Patkowski, Figlarowicz, Kozienice /Towarzystwo Nauczycielstwa Polskiego - cyt. dalej TNP/ - Utnicki, Końskie /TNP/ - Stojek, Kielce /Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego/ - Kostuch i Książkiewicz, Miechowskie /TNP/ - Paszkowska, Jędrzejowskie /TNP/ - Polak, Pińczowskie /TNP/ - Płocha i Łukasik, Stopnickie /ZNP/ - Krynicka, Włoszczowskie /ZNP/ - Otawski, Olkuskie /ZNP/ - Żelaszkiewicz, Opoczyńskie /ZNP/ - Siczek i Spoczyńska, Opatów /ZNP/ - Kozłowski.

Jak widać w większości powiatów Kielecczyzny istniało wówczas Towarzystwo Nauczycielstwa Polskiego, a w niektórych Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego. To pozwala twierdzić, że organizacja nauczycielstwa w Kieleckim i Radomskim w końcu 1916 r. stawała się coraz bardziej powszechna.

106 APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej. Protokół ogólnego zjazdu delegatów....., nr aktu 403. Uchwały zjazdu znajdują się również w 1 egzemplarzu w Archiwum Zarz. Oddz. Miejskiego ZNP w Radomiu. Podawane w tekście cytaty pochodzą z egzemplarza znajdującego się w APR.

107 W. Polkowski, Od Pilaszkowa do VII /XXV/ Krajowego Zjazdu Delegatów ZNP. "Kalendarz Nauczycielski" na rok 1960/61,

Warszawa 1960, s. 85. W podobny sposób powstanie ZNPSP naświetla T. S z c z e c h u r a w swojej książce pt. Związek Nauczycielstwa Polskiego; inaczej natomiast ukazuje ten problem K. K l i m e k - jeden z najstarszych działaczy ruchu nauczycielskiego - w artykule pt. U początków Zrzeszenia - Fakty i zdarzenia, "Przegląd Historyczno-Oświatowy", ZNP, 1965, nr 3, s. 473. Twierdzi on bowiem, "że ZNPSP powstało na terenie okupacji niemieckiej wcześniej i działało pod nazwą Tymczasowej Komisji Kursów Wakacyjnych. " Zrzeszenie to nawiązało kontakt z Towarzystwem Nauczycieli Polskich Szkół Elementarnych, działającym na terenie okupacji austriackiej, oraz z CBS w Piotrkowie Tryb. W wyniku nawiązanej współpracy doszło do zjazdu radomskiego, na którym TNPSE z terenów okupacji austriackiej uchwaliło połączenie się z Zrzeszeniem. Powołuje się przy tym K. Klimek na pracę Z. N o w i c k i e g o , pt. Kartki z dziejów ruchu nauczycielskiego w Polsce, 1937.

108 APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej, nr aktu 469.

109 St. B r z o z o w s k i , 50 rocznica powstania ZNPSP 1917-1967, "Kalendarz Nauczycielski ZNP" na rok 1967/68, Warszawa 1967, s. 111-114.

110 T e n ż e , "Głos Nauczycielski", 1917-1919, "Przegląd Historyczno-Oświatowy", ZNP, 1968, nr 1, s. 66-74. Patrz także D. C h r z c z o n o w i c z , Pierwszy numer "Głosu Nauczycielskiego", "Kalendarz Nauczycielski" na rok 1967/1968, Warszawa 1967, oraz artykuły "Głosu Nauczycielskiego", nr 23 z dn. 4 VI 1967. Cytat z okólnika nr 3 TZS Zrzeszenia, przytaczam za oryginałem znajdującym się w Archiwum Zarządu Oddz. ZNP w Ostrowcu Świętokrzyskim.

111 J. P a l u s z y ń s k i , Pierwsza organizacja..., o. c. , s. 117.

112 APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej, teczka nr 16 z protokołami posiedzeń KSZR.

113 Ustna relacja B. Zelgi na zebraniu Komisji Historycznej przy Oddz. Miejskim ZNP w Radomiu w dn. 15 IV 1967 r.

114 APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej, teczka nr 3, nr aktu 445. Ostatecznie KSZR w dn. 12 IV 1917 r. postanowiła przyjąć St. Pietrzykowskiego do swojego grona.

115 J. P a l u s z y ń s k i , Sprawozdanie z działalności..., o. c. , s. 20.

116 J. R o k o s z n y , Komisja Szkolna..., o. c. , s. 9.

117 APR zespół akt Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej, teczka nr 16 z protokołami posiedzeń,

118 E. S z c z e c h , Organizacja szkolnictwa..., o. c. , s. 55. Patrz także Cz. J ę d r z e j e w s k i , Administracja szkolna w powiecie radomskim, "Nasze Drogi", 1928, numer jubileuszowy, s. 24. Ks. J. Gralewski był znanym w kraju działaczem oświatowym jeszcze z czasów rosyjskich. Na stanowisku inspektora szkolnego w Radomiu był tylko przez 3 miesiące; na początku 1918 r. zostaje powołany do pracy w Ministerstwie Oświaty.

WPLYW REFORMY JĘDRZEJEWICZOWSKIEJ^{x/} NA POZIOM
NAUCZANIA W SZKOLNICTWIE POWSZECHNYM PUBLICZNYM
W RADOMSKIM

Józef Grzywna

1. Założenia reformy i jej ocena przez miejscowe społeczeństwo

Po zamachu w roku 1926 zmieniają się zasadniczo założenia i funkcje szkoły powszechnej. W centrum zainteresowania sanacji pozostają przede wszystkim rola wychowawcza szkoły. Po wypracowaniu nowego ideału wychowawczego i przygotowaniu ideologicznej części nauczycielstwa rozpoczęto pracę nad zmianami ustrojowymi, organizacyjnymi i programowymi polskiego szkolnictwa. Zostały one zakończone w roku 1932, w którym to Sejm uchwała reformę o ustroju szkolnictwa. Chociaż ogólne założenia reformy są powszechnie znane, - to jednak staje się rzeczą konieczną przypomnienie niektórych postanowień, bowiem tylko wówczas stanie się jasne w jakim stopniu wywarły one wpływ na poziom organizacyjny szkolnictwa i poziom nauczania w Radomskim.

Ustawa miała zapewnić "... jak największe wyrobienie religijne, moralne, umysłowe i fizyczne oraz jak najlepsze przygotowanie do życia, z d o l n i e j s z y m zaś i dzielniejszym j e d n o s t k o m ze wszystkich środowisk umożliwić osiągnięcie najwyższego naukowego i zawodowego wykształcenia"¹. Widać, że ustawa wyraźnie ograniczała możliwość zdobycia większego zakresu wiedzy przez szerokie masy społeczne. Otwierała natomiast tylko i teoretyczne możliwości awansu zdolnym jednostkom niezależnie od pochodzenia społecznego. W tym celu wprowadzono 3 stopnie organizacyjne szkoły powszechnej z trzema szczeblami programowymi. "Szkoła I stopnia" - stwierdzał art. 12 ustawy - "jest to szkoła, która realizuje pierwszy szczebel programowy wraz z najważniejszymi składnikami programowymi szczebla drugiego i trzeciego, szkoła stopnia II realizuje pierwszy i drugi szczebel programowy wraz z najważniejszymi składnikami programowymi szczebla III, szkoła stopnia trzeciego realizuje wszystkie trzy szczeble programowe w pełnym zakresie"². Dokonanie samego

x/ Janusz Jędrzejewicz /1885-1951/, pułkownik, działacz sanacyjny, w latach 1931-1934 minister wyznań religijnych i oświecenia, 1933-1934 premier, inicjator ustaw reformujących szkolnictwo dla poddania młodzieży wpływowi sanacji.

podziału programu nauczania na 3 szczeble automatycznie przekreślało jednolitość szkolnictwa powszechnego. W tej sytuacji uczniowie szkół I i II stopnia nie otrzymywali takiego samego zakresu wiedzy co uczniowie szkół III stopnia. Było to wynikiem nie tylko różnic programowych, ale także zmniejszonej liczby godzin przeznaczonych na realizację programu w szkołach I i II stopnia³. Należy wziąć pod uwagę również fakt, że część lekcji w szkołach niższego stopnia była realizowana systemem łączonym. A więc były to lekcje mniej produktywne od normalnych. Również w sposób odmienny niż w ustawie z roku 1922 sprecyzowano zasady tworzenia sieci szkolnej. Problem niezwykle istotny i dlatego celem lepszego zobrazowania przytaczam poniższe zestawienie:

Szkoła	Wymagana liczba dzieci	
	Według Ustawy z 1922 r.	Według Statutu z 1933 r.
1 - klasowa	40 - 60	80
2 - klasowa	61 - 100	do 140
3 - klasowa	101 - 150	do 180
4 - klasowa	151 - 200	do 250
5 - klasowa	201 - 250	do 250
6 - klasowa	251 - 300	do 330
7 - klasowa	powyżej 300	do 330

Widać wyraźnie jak podniesiono liczbę uczniów w poszczególnych stopniach szkół, co musiało spowodować obniżenie poziomu organizacyjnego szkolnictwa szczególnie na wsi. Podniosło się także obciążenie nauczycieli, co musiało zadecydować o pogorszeniu warunków pracy szkół. Jeśli do tego dodamy, że od roku 1935 na mocy tzw. okólnika "oszczędnościowo-kryzysowego" stopień organizacyjny szkoły został uzależniony od liczby dzieci faktycznie uczęszczających na lekcje to nie trudno stwierdzić, że nowe założenia reformy godziły przede wszystkim w środowisko wiejskie. Nie bez znaczenia pozostał również fakt samego przemianowywania szkół. W wyniku tych posunięć zlikwidowano klasy siódme w szkołach II stopnia oraz klasy piąte w szkołach I stopnia. Wynikało to stąd, że Statut zaliczał do szkół I stopnia dawne jedno i dwuklasówki, do szkół II stopnia szkoły trzy i czteroklasowe, do szkół III stopnia dawne szkoły 5, 6 i 7-klasowe.

Zarówno sama ustawa jak i jej praktyczna realizacja zostały różnie ocenione przez społeczeństwo w Radomskim. Początkowo dyskusja skupiała się na łamach miejscowej prasy. "Ziemia Radomska", która reprezentowała stanowisko prosanacyjne po uchwaleniu ustawy pisała: "Jesteśmy świadkami wielkiego historycznego dzieła. Jesteśmy bogatsi o ustawę, która młode pokolenie przetwarzać będzie w dobrych obywateli, dla których kwintesencją dążeń będzie: salus Reipublice su-

prema lex". Ustawa - zdaniem autora - otwiera szerokie możliwości dla wydobycia z szerokiego tłumu jednostek o wielkiej wartości moralnej i intelektualnej, które dla dobra państwa należy włączyć w krąg elity społecznej. Dotąd wskutek mechanicznego podciągania uczniów pod jeden szablon ginęło wiele twórczej energii⁴. Jak widać, autor artykułu nie wyszedł w zasadzie poza intencje samej ustawy. Jest rzeczą znamioną, że nie zastanawia się nad przyszłymi skutkami dydaktycznymi reformy w szerszym aspekcie. Szczególnie akcentuje moment wychowawczy. Staje się to zrozumiałe jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że w omawianym okresie wysiłki sanacji zmierzały przede wszystkim w kierunku przekształcenia szkoły w instrument walki ideologicznej. W takiej sytuacji problem upowszechnienia szkoły ustępował w ogóle miejsca sprawom wychowawczym. Hasło wychowania "państwowo-obywatelskiego" przeniknęło nie tylko do programów szkolnych, zawładnęło ono znaczną częścią miejscowego społeczeństwa a także nauczycielstwa⁵. Przypuszczać należy, że było to zjawiskiem z jednej strony bierności ZNP, z drugiej propagandy prasy prawidłowej, która przez propagowanie hasła wychowania "państwowo-obywatelskiego" nie tylko zawładnęła umysłami części społeczeństwa, ale także odwróciła jej uwagę od pogłębiającego się kryzysu w szkolnictwie powszechnym.

Stanowisko bardzo krytyczne wobec wielu założeń reformy jędrzejewiczowskiej zajęła miejscowa PPS. Już w kilkanaście dni po uchwaleniu ustawy "Życie Robotnicze" zamieściło cykl artykułów nowej reformy szkolnej. Podejmując ocenę reformy organ PPS zwraca szczególnie uwagę na te momenty, które godziły w dzieci robotniczo-chłopskie. Słusznie podkreślano, że w wyniku reformy obniżony zostanie poziom szkolnictwa powszechnego szczególnie na wsi, a cała edukacja dzieci chłopskich będzie się zaczynać i kończyć na szkole I stopnia. Wskazując na wybitnie klasowy charakter ustawy "Życie Robotnicze" podkreślało, że w wyniku jej realizacji pogłębi się jeszcze bardziej przepaść kulturalna między masami społecznymi a klasami posiadającymi.

Charakterystyczne stanowisko wobec ustawy jędrzejewiczowskiej zajął miejscowy ZNP. Początkowo wychodził z założenia, zresztą mylnego, że ustawa zrealizowała szereg wniosków i postulatów wysuwanych wcześniej przez ZNP i nauczycielstwo. Była to bez wątpienia błędna ocena. Ale wydaje się, że stanowisko to wynikało z faktu, że część władz miejskich jak i powiatowych Związku była nastawiona pro-sanacyjnie, co uwidacznia się nie tylko w poparciu dla ustawy, ale także w akceptacji w ogóle polityki oświatowej sanacji. Związek w swej działalności nie dostrzega tak ważnego problemu jak kryzys szkolny, natomiast występuje z wielką troską o realizację sanacyjnego ideału wychowawczego. Odwrót od dotychczasowego stanowiska następuje dopiero w roku 1935. Trudno stwierdzić w sytuacji braku materiału, jakie były zasadnicze przyczyny zwrotu w polityce Związku. Przypuszczać można, że wpłynęły na to ogólne przemiany ideowe miejscowego nauczycielstwa, zmiana stanowiska Zarządu Głównego ZNP wo-

bec sanacji i być może utrzymujący się kryzys w szkolnictwie powszechnym. Już w grudniu 1935 roku organ okręgu kieleckiego ZNP "Głos Kielecki", nawiązując do ustawy jędrzejewiczowskiej podkreślał, że jej realizacja spowodowała obniżenie poziomu organizacyjnego szkolnictwa⁸. Zwracając równocześnie uwagę na katastrofę szkolnictwa powszechnego nie wysuwa żadnych postulatów, które mogłyby przynieść poprawę sytuacji. Niemniej jednak wydaje się, że samo zasygnalizowanie pewnych ujemnych zjawisk w szkolnictwie jest wyrazem odwrotu Związku od stanowiska zajmowanego w latach poprzednich. Z drugiej strony ukazanie tylko samej nagiej prawdy wpływało na odpowiednie kształtowanie opinii publicznej. Była to sprawa bardzo istotna, bowiem Związek podejmując walkę z dotychczasową polityką szkolną sanacji starał się zgrupować wokół siebie postępowe organizacje społeczne i oświatowe oraz aktywnych działaczy niezrzeszonych. Wynikiem tych zabiegów była Narada Stowarzyszeń Społecznych i Oświatowych zorganizowana przez Zarząd Okręgowy w Kielcach w dniu 23 lutego 1936 roku. Obok wielu istotnych problemów uwypuklonych w rezolucji zwrócono także baczną uwagę na niski poziom organizacyjny szkolnictwa jako skutek reformy jędrzejewiczowskiej⁹. Brak materiału nie pozwala na wnikliwsze przeanalizowanie dyskusji i pełnej uchwały narady. Niemniej jednak wydaje się, że uchwalenie samej rezolucji jest dostatecznym dowodem na ewolucję w polityce ZNP. Do spraw szkolnych powracano jeszcze kilka razy¹⁰.

Nie pozostała również obojętna na treść ustawy jędrzejewiczowskiej ludność, szczególnie wiejska. Jednak swoje niezadowolenie ukazuje dopiero w trakcie jej realizacji. A więc wtedy, kiedy dało się odczuć w sposób namacalny skutki reformy. Ponieważ szkolnictwo powszechne w powiecie przed reformą stało na bardzo niskim poziomie organizacyjnym dlatego reforma spowodowała znaczny regres. Nie pozostało to bez znaczenia na kształtowanie się opinii wśród chłopstwa. Przejawem niezadowolenia wsi było wysyłanie do miejscowych władz szkolnych rezolucji, w których wskazywano na niski poziom nauczania w szkołach wiejskich i wysuwano żądania podniesienia poziomu organizacyjnego szkolnictwa¹¹. W miarę upływu czasu ruch na rzecz szkoły wysoko zorganizowanej przybiera coraz szersze rozmiary. Zarówno mieszkańcy poszczególnych wsi, zarządy gminne, opieki szkolne oraz nauczyciele organizują specjalne zebrania, na których omawiano krytyczną sytuację w szkolnictwie powszechnym. Dziesiątki delegacji wiejskich przybywało do inspektora szkolnego z prośbą o przydzielenie dodatkowej siły nauczycielskiej, aby w ten sposób podnieść poziom organizacyjny szkoły¹². Oczywiście w sytuacji kryzysu ekonomicznego, dalszego przyrostu liczby dzieci w wieku szkoły powszechnej i surowego rygoru oszczędnościowego, który odbił się również na wzroście liczby nauczycieli, życzenia wsi nie zostały zrealizowane. Wydaje się, że ten fakt zrodził na wsi radomskiej nową formę walki o szkołę wysoko zorganizowaną. W wielu miejscowościach poczęto stosować bojkot szkół I stopnia¹³. Te kilka przytoczonych powyżej

przykładów wprawdzie nie wyczerpują problemu, ale są dostatecznym dowodem, że wieś chciała mieć nie tylko szkołę, ale szkołę dobrą i wprawdzie demokratyczną.

2. Poziom organizacyjny szkolnictwa i nauczania

Zasadniczą kwestią wybijającą się na czoło spraw szkolnych tego okresu - to zmiana struktury organizacyjnej szkolnictwa. W Radom - skiem prace na tym odcinku rozpoczęto już w roku 1933, a zakończono je w roku 1938. W wyniku dokonanych zmian poziom organizacyjny szkolnictwa przedstawiał się następująco¹⁴:

Rok szkolny	Szkolnictwo powszechne publiczne wg stopnia organizacyjnego							
	Ogółem szkół	1-kl.	2-kl.	3-kl.	4-kl.	5-kl.	6-kl.	7-kl.
1931/32	191 100%	101 52,8%	49 25,6%	10 5,2%	4 2%	5 1,5%	-	24 12,5%
1936/37	206 100%	107 51,9%	40 19,4%	12 5,8%	6 2,9%	10 4,8%	7 3,3%	24 1,6%
		I stopień		II stopień		III stopień		
1938/39	206 100%	147 71,4%		18 8,7%		41 19,9%		

Jak wynika z zamieszczonej tabeli punktem wyjścia dla porównań musi być rok 1936/37 z tego względu, że liczba szkół w omawianym okresie uległa zmianie. Z danych okazuje się, że przebudowa struktury organizacyjnej szkolnictwa powszechnego w Radomskim odbyła się zgodnie z założeniami Statutu z roku 1933. Oznaczało to praktycznie, że jego poziom uległ znacznemu obniżeniu. Dla lepszego zobrazowania przemian zamieszczamy poniższą tabelę:

Rok szkolny 1938/39		Liczba szkół
Stopień organizacyjny szkoły	Oddziałów	
I	4	147
I	4	
II	6	18
II	6	
III	7	41
III	7	
III	7	

Rok szkolny 1936/37		Liczba szkół
Stopień organizacyjny szkoły	Oddziałów	
1-kl. o 1 nauczycielu	4	107
2-kl. o 2 nauczycielach	5	
3-kl. o 3 nauczycielach	7	12
4-kl. o 4 nauczycielach	7	
5-kl. o 5 nauczycielach	7	10
6-kl. o 6 nauczycielach	7	
7-kl. o 7 i więcej nauczycielach	7	
	7	24

Jak wynika z powyższego zestawienia po reformie jędrzejewiczowskiej 40 szkół o dwóch nauczycielach utraciło klasę piątą oraz 18 szkół o 3 i 4 nauczycielach utraciło klasę siódmą. Jest rzeczą charakterystyczną, że obniżenie poziomu nastąpiło tylko w szkołach powiatu. W Radomiu natomiast wszystkie szkoły posiadały najwyższy poziom organizacyjny. Stąd można wysnuć wniosek, że reforma miała charakter wybitnie obszarniczy i antychłopski. W powyższym przekonaniu utrwała nas fakt, że w roku 1938/39 na 189 szkół w powiecie 147 czyli 77,7% posiadało poziom organizacyjny I stopnia, 18 czyli 9,5% - to szkoły II stopnia i 24 czyli 12,6% - to szkoły III stopnia. Nic więc dziwnego, że w takiej sytuacji ukończenie pełnej szkoły powszechnej było rzeczą bardzo trudną. Nim omówię dane w tym zakresie przejdę do zobrazowania problemu, w jakim stopniu obniżenie poziomu organizacyjnego szkolnictwa rzutowało na poziom zdobywanego wykształcenia. Problem ten obrazuje poniższe zestawienie:¹⁵

Rok szkolny	Uczniowie w szkołach powszechnych publicznych według stopnia organizacyjnego			
	Ogółem	I stopnia	II stopnia	III stopnia
1930/31	27 908 100%	13 095 46,8%	3032 11%	11 791 42,2%
1938/39	36 950 100%	8025 21,7%	3307 9,9%	25 618 68,4%

Jak wynika z powyższych danych liczba uczniów w poszczególnych stopniach szkół w porównaniu do roku 1930/31 uległa poważnym przesunięciom. Przede wszystkim zmniejszył się o 25,1% uczniów w szkołach I stopnia, co należy uznać za zjawisko niezwykle korzystne. Równocześnie wzrosła o 26,1% liczba uczniów w szkołach III stopnia. Czyli ujmując problem ogólnie można dojść do wniosku, że mimo obniżenia poziomu organizacyjnego szkolnictwa powszechnego poziom zdobywanego wykształcenia podniósł się. Istotnie tak było w rzeczywistości. Ale musimy przecież mieć na uwadze czas jaki dziełi przytoczone dane. Okres siedmiu lat w realizacji powszechnego nauczania to bardzo dużo. Z drugiej strony staje się jasne, że gdyby nie reforma jędrzejewiczowska procent uczniów mających szansę ukończenia pełnej szkoły powszechnej w roku szkolnym 1938/39 byłby bezsprzecznie wyższy. Niezależnie od tego w jakim kierunku pójdzie nasze rozumowanie zawsze dojdziemy do jednego wniosku, a mianowicie, że struktura organizacyjna szkoły powszechnej po roku 1932 była antydemokratyczna. Bo jak może być inaczej, skoro ponad 30% uczniów pobierało naukę w szkołach I i II stopnia. Klasowość refor-

my jędrzejewiczowskiej ukazała się szczególnie w szkolnictwie wiejskim. Ukazuje to poniższa tabela:

Rok szkolny	Uczniowie w szkołach powszechnych publicznych w powiecie według stopnia organizacyjnego			
	Ogółem	I stopnia	II stopnia	III stopnia
1930/31	19 562 99,8%	13 095 66,9%	3032 15,4%	3435 17,6%
1938/39	25 075 99,8%	8025 32%	3007 13,3%	13 733 54,7%

Jak wynika z tych danych również i w szkolnictwie wiejskim zaszły dość istotne zmiany. Zmniejszyła się o 34,9% liczba uczniów pobierających naukę w szkołach I stopnia przy równoczesnym wzroście o 37,2% uczniów w szkołach III stopnia. Ale nie można nie dostrzegać faktu, że w dalszym ciągu ponad 45% dzieci uożęszczało do szkół I i II stopnia. Co to praktycznie oznaczało w ówczesnych warunkach? Przy dużym uproszczeniu problemu można stwierdzić, że 32% uczniów pobierających naukę w szkołach I stopnia w ciągu 7 lat nauki kończyło zaledwie cztery klasy. Samo zaś ukończenie szkoły I stopnia zbiegało się z ukończeniem przez dziecko 13 roku życia, a więc praktycznie wygasalo prawo obowiązku szkolnego. 13,1% uczniów szkół II stopnia w ciągu 7 lat nauki kończyło tylko sześć klas szkoły powszechnej. A przecież musimy sobie uświadomić, że podbudową pod szkołę średnią była szkoła II stopnia. Fakt ten nabierał szczególnej wymowy w środowisku wiejskim. Nie możemy również zapomnieć, że poziom nauczania w niższych stopniach szkół był niezmiernie niski. Wiązało się to zarówno z brakiem odpowiednio przygotowanych nauczycieli, nadmiernym przeładowaniem izb lekcyjnych, a także z prymitywnym wyposażeniem tych szkół w pomoce naukowe. W rezultacie dziecko kończąc szkołę I stopnia po upływie paru lat stawało się wtórnym alfabetą¹⁶. Nie wyczerpaliśmy problemu pomijając postanowienia ustawy jędrzejewiczowskiej o możliwości tzw. ruchu uczniowskiego w ramach ówczesnej drabiny szkolnej. Innymi słowy ustawa otwierała teoretycznie możliwości przechodzenia uczniów ze szkół niższego stopnia organizacyjnego do szkół wyżej zorganizowanych. Trzeba od razu powiedzieć, że w warunkach pow. Radomskiego nie było praktycznie większych możliwości do realizacji powyższych postanowień ustawy. Świadczą o tym poniższe dane¹⁷:

Rok szkolny	Liczba uczniów, którzy przeszli ze szkół I i II stopnia do wyższych klas szkół III stopnia	
	Ogółem uczniów szkół I i II stopnia	Przeszło do szkół III stopnia
1930/31	13 095	1748
1938/39	11 332	941

Liczba uczniów, którzy przeszli do wyższych klas szkół III stopnia zmniejszyła się w porównaniu z rokiem szkolnym 1930-31 o 807. Ale wydaje się, że nie to jest istotne. Problem polega na tym, że ruch uczniów na ówczesnej drabinie szkolnej prawie nie istniał¹⁸. I to zadecydowało, że przytoczony uprzednio układ uczniów w poszczególnych stopniach szkół nie uległ w zasadzie większym zmianom. Przyczyny tego stanu rzeczy były różne, najważniejszą to znikoma liczba szkół III stopnia. Wystarczy stwierdzić, że na 22 gminy w powiecie tylko w 17 były szkoły III stopnia¹⁹. Nie bez znaczenia w takiej sytuacji pozostaje fakt, że obwody szkolne były tworzone w administracyjnych granicach gmin. Oznaczało to praktycznie, że dziecko mogło uczęszczać do szkoły tylko w tej gminie, w której mieszkało. Z tych samych powodów dzieci wiejskie nie mogły uczęszczać do szkół powszechnych miejskich w Radomiu. Z przeprowadzonej analizy sieci szkolnej w poszczególnych gminach wynika, że na 147 obwodów szkolnych, w których znajdowały się szkoły I stopnia z 69 dzieci były zupełnie pozbawione możliwości ukończenia szkoły II lub III stopnia. Wynikało to między innymi z faktu, że powyższe obwody oddalone były od tych szkół więcej niż 3 km. Brak odpowiednich dróg i środków komunikacyjnych uniemożliwiały dzieciom tych obwodów pobieranie nauki w wyższych klasach szkół wyżej zorganizowanych. Dzieci z sześciu obwodów mogły w całości korzystać z nauki w wyższych klasach szkół II stopnia i z 16 obwodów tylko częściowo. Poza tym dzieci z 16 obwodów, w których znajdowały się szkoły I stopnia mogły uczęszczać do wyższych klas szkół III stopnia oraz z 33 - tylko częściowo. Oczywiście należy uczynić zastrzeżenie, że my rozpatrujemy problem tylko z punktu widzenia teoretycznego, tzn. bierzemy pod uwagę odległość dziecka z domu do szkoły. Ale należy postawić pytanie a równocześnie wyrazić poważną wątpliwość, czy szkoły wyżej zorganizowane, których było przecież mało, mogły przyjąć do wyższych klas wszystkie dzieci ze szkół I stopnia po ukończeniu czterech klas i dzieci ze szkół II stopnia po ukończeniu sześciu klas. Nie możemy również pominąć w tych rozważaniach warunków materialnych dzieci w wieku szkoły powszechnej. Na tym miejscu ograniczymy się tylko do zasygnalizowania problemu. Bowiem powszechna

nędza jest zjawiskiem znanym przynajmniej ogólnie. Głód, brak obuwia, książek nie szły w parze z teoretycznie zagwarantowanym prawem do oświaty szkolnej²⁰. Niski poziom organizacyjny szkolnictwa oraz bardzo niski ruch uczniów w ramach poszczególnych stopni szkół powodowały, że liczba uczniów kończących pełną szkołę powszechną była znikoma. Dane w tym zakresie obrazuje poniższe zestawienie:

Abiturienti publicznych szkół powszechnych w Radomskim	
Rok szkolny	Liczba abiturientów
1931/32	415
1938/39	1397

Wprawdzie widać wyraźny wzrost liczby kończących klasę siódmą, ale nie mogło być żadnych podstaw do optymizmu. Nawet jeśli uwzględnimy tych wszystkich, którzy po ukończeniu sześciu klas odeszli do szkół średnich, to w sumie nie może to podważyć opinii, że w omawianym okresie zarówno powszechność nauczania jak i obowiązek szkolny były zwykłą fikcją.

Przypisy

- ¹ Ustrój i organizacja szkolnictwa w Polsce, Lwów 1934, s. 1.
- ² Tamże, s. 3.
- ³ Zob. Programy nauki w publicznych szkołach powszechnych, Lwów 1933.
- ⁴ "Ziemia Radomska", 1934, nr
- ⁵ Zob. m. in. "Ziemia Radomska", 1932, nr 52 z 14 II; 1933, nr 44 z 8 VI; 1934, nr 177 z 5 VIII, "Życie Radomskie", 1933, nr 284 z 13 XII.
- ⁶ "Życie Robotnicze", 1932, nr 14 z 20 III. Podkreślano również przemilczenie przez ustawę bezpłatności nauki. Zob. tamże, 1935, nr 28 z 9 VI i nr 30 z 11 VI.
- ⁷ "Nasze Drogi", 1933, nr 4.
- ⁸ "Głos Kielecki", 1935, grudzień.
- ⁹ Tamże, 1936, nr 7-8, marzec-kwiecień.
- ¹⁰ Tamże, 1938, nr 6-7, luty-marzec.
- ¹¹ Archiwum Państwowe w Radomiu /cyt. dalej APR/, Inspektorat szkolny, sygn. 226, 228 - rezolucje wiejskie.
- ¹² Tamże, sygn. 226, 227, 228, 229 - podania o przydział nauczycieli. Także Powiatowe Archiwum Państwowe /czyt. dalej PAP/, w Białobrzegach, sygn. 37, 38, 39 - protokoły z zebrań wiejskich i gminnych.
- ¹³ APR Inspektorat Szkolny, sygn. 10b - sprawozdania z wizytacji obwodu radomskiego.
- ¹⁴ WAP przy KOSK w Krakowie. Teczka zestawień dla obwodu radomskiego /bez sygn./. Zestawienie z lat szkolnych 1931/32, 1936/37 i 1938/39.
- ¹⁵ Tamże. Zestawienie statystyczne z roku szkolnego 1930/31 i 1938/39.
- ¹⁶ Jedna z miejscowych gazet pisała /"Ekspres Codzienny", 1936, nr 255 z 12 II/ następująco: "...dziwne jest dlaczego to nowe pokolenie wiejskie, które najwyżej przed kilku laty wyszło ze szkoły, zapo-

mina prawie gruntownie rachunków. Jeszcze mężczyźni, mający częściej z groszem i podatkami do czynienia, rachują jako tako. Nato - miast rachunkowość wiejskich kobiet ... jest wprost przerażająca".

¹⁷ WAP przy KOSK w Krakowie. Teczka zestawień dla obwodu radomskiego /bez sygn./. Zestawienia statystyczne z lat szkolnych 1930/31 i 1938/39.

¹⁸ Miał zupełną rację M. Falski, który pisał, że ruch na szczeblach drabiny szkolnej ustawa nie traktowała jako ruch masowy lecz jednostkowy /Koncepcja szkoły powszechnej i jej rola w ustroju szkolnictwa w okresie międzywojennym w Polsce, w: Rozprawy z dziejów oświaty, I, Warszawa 1958, s. 211/.

¹⁹ WAP przy KOSK w Krakowie. Wykaz obwodów szkolnych z roku 1938/39 /bez sygn./. Teczka zestawień statystycznych dla obwodu radomskiego.

²⁰ Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Radomskim w dn. 1 I 1938 r. wynosiła ogółem 7 454 osoby /Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Kielcach, Urząd Wojewódzki, Wydział Bezpieczeństwa Publicznego, sygn. 279 - wykaz bezrobotnych w województwie kieleckim/. Wiele miejsca tym problemom poświęca miejscowa prasa. W licznych artykułach /np. "Ziemia Radomska", 1934, nr 220 z 7 X, nr 282 z 8 XII; "Ekspres Poranny", 1935, nr 110 z 29 VII; "Robotnik", 1938, nr 19 z 24 I/ podkreśla wielkie ubóstwo dzieci w wieku szkolnym. Również na powyższy problem zwraca uwagę wizytator okręgowy /zob. APR Inspektorat Szkolny, sygn. 10b - sprawozdanie wizytacyjne z roku 1937; także PAP w Białobrzegach, sygn. 38 - uwagi kierowników szkół o realizacji obowiązku szkolnego/.

DZIESIĘĆ LAT STUDIUM NAUCZYCIELSKIEGO W RADOMIU

Marian Sołtyk

Podstawą powołania Studium Nauczycielskiego w Radomiu było zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 12 maja 1958 r. nr KN-2-709/58, ogłoszone w "Dzienniku Urzędowym Min. Ośw.", 1958, nr 8, poz. 94. Czytamy w nim: "Z dniem 1 września 1958 r. otwiera się Studium Nauczycielskie w Radomiu. Przy dwuletnim Studium Nauczycielskim otwiera się trzyletnie Zaoczne Studium Nauczycielskie". Zarządzenie podpisał ówczesny Minister Oświaty - Władysław Bieńkowski.

Pierwsze studia nauczycielskie w Polsce powstały w roku 1954. Radomskie Studium Nauczycielskie było 25-tą z kolei uczelnią, przygotowującą nauczycieli, specjalistów przedmiotowych, do starszych klas szkoły podstawowej. Warunkiem przyjęcia była matura liceum ogólnokształcącego plus egzamin wstępny. W miarę rozwoju studiów nauczycielskich dojrzała koncepcja likwidacji systemu kształcenia nauczycieli na poziomie szkoły średniej, a więc całkowitej likwidacji liceów pedagogicznych i zastąpienia ich szkołami półwyższymi, jakimi są Studia Nauczycielskie. W związku z tym nastąpiła zmiana zadań stojących przed studiami nauczycielskimi i częściowa zmiana profilu studiów. Poczynając od roku 1967 Studia Nauczycielskie miały przygotowywać nauczycieli do pracy w całej szkole podstawowej, a więc nie tylko do klas V-VII w zakresie obranej specjalizacji, jak to początkowo zakładano, ale także do klas I-IV. Temu celowi miało służyć, między innymi, wprowadzenie do planu nauki nowych przedmiotów, takich jak metodyka nauczania początkowego oraz w ramach tego przedmiotu śpiew z muzyką, rysunek, prace ręczne i wychowanie fizyczne w zakresie niezbędnym do pracy w klasach młodszych.

Organizację Studium w Radomiu rozpoczęto w dniu 14 czerwca 1958 r. Z ramienia Kuratorium Okręgu Szkolnego w Kielcach organizację Studium oraz obowiązki dyrektora powierzono mgr Marianowi Sołtykowi, dotychczasowemu kierownikowi Sekcji przedmiotów pedagogicznych Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych w Kielcach. Jednocześnie - zgodnie z decyzją władz oświatowych i ogólną tendencją w kraju - rozpoczęła się stopniowa likwidacja istniejącego dotychczas w Radomiu Liceum Pedagogicznego, w którego pomieszczeniach znalazło swą siedzibę Studium Nauczycielskie. W pierwszym roku 1958/59 zorganizowano dwa wydziały: biologię /dwie równoległe grupy/ i wychowanie fizyczne, liczące razem 113 słuchaczy, z czego 88 zamieszkało w internacie Liceum Pedagogicznego. Kadra wykładowców w tym czasie liczyła 18 osób. Byli to głównie odpowiednio dobrani nauczyciele miejscowych szkół średnich, ogólnokształcących

i zawodowych, /w tym także Liceum Pedagogicznego/, a dwie osoby, specjaliści od zoologii i botaniki, dojeżdżały z innych miast.

W późniejszych latach następował szybki rozwój Studium, zarówno jeśli chodzi o nowe kierunki, jak i liczbę studentów. W r. 1959 zorganizowano nowy kierunek - fizykę; w r. 1960 - filologię polską; w r. 1961 - rysunek i prace ręczne oraz śpiew z muzyką /wydział wieczorowy/; w r. 1962 - matematykę; w r. 1963 - 2 kierunki: filologię rosyjską oraz historię z filologią rosyjską. Ten dość burzliwy rozwój Studium w latach 1959-1963 wiązał się z rosnącym zapotrzebowaniem nauczycieli specjalistów od różnych przedmiotów w związku z planowaną reformą szkolnictwa podstawowego. W międzyczasie niektóre z istniejących kierunków zostały zlikwidowane w Radomiu i przeniesione do Ostrowca, w którym zorganizowano trzecie w województwie kieleckim studium nauczycielskie. Likwidacja dotyczyła wychowania fizycznego, fizyki i matematyki. Jednym z czynników decydujących o przeniesieniu wymienionych kierunków była tendencja Ministerstwa Oświaty do tworzenia studiów o możliwie jednolitych profilach, a więc humanistycznych, fizyko-matematycznych itp. Drugim czynnikiem mającym znaczny wpływ na decyzję likwidacji tych właśnie kierunków była baza materialna /np. Ostrowiec posiadał już wówczas krytą pływalnię/.

Z chwilą zorganizowania w Busku-Zdroju czwartego w województwie studium nauczycielskiego uległ likwidacji w Radomiu w latach 1964/65 wydział biologii. W Busku powstał wówczas kierunek rolniczy i z tego względu władze szkolne uznały za konieczne dodanie biologii jako drugiego kierunku studiów sprzyjającego jednolitemu uprofilowaniu tamtego Studium. Najtrudniejszym rokiem ze względu na warunki lokalowe był rok akademicki 1963/64, w którym istniało w Radomiu 7 kierunków na Studium Nauczycielskim dziennym, 3 na wieczorowym i 8 kierunków na zaocznym.

Zaoczne Studium Nauczycielskie powstało w r. 1959. Kierunki studiów były te same, co na Studium dziennym. Początkowo Studium zaoczne istniało jako odrębna uczelnia pod kierunkiem mgr Mikołaja Borkowskiego, a od 1 VII 1961 r., na skutek generalnej decyzji Ministerstwa Oświaty odnośnie wszystkich zaocznych studiów nauczycielskich w Polsce, nastąpiło połączenie z dziennym w jeden zakład, przy którym powołano do życia Wydział dla pracujących. Wydział ten obejmuje kształcenie czynnych nauczycieli zdobywających dodatkowo kwalifikacje w obranej specjalności w różnych formach kształcenia, a mianowicie: na studiach zaocznych, wieczorowych i eksternistycznych. Wydziałem dla pracujących kieruje cały czas mgr Mikołaj Borkowski, z-ca dyrektora.

Dla uzupełnienia działalności należy uwzględnić prowadzone okresowo "przy Studium", pod kierunkiem Studium i przez jego wykładowców, dodatkowe kształcenie nauczycieli na poziomie innym aniżeli zakres studium nauczycielskiego, a mianowicie:

- a/ W r. 1961/62 2 równoległe grupy Państwowego Kursu Nauczycielskiego dla kandydatów na nauczycieli, posiadających ukończone liceum ogólnokształcące. 85 absolwentów tego PKN uzyskało dyplomy nauczycielskie równoznaczne z maturą liceum pedagogicznego.
- b/ W latach 1961-1966 prowadzono 5 Rocznych Studiów Pedagogicznych dla nauczycieli szkół zawodowych, nie posiadających wykształcenia pedagogicznego. Łącznie ukończyło RSP - 187 nauczycieli.
- c/ W r. 1966/67 prowadzono 2 równoległe grupy Korespondencyjnego Liceum Pedagogicznego dla kandydatów na nauczycieli posiadających maturę Liceum ogólnokształcącego. Ukończyło z wynikiem pomyślnym 95 absolwentów KLP.

Dodać jeszcze trzeba, że przy Studium istnieje w połączonym bezpośrednio z SN-em budynek 8-mio klasowa Szkoła Cwiczeń, licząca przeciętnie ponad 320 uczniów, w której studenci Studium Nauczycielskiego dziennie odbywają w ciągu całego roku praktykę. Kierownikiem Szkoły Cwiczeń od 6 lat jest Stanisław Mosek.

Organizacja pracy dydaktycznej i wychowawczej

Podstawowym zadaniem studiów nauczycielskich jest przygotowanie nauczycieli, którzy potrafiliby jak najlepiej realizować założenia zreformowanej 8-mio klasowej szkoły podstawowej, zarówno jeśli chodzi o programy nauczania, jak również cele wychowawcze, a jednocześnie czynnie uczestniczyć w życiu społecznym i kulturalnym środowiska.

Organizując pracę dydaktyczną i wychowawczą na terenie naszego Studium staraliśmy się zawsze kierować zasadami właściwego przygotowania pedagogicznego i przedmiotowego oraz zaangażowania ideowo-politycznego. Pod tym kątem widzenia planowano i organizowano pracę rady studium, rad wydziałowych oraz - razem z młodzieżą studencką - pracę kół naukowych i zespołów zainteresowań. W tym duchu również pracowała podstawowa organizacja PZPR przy SN oraz działające u nas organizacje studenckie: Związek Młodzieży Socjalistycznej, Zrzeszenie Studentów Polskich, Związek Młodzieży Wiejskiej, Studencki Krąg Instruktorski ZHP, Studencki Teatr Poezji, Studenckie Koło TPPR, Koło Studenckie TSS i Liga Obrony Kraju.

Chciałbym przedstawić w tym miejscu niektóre powszechne formy pracy i współdziałania, obejmujące dość szerokie kręgi studentów niezależnie od przynależności organizacyjnej, które przeszły kilkuletnią próbę życia i ustaliły się, stając się w pewnym sensie obowiązującą tradycją Studium. Do tych form należą:

- a/ zebrania tzw. "towarzysko-naukowe";
- b/ systematyczne spotkania zarządów wszystkich organizacji studenckich z dyrekcją SN i członkami Rady Studium /opiekunami organizacji i zespołów/, na których, przy czarnej kawie omawia się plany pracy na najbliższy okres jednego lub dwóch miesięcy, realizację wraz z oceną planów z poprzedniego okresu, uzgadnia i koordynuje prace i imprezy zaplanowane przez poszczególne organizacje, wysuwa trudności i życzenia pod adresem dyrekcji Studium i odwrotnie;
- c/ udział Dyrekcji i nauczycieli w różnych zebraniach i imprezach organizowanych przez studentów;
- d/ wizyty /zapowiedziane/ nauczycieli SN w Domu Studenta;
- e/ włączanie organizacji studenckich do współdecydowania we wszystkich niemal sprawach związanych z życiem i pracą studentów /np. stypendia, nagrody, przydział miejsc w Domu Studenta, skreślenia studentów, wspólna ocena okresowych wyników sesji egzaminacyjnych itp. /.

Spotkania towarzysko-naukowe przy "czarnej kawie" uważamy za jeden z istotnych składników programu nauczania. Chodzi nam bowiem o wytworzenie za każdym razem swobodnej, szczerzej atmosfery, o zaakcentowanie, że pragniemy studentów traktować jako współpartnerów przy realizacji celów i zadań Studium.

Jeszcze jedną formą naszego oddziaływania są odczyty pracowników naukowych /przeważnie z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Instytutu Pedagogiki/ oraz spotkania z przedstawicielami kultury, sztuki oraz z działaczami politycznymi i społecznymi. Przyczyniają się one do pogłębienia zainteresowań aktualnymi problemami oraz do kształtowania właściwych postaw.

Zebrania towarzysko-naukowe oraz odczyty i spotkania nie wyczerpują kwestii wychowawczego oddziaływania. Poza pracę prowadzoną w tym zakresie przez organizacje studenckie, należałoby jeszcze wymienić wycieczki krajoznawczo-naukowe, zbiorowe uczęszczanie do kina na wybrane filmy oraz dyskusje nad nimi, zbiorowe uczęszczanie na wszystkie premiery radoskiego Teatru im. Żeromskiego / Studium posiada roczny abonament dla 200 studentów/, stałe od szeregu lat odbywające się raz w miesiącu w auli SN koncerty Filharmonii Narodowej oraz własną działalność artystyczną, uprawianą od 9-ciu lat przez istniejący przy Studium Studencki Teatr Poezji, któremu patronuje od dany bez reszty polonista mgr Stanisław Nowakowski. W sumie Studencki Teatr Poezji dał około 90 przedstawień pełnospektaklowych oglądanych przez około 65 tysięcy widzów.

x

x

x

Na zakończenie parę słów o perspektywie rozwojowej Studium. Dwuletnie studia nauczycielskie nie odpowiadają aktualnym potrzebom ani

szkolnictwa podstawowego, ani społeczeństwa stawiającego coraz wyższe wymagania pod adresem nauczycieli. W ostatnich miesiącach dojrzała już myśl do tworzenia trzyletnich Wyższych Szkół Nauczycielskich. Dał temu wyraz prof. dr Henryk Jabłoński, minister oświaty i szkolnictwa wyższego, w artykule "Życia Warszawy" z dnia 23. V. 1968 r. pt. "O projektach zmian w systemie kształcenia kadr". Dla absolwentów WSN byłyby zorganizowane 2-letnie dzienne, ewentualnie 3-letnie zaoczne studia magisterskie na uniwersytetach lub wyższych szkołach pedagogicznych. W planach zarówno władz wojewódzkich jak i centralnych Radom jest przewidziany na siedzibę takiej WSN. W związku z tym w roku 1969 nastąpi rozbudowa istniejącego budynku SN, przez co liczba pomieszczeń będzie przeszło dwukrotnie większa niż obecnie, powstaną trzy audytoria, specjalne sale dla biblioteki naukowej i czytelnicy. Kredyty na ten cel są już przyznane i plany rozbudowy zatwierdzone. Z drugiej strony przygotowuje się kadrę wykładowców. Obecnie jedenastu naszych nauczycieli robi doktoraty, trzech z nich uzyska tytuł doktora jeszcze w tym roku. Część kadry wykładowców z pewnością uda się pozyskać z Warszawskiego Uniwersytetu. Gdy ta perspektywa stanie się rzeczywistością, będzie to z pożytkiem dla szkolnictwa, dla studentów i dla miasta.

Tabela 1

Organizacja i rozwój Zaocznego Studium
Nauczycielskiego /Wydział dla Pracujących/
w okresie 1959 - 1968

Lp.	Kierunek studiów	Okres trwania	Ogólna ilość	
			zapisa- nych	absol- wentów
1	Wychowanie fizyczne	1959/60-1962/63	54	37
2	Matematyka z fizyką	1962/63-1963/64	49	39
3	Biologia z chemią	1959/60-1964/65	251	196
4	Fizyka z matematyką	1959/60-1964/65	159	82
5	Wych. pl. i zaj. prakt. techniczne	1961/62-1966/67	137	114
6	Historia z jęz. rosyj.	1963/64-1965/66	49	45
7	Filologia polska	1960/61 do obecnego czasu	358	247
8	Filologia rosyjska	1963/64 do obecnego czasu	174	140
9	Zajęcia prakt. tech. i wychow. plast.	1963/64 do obecnego czasu	273	253
R a z e m :			1504	1150

Tabela 2

Liczba absolwentów SN w Radomiu w okresie od 1958 do 1968 r.
wg różnych form kształcenia i kierunków studiów:

Forma studiów	W a r u n k i s t u d i ó w										Razem		
	Biologia	Fizyka	Filologia polska	Filologia rosyjska	Historia z jęz. rosyjskim	Matematyka	Wych. plast. i zajęcia pr. techn. wych. pl.	Zajęcia techn. i pr. techn. wych. pl.	Wychow. fizyczne	Spiew z muzyką		Geo-grafia	Naucz. początkowe
SN Dzienny	269	72	264	271	45	29	197	85	54	-	-	-	1286
SN Wieczorowy	-	-	-	22	-	20	-	33	-	40	-	45	160
SN Zaoczny	196	82	247	140	45	36	114	253	37	-	-	-	1150
SN Ekstern. /z ZNP/	38	-	16	5	-	-	-	150	-	-	24	52	285
O g ół e m :	503	154	527	438	90	85	311	521	91	40	24	97	2881

DZIAŁALNOŚĆ RADOMSKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO TOWARZYSTWA GEOGRAFICZNEGO ZA LATA 1950 - 1966

Pierwszą organizatorką PTG w Radomiu była mgr Janina M i k u c i Ń s k a , była kierowniczką Sekcji Geografii WODKO w Kielcach. Niektórzy nauczyciele geografii byli członkami Koła PTG w Częstochowie. W 1950 r. powstaje Sekcja PTG w Radomiu, która przy końcu tegoż roku przekształciła się w Koło. Przewodniczącym pierwszego Zarządu został profesor liceum im. J. Kochanowskiego - Zajęc. Po zmianach granic administracyjnych /przyłączenie Częstochowy do woj. katowickiego/ i przejściu prof. Zajęcą na emeryturę, praca w Kole radomskim zamiera.

Reaktywowanie działalności Koła następuje w 1953 r. z inicjatywy Jana G r u s z k i , nauczyciela I Liceum Ogólnokształcącego w Radomiu. Po referacie przedstawiciela Zarządu Głównego PTG w dn. 22 IV 1953 r. mgr Senkowskiego o celach i zadaniach PTG do Koła zgłosiło się 23 osoby. Do końca roku liczba członków wzrasta do 53, w 1954 r. do 94, a w roku 1955 osiąga 117. Koło rozpoczęło ponowną działalność w ramach Oddziału Warszawskiego PTG. Na czele Zarządu Koła stanął kol. Jan Gruszka. Od lipca 1957 r. Koło Radomskie zostało usamodzielnione i poddane bezpośrednio pod zwierzchnictwo i kontrolę Zarządu Głównego PTG. W roku 1958 Koło osiąga liczbę 207 członków zorganizowanych w 19 sekcjach.

Zarząd Główny PTG, oceniając aktywność samodzielnego Koła w Radomiu, na zjeździe regionalnym w dn. 27-29 VI 1960 r. w Radomiu, podniósł je do rangi Oddziału.

Zjazd Regionalny PTG odbył się w Radomiu w dniach 27-29 VI 1960 r. W pierwszym dniu zjazdu /w Radomiu/ referaty wygłosili: mgr inż. Z. W i l c z y Ń s k i : Rozwój Radomia w latach 1960-1965 i prof. Ż e l n i o : Baza surowcowa okolic Radomia na tle budowy geologicznej. W drugim dniu /na Św. Katarzynie/ referaty wygłosili: dyr. E. M a s s a l s k i : Region kielecki; mgr B ł a c h u c i a k : Rozwój woj. kieleckiego w latach 1960-1965; doc. dr C. R e d ł o w s k a : Badania geomorfologiczne na wschodniej części wyżyny Kielecko-Sandomierskiej; prof. dr J. K o n d r a c k i : Badania fizyczno-geograficzne w okolicach Pińczowa. W ostatnim dniu zjazdu odbyły się wy-cieczki na Wyżynę Sandomierską i na teren Niecki Nidziańskiej. W godzinach wieczornych pierwszego i drugiego dnia zwołano zebranie Zarządu Głównego PTG i walne zebranie delegatów, na którym zapadła

uchwała podnosząca Koło Radomskie PTG do rangi Oddziału PTG w Radomiu.

W dniu 10 XII 1962 r. Zarząd zorganizował konferencję naukową poświęconą Ziemi Kieleckiej, na której wygłosili referaty: dyr. E. Masalski, prof. S. Kowalczewski, mgr A. Dobrowolska, mgr St. Witkowski.

W dniu 27 IV 1964 r. zorganizowana została przy aktywnym udziale WODKO konferencja naukowa poświęcona 20-leciu PRL i 10-leciu działalności PTG w Radomiu. Referaty wygłosili: dyr. E. Rühle, mgr J. Bartosik, prof. G. Wuttke.

W celu uzupełnienia wiedzy członków Koła i nauczycieli geografii Radomia i okolicy, Zarząd Koła, po uzgodnieniu z Wydziałem Oświaty PMRN i Zarządem Głównym PTG, zorganizował kurs trwający od dnia 12 II - 3 IV 1955 r.

Drugi kurs, zorganizowany przez Zarząd Koła w porozumieniu z Wydziałem Oświaty PMRN i z Zarządkiem Oddziału Warszawskiego odbył się w okresie od 10 III 1956 do 31 X 1958 r. i był kursem przygotowującym do uproszczonego egzaminu z zakresu Studium Nauczycielskiego. Na kurs zapisało się 64 uczestników. Ukończyło z wynikiem pozytywnym 34, z których 19 zdało egzamin uproszczony w Studium Nauczycielskim w Kielcach w pierwszym terminie, a pozostali w terminie wiosennym 1959 r. Był to wielki sukces pracy Koła i korzyść dla nauczycieli geografii.

W pracy propagandowej Zarząd Koła a następnie Oddziału przywiązuje dużą uwagę do odczytów. W Radomiu przyjęliśmy zasadę organizowania dwóch odczytów w miesiącu, na które zapraszani byli prelegenci z ośrodków uniwersyteckich. Odczyty w terenie wygłaszane były przez aktywniejszych członków naszego Koła. Odczyty ilustrowane były przeźroczeniami i budziły duże zainteresowanie. Ogółem w dotychczasowej działalności odbyło się 248 odczytów zaproszonych prelegentów i 382 innych. Wśród prelegentów wymienić należy m.in.: prof. dr A. Chałubińską, nieżyjącego już prof. dr E. Jarosza, prof. dr St. Pietkiewicza, prof. dr J. Kondrackiego, prof. dr E. Wilgota, prof. dr J. Lotha, prof. dr K. Swierczyńskiego, mgr A. Więckowskiego, prof. J. Jaroszwą. Zarząd serdecznie dziękuje swoim wszystkim prelegentom za ich trud i pomoc w jego działalności. Szczególnie serdeczne podziękowanie należy się pp. prof. dr A. Chałubińskiej, prof. J. Jaroszowej i prof. dr R. Galonowi. Z prelegentów radomskich wyróżnili się prof. J. Urbański, mgr T. Kaczorówna, ob. E. Grzyb, i J. Zagożdżon.

W okresie działalności zorganizowano trzy wystawy: wystawę książki dotyczącej Radomia i okolic, wystawę kartograficzną i wystawę geologiczną.

Zarząd Koła od początku swej działalności dążył do utrzymania bliskich kontaktów z innymi oddziałami PTG oraz ośrodkami uniwersyteckimi /w Warszawie, Lublinie i Toruniu/.

Zarząd Oddziału przykłada dużą wagę do prac wydawniczych i naukowych. Dotychczas jedna ukazała się drukiem, inne są w przygotowaniu:

Informator Zjazdu Regionalnego PTG, Jednodniówka. Praca zbiorowa, wydana przez Zarząd Koła w Radomiu 1960 r. w czerwcu z okazji Zjazdu Regionalnego PTG w Radomiu. Nakład 500 egz.

Monografia Radomia, Opracowanie dla młodzieży. Ukończone i zakwalifikowane do druku przez Radomskie Towarzystwo Naukowe.

Monografia powiatu lipskiego, Praca zbiorowa członków PTG pod red. prof. St. Berezowskiego. Maszynopis, kk. 424. W przygotowaniu do druku przez Radomskie Towarzystwo Naukowe.

Oddział PTG w Radomiu zorganizował w okresie sprawozdawczym wiele wycieczek jedno-, dwu- i wielodniowych, w których łącznie wzięło udział 819 członków.

Jan Gruszka

Stanisław Zieliński

Publikowane obecnie zestawienie obejmuje pozycje bibliograficzne z lat 1967-1968 oraz uzupełnienia z lat poprzednich/jednodniówki z lat 1954-1966 oraz zawartość dotychczasowych zeszytów "Biuletynu Kwartalnego RTN"/. W bibliografii ujęto zarówno wydawnictwa książkowe jak i czasopisma, do dzienników włącznie. Tematycznie obejmuje wszystkie dziedziny życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego miasta i regionu. Obok dokumentów i opracowań źródłowych, podstawowych są w niej także dokumenty życia społecznego o przemijającej wartości, które zamieszczono, aby dać użytkownikom możliwie wszechstronny i aktualny materiał.

Uwzględniono wiele materiałów o charakterze biograficznym, który ma zastąpić w pewnym sensie brak słownika biograficznego regionu. Wydawany przez Polską Akademię Nauk Polski Słownik Biograficzny /doprowadzony do litery "K"/, obejmuje tylko ludzi wybitnych w skali kraju. Natomiast istnieje wielka potrzeba społeczna słowników biograficznych ludzi związanych specjalnie z pewnymi regionami, nie na tyle sławnych, aby wejść do publikacji ogólnokrajowych, których pamięć powinna przetrwać na ziemi z którą się związali.

Wiele opracowań dotyczy zagadnień życia gospodarczych miasta, a zwłaszcza przemysłu. Jest to odbiciem aktualnej sytuacji w tej dziedzinie oraz większego zainteresowania się nią istniejących placówek naukowych, łącznie z Radomskim Towarzystwem Naukowym.

Pojawiające się coraz częściej zarysy historyczne średnich szkół radomskich wypełniają braki, jakie istniały na tym polu. Niemniej w innych dziedzinach życia potrzeby, choć tylko dla informacji, są znaczne. I tak np. czeka na swe pióro historia prasy radomskiej. Zamierzona i opracowywana przez nasze Towarzystwo Naukowe bibliografia tej prasy będzie i tu niewątpliwą pomocą.

Oddając do rąk czytelników dalszą kontynuację bibliografii Radomia pragnę podziękować dotychczasowym jej użytkownikom za uwagi, spostrzeżenia i wskazówki oraz pomoc w poszukiwaniach bibliograficznych. Jednocześnie głosy te są dowodem, że publikowana bibliografia służy dalszemu pogłębieniu wiedzy o mieście i regionie, wzbudza zainteresowaniem nim, a przede wszystkim pobudza do czynnego udziału w twórczej pracy dla miasta.

x/

Kontynuacja bibliografii publikowanych w wydawnictwie Rozwój Radomia 1945-1964, Radom 1964, oraz w "Biuletynach Kwartalnych RTN". III, 1966, z. 1, s. 41-64, IV, 1967, z. 1, s. 39-38, z. 4, s. 45-64.

St. Arnold: Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej /w. XII-XIII/, W: Arnold St.: Z dziejów średnio-wieczna, Wybór pism. Warszawa 1968, PWN, 160, s. 233-404, inap.

Wznowienie /publ. "Prace Komisji Atlasu Historycznego PAU", z. 2, Kraków 1927, s. 1-126 / cennej pracy o genezie, organizacji i rozwoju terytorialnym w początkach państwowości polskiej.

B. Bałke: Sprawozdania z zakończenia badań wykopaliskowych na cmentarzysku z okresu rzymskiego w Brzeźcach pow. Białobrzegi, "Sprawozdania Archeologiczne", 19:1968, s. 105-109, rys., Sum.

K. Banach: Z dziejów Batalionów Chłopskich, Wspomnienia - rozważania - materiały, Warszawa 1968, LSW, ss. 503, nrb. 2, ilustr., portr.

Wspomnienia działacza ZSL, czołowego przewodcy Batalionów Chłopskich. Materiały dotyczą w znacznej mierze Ziemi Radomskiej.

W. Barański, W. Grabka: Radom 2000, "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1968, nr 433, 1, 6, ilustr.

Perspektywy urbanistyczne, gospodarcze i kulturalne Radomia do roku 2000.

W. Barański: Lato miejskich ludzi, "Słowo Ludu", 1968, nr 173, s. 3.

Ochrona zdrowia i organizacja wypoczynku w radomskich zakładach przemysłowych.

St. Biskupski: Chłopcy z ostrowieckich lasów, Warszawa 1962, "Nasza Księgarnia", 16°, ss. 237, tabl. 16, ilustr., portr. Toż, wydanie 2. Warszawa 1964, "Nasza Księgarnia", 16°, tabl. 16, ilustr., portr.

Zbeletryzowany pamiętnik działalności partyzanckiej AL w okolicach Ostrowca. Dotyczy m.in. Iłży.

W. Błachowicz: Nieobojetni, "Trybuna Ludu", 1967, nr 279, s. 3.

Działalność ZMS w Radomiu.

J. Boniecki: Emigracja zarobkowa w gub. radomskiej 1898-1914, "Biuletyn Kwartalny RTN", 3:1966, z. 2, s. 37-48, bibliogr.

J. Boniecki: Konkurs RTN dla młodzieży szkolnej, "Biuletyn Kwartalny RTN", 3:1966, z. 2, s. 49-54.

Regionalny konkurs historyczny.

J. B o n i e c k i: Kronika zbrodni hitlerowskich. Z dokumentów archiwalnych. "Życie Radomskie", 1964, nr 220, s. 6.

Zbrodnie niemieckie w II wojnie światowej na terenie powiatu kozienieckiego.

J. B o n i e c k i: Materiały o agitacji antyrządowej wśród wojsk carskich guberni radomskiej i wystąpienia żołnierzy 1900-1914. "Biuletyn Kwartalny RTN", 4:1967, z. 2, s. 3-17, mapa, bibliogr., Sod.

Rewolucyjne organizacje żołnierzy rosyjskich w guberni radomskiej. Wykaz aresztowanych spiskowców.

J. B o n i e c k i: Płk Dionizy Czachowski chluba powstańców styczniowych. "Życie Radomskie", 1960, nr 82, s. 6.

J. B o n i e c k i: Polska Partia Socjalistyczna w Radomiu w okresie przedrewolucyjnym /1893-1904/. "Biuletyn Kwartalny RTN", 5:1968, t. 1, s. 29-38, bibliogr.

Powstanie PPS w Radomiu, jej rozwój organizacyjny, kółka samokształceniowe, pierwsze demonstracje. PPS na wsi radomskiej.

J. B o n i e c k i: Rok 1918 w Radomiu. W rocznicę odzyskania niepodległości. "Życie Radomskie", 1968, nr 276, s. 8.

Przejęcie władzy w Radomiu w listopadzie 1918 r.

J. B o n i e c k i: W 100-ną rocznicę nocy styczniowej. "Życie Radomskie", 1963, nr 14, s. 6.

Wybuch powstania styczniowego w 1863 r. w okolicach Radomia.

J. B o r k o w s k i: Stronnictwo Ludowe na Kielecczyźnie w latach 1931-1939. Warszawa 1968, LSW, 80, ss. 266, nlb. 5, tab., bibliogr.

Działalność polityczna SL. Rozwój organizacyjny SL i ZMW RP "Wici". Aktywność w działalności samorządowej. Strajki chłopskie. Rozłamy w SL, poglądy i nastroje, miejsce SL i "Wici" w ówczesnym układzie sił politycznych.

J. B o r o d e j: Likwidacja Ośrodka Sądu Wojewódzkiego w Radomiu nie przyniosła strat społeczeństwu. "Słowo Ludu", 1967, nr 353, s. 3.

Odpowiedź Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Kielcach na argumenty społeczeństwa radomskiego przeciwstawiające się likwidacji Ośrodka.

H. B r o d o w s k a: Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim 1864-1904. Warszawa 1967, PWN, 80, ss. 384, nlb. 3, err., tabl., bibliogr.

Świadomość społeczno-polityczna chłopów i jej przejawy. Stan ekonomiczny i kulturalny wsi. Oświata, Emigracja. Dotyczy również guberni radomskiej.

R. B r y k o w s k i: Budynek gospodarczy przy klasztorze OO. Bernardynów w Radomiu. "Biuletyn Kwartalny RTN", 2:1965, z. 2, s. 25-34, tabl. 4.

Budynek kuchenny z XVI w.

Z. B r z e z i c k i: Korzystna współpraca. "Gospodarka i Administracja Terenowa", 1967, nr 10, s. 60-61.

Kielecka Rada Naukowo-Ekonomiczna.

J. C h o r o s i ń s k i: U progu 30-lecia pierwszego ogniska muzycznego. "Kultura i Ty", 1968, nr 3, s. 15-18, ilustr.

Ognisko muzyczne w Siennie w pow. iłżeckim.

M. C h u d z i ń s k i: Występowanie cisa na Kielecczyźnie. "Las Polski". 1967, nr 15/16, s. 27-28, ilustr.

Występowanie w przeszłości. Nazwy topograficzne. Zasięg występowania.

E. C i e s i e l s k i: Wspomnienia oświęcimskie. Słowo wstępne: M. Kieta. Redaktor: J. G i n t e l. Kraków 1968, Wydawnictwo Literackie, 80, ss. 178, nlb. 2.

Wspomnienia ucznia Szkoły Handlowej w Radomiu. Więzienie radomskie. Postać ks. Bolesława Strzeleckiego. Oświęcim. Ucieczka z obozu. Działalność w AK i BCh.

I. C z a p l a r s k a: Przestępczość gospodarcza w Radomiu. "Biuletyn Kwartalny RTN", 2:1965, z. 2, s. 35-48.

I. C z a p l a r s k a: Wszystko zależy od grupy. "Słowo Ludu", 1968, nr 149, s. 4.

Działalność grup partyjnych PZPR w radomskich zakładach przemysłowych.

T. C z y ż e w s k i: Jeśli co ósmy pracownik "Radoskóru"... "Życie Partii", 1968, nr 10, s. 23-24.

Działalność PZPR w kombinacie garbarsko-obuwniczym "Radoskór" w Radomiu.

W. C w i k : Pozostałości feudalne w miastach rządowych małopolskich terenów Królestwa Polskiego /1815-1866/. Studium historyczno-prawne. Rozprawa habilitacyjna. Lublin 1968, Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej. Wydział Prawa, 8^o, ss.480, bibliogr., err.

Stan ekonomiczny miast. Pozostałości feudalne w ogólnym charakterze miasta. Ciężary ekonomiczne mieszkańców. Pozostałości monopoli miejskich. Własność nieruchomości w miastach. Ograniczenia prawno-ekonomiczne ludności żydowskiej. Dążności antyfeudalne i zniesienie stosunków dominialnych.

W. D ą b k o w s k i : Zamach 16 grudnia 1906 r. "Mówią Wieki", 1967, nr 11, s.25-28, ilustr., mapa.

Radom.

M. D ą b r o w s k a , M. G a j e w s k a , J. K r u p p e : Solec nad Wisłą pow. Lipsko, Badania wykopaliskowe w latach 1964-1966, "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 16:1968, nr 1, s.109-139, rys., tabl., wykr., Rész.

K. D e j n a : Atlas gwarowy województwa kieleckiego, Z.6. Łódź - Wrocław 1968. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 8^o, ss.642, nlb.1, mapy 681-800./Łódzkie Towarzystwo Naukowe. Prace Wydziału I Językoznawstwa, Nauki o Literaturze i Filozofii, nr 67/.

Ostatni zeszyt atlasu gwarowego woj. kieleckiego w układzie mapowo-siatkowym.

B. D o m a g a ł a : Po IX plenum na wsi kieleckiej. "Życie Partii", 1968, nr 2, s.22-24.

Działalność PZPR w rolnictwie.

M. D o m a ń s k a , E. S c h ̄ n t h a l e r , M. S z y m a ń s k i : 50 lat /1918-1968/ szkół ekonomicznych. Radom 1968, 8^o, ss.119, ilustr.

Dzieje radomskich szkół handlowych i ekonomicznych. Chronologiczny wykaz nauczycieli i absolwentów poszczególnych szkół.

B. D u d a : Gdy Wierzbicki w Radomiu podejmował. "Życie Radomskie", 1967, nr 179, s.10, ilustr.

Stanisław Wierzbicki, restaurator, działacz społeczny i gospodarczy w Radomiu.

B. D u d a : 30 lat Radomskiej Wytwórni Telefonów. Dziś i jutro, Uroczystości jubileuszowe. "Życie Radomskie", 1968, nr 227, s.6, ilustr.

St. D u r l e j : Tradycje i dzień dzisiejszy Ciepiewa. "Wieści", 1968, nr 41, s.5.

Działalność społeczno-polityczna w Ciepiewie i okolicy w latach 1928-1968.

B. D z i a t o s z : Nie dla pomnika. "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1968, nr 432, s.5, portr.

Działalność Domu Kultury na Obozisku w Radomiu.

D z i ę i j u t r o Z i e m i K o z i e n i e c k i e j . S. S z e ł ą g : Aktywność, świadomość = siła; E. K r ó l i c k i : Przyszłość mierzona w megawatach; Z. S z e w c : Olbrzymie rezerwy, Kozienieckie rolnictwo; J. S a m p o l i ń s k i : W spółdzielczych mieszkaniach. "Słowo Ludu", 1968, nr 184, s.3-4, ilustr.

Działalność gospodarcza, społeczno-polityczna i komunalna w powiecie kozienickim.

Epidemiologia wrzodu żołądka i dwunastnicy w powiatach rolniczych i przemysłowo-rolniczych województwa krakowskiego i kieleckiego, Opr.: Z. S z n a p k a , W. M u s i a ł , J. G r e n d a , J. L e w e k , Z. Ż u r a w i k . "Zdrowie Publiczne", 1968, z.3, s.235-240, tabl., Rész., Sum.

Analiza porównawcza wpływu pracy w przemyśle i rolnictwie na występowanie chorób przewodu pokarmowego.

J. F a s t y n : Odchodzenie z marginesu. "Trybuna Ludu", 1968, nr 50, s.3.

Organizacja partyjna w powiecie lipskim.

E. F e d o s i u k : Barwy miasta. "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1968, nr 435, s.1,3, ilustr.

Działalność kulturalna w Radomiu.

E. F e d o s i u k : Mędrcy na bocznym torze. "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1968, nr 473, s.6.

Kieleckie i Radomskie Towarzystwa Naukowe.

E. F e d o s i u k : Wskaźnik podziurawił kieszeń. "Słowo Ludu", 1968, nr 116, s.3.

Kultura w powiecie przysuskim.

J. F i g a s : Wieżowiec młodych w Radomiu. "Domy Spółdzielcze", 1968, nr 6, s.16-17, ilustr.

J. F i g a s : Wszystko dla swojego miasta, Klub Miłośników Radom -
mia służy dobrej sprawie, "Radomskie Słowo Ludu", 1968, nr 39, s. 6

Dziesięciolecie działalności Klubu.

J. P. G a w l i k : "Infigenia" w Radomiu. "Słowo Ludu" - "Magazyn",
1968, nr 434, s. 8.

Recenzja przedstawienia teatru im. St. Żeromskiego w Radomiu.

L. G ą s i o r : Kuźnia olimpijczyków... "Trybuna Ludu", 1968, nr
320, s. 3, ilustr.

Liceum Ogólnokształcące im. J. Kochanowskiego w Radomiu.

G.B. : Sesja popularnonaukowa w Kielcach na temat działalności zwią-
zków zawodowych regionu w latach 1944-1949, "Kwartalnik Historii
Ruchu Zawodowego", 1967, nr 3, s. 135-137.

Sprawozdanie, streszczenie referatów.

T. G ł a z e k : Roślinność kserotermiczna Wyżyny Sandomierskiej i
Podgórze Iłżeckiego. Warszawa 1968, PWN. /Polskie Towarzystwo Bo-
taniczne. "Monographie Botanicae", vol. XXV/.

J. G ł ę b o c k i : Szkoły dla wybranych. "Słowo Ludu", 1966, nr 31,
s. 3.

Liceum Ogólnokształcące im. J. Kochanowskiego w Radomiu.

A. G o m ó ł k a : Made in Radom, Członek Klubu Eksporterów. "Ra-
domskie Słowo Ludu", 1968, nr 87, s. 4, ilustr.

Eksport wyrobów Zakładów Metalowych im. Gen. Waltera w Ra-
domiu.

W. G r a b k a : Rok eksperymentu i... "Słowo Ludu", 1966, nr 32,
s. 3.

Radomska Fabryka Wyrobów Emaliowanych.

A. G r o d z i c k i : Wizyta w Radomiu. "Życie Warszawy", 1967, nr
259, s. 4.

Teatr im. St. Żeromskiego w Radomiu.

A. G r u s z e c k i : Mury obronne - metryka miasta, Odślaniana hi-
storia, "Życie Radomskie", 1968, nr 15

Badania i prace konserwatorskie przy murach obronnych w Rado-
miu.

J. G r z ę d z i e l s k i : Od "Bata" do "Radoskóru" centrum skóry -
ne, Przed 25-leciem, "Życie Radomskie", 1963, nr 291, s. 6, nr
300, s. 6.

Dzieje kombinatu garbarsko-obuwniczego "Radodoskór" w Radomiu

J. G r z y w n a : Wpływ reformy jędrzejewiczowskiej na poziom nau-
czania w szkolnictwie powszechnym publicznym w Radomskim, "Biu-
letyn Kwartalny RTN", 5: 1968, nr 3/4, s. 60-72.

W. H a ń s k i : Zakład anatomii patologicznej szpitala miejskiego w
Radomiu, "Biuletyn Kwartalny RTN", 4: 1967, nr 4, s. 17-20, bib -
liogr.

Sprawozdanie z działalności Zakładu. Spis drukowanych prac nau-
kowych pracowników.

Z. H e ń k : 200 spotkań - to sukces ! "Błyskawica" ma już 6 lat. "Ży-
cie Radomskie", 1968, nr 49, s. 10.

Jubileusz Ośrodka Towarzystwa Wykładów Powszechnych "Błyska-
wica" w Radomiu prowadzonego przy współudziale Uniwersytetu
Warszawskiego.

B. H i l l e b r a n d t : Partyzantka na Kielecczyźnie 1939-1945. War-
szawa 1967, MON, 8^o, ss. 605, nrb. 2, tab. 3, ilustr., tab., mapy,
bibliogr. /Wojskowy Instytut Historyczny. Zakład Historii Partii przy
KS PZPR. Wojna Wyzwoleńcza Narodu Polskiego/.

Monografia ruchu oporu na Kielecczyźnie w II wojnie światowej. Po-
lityczne i gospodarcze oblicze regionu w latach 1939-1945. Dzia-
łalność ZWZ, AK, ROCH'a, BCh, GL, AL, NSZ i innych ugrupo-
wań partyzanckich. Kalendarium działań ruchu oporu w woj. kie-
leckim.

B. H i l l e b r a n d t : Współdziałanie Batalionów Chłopskich z Ar-
mią Ludową na terenie województwa kieleckiego. W: 70 lat ruchu lu-
dowego. Materiały z sesji naukowych... Pod red.: Józefa Ryszarda
S z a f l i k a . Warszawa 1967, LSW, s. 522-528.

Informator dla uczestników uroczystości Dnia Pracownika
Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego. Radom 16. IV.
1967 r. /Radom 1967/, 16^o, ss. 16, pl.

Radom, jego przeszłość i zabytki.

E. I w a ń c z y k "W i ś l i c z" : Ze wspomnień. "Słowo Ludu",
1968, nr 127-135.

Wspomnienia z okresu okupacji i z partyzantki.

J. J a g u s i a k : Migracje w procesach urbanizacji Radomia. "Biuletyn Kwartalny RTN", 4:1967, z. 3, ss. nlb. 8, 44, tabl. 4, nlb. 5, mapy, bibliogr.

J. J a n i c k i : "Pojednanie przy pomocy łomu". Biskup i Wierzbica. "Słowo Ludu", 1968, nr 159, s. 3.

Antagonizmy społeczno-religijne w Wierzbicy /pow. szydlowiecki/.

St. J a r e c k a - K i m l o w s k a : Kielecki Związek Młodzieży Wiejskiej "Wici" 1928-1939. Z problemów ruchu młodzieżowego w okresie międzywojennym. Warszawa 1968, LSW, 8^o, ss. 195, nlb. 4, tabl. 6, ilustr., portr., tab., bibliogr. /Zakład Historii Ruchu Ludowego przy NK ZSL/.

Działalność społeczno-polityczna, gospodarcza i kulturalna ZMW "Wici" w województwie i poszczególnych powiatach. Sylwetki działaczy.

J. J a w o r s k a : Nieznane źródło do ikonografii Radomia i jego związki z kolekcjonerstwem polskim. "Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie", XII, Warszawa 1968, s. 161-180, ilustr., Rez., Rés.

Rysunek Samuela Hoppena /1752-1821/ przedstawiający widok Rynku w Radomiu w 1808 r.

J. J a ź w i e c : Głos wołającej Przysuchy. "Wieści", 1968, nr 45, s. 1, 4.

Przeszłość, teraźniejszość i perspektywy rozwoju powiatu przy - suskiego.

L. K a l e s t y Ń s k a , A. K o c h a ń s k i , W. T o p o r o - w i c z : Księga Polaków uczestników rewolucji październikowej 1917-1920. Biografie. /Przy współudziale L. D u b a c k i e g o i H. K o z ł o w s k i e j/. Warszawa 1967, Książka i Wiedza, 8^o, ss. 991, nlb. 4, tabl. 48, ilustr. /Zakład Historii Partii przy KS PZPR/.

M. in. biografie rewolucjonistów i bojowników związanych z Radomiem lub Ziemią Radomską.

W. K a l i n o w s k i : Rola ośrodków historycznych w miastach współczesnych. "Biuletyn", nr 26, Warszawa 1968, s. 30-46, ilustr., Sod., Sum. /Instytut Urbanistyki i Architektury/.

M. in. omówienie projektu studialnego przebudowy miasta kazimierzowskiego w Radomiu wykonanego w Katedrze Urbanistyki Politechniki Warszawskiej pod kierunkiem prof. dra K. Wejcherta.

W. K a l i n o w s k i , E. K i e r z k o w s k a : Sprawozdanie z prac badawczych w dawnym kościele św. Wacława w Radomiu. "Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", 13:1968, z. 3, s. 327-337, ilustr., plany.

Stan badań i rezultaty prac archeologiczno-architektonicznych w dawn. kościele św. Wacława, prowadzonych przez Ekspedycję Wykopaliskową IHKM PAN.

H. K a r b o w n i k : Powstanie i rozwój szpitala w Radomiu od 1432-1789 roku. "Biuletyn Kwartalny RTN", 4:1967, z. 4, s. 21-32, bibliogr.

Studium monograficzne.

W. K a w a l e c : Rozwój ekonomiczny Radomia na tle regionu. "Biuletyn Kwartalny RTN", 2:1965, z. 1, s. 5-29, tab.

B. K a z i m i e r c z y k : W pałacyku "Podziemie" - ks. Paciak. "Kierunki", 1967, nr 43, s. 8, ilustr.

Twórczość artystyczna ks. W. Paciaka z Radomia.

E. K i e r z k o w s k a , W. K a l i n o w s k i : Dawny kościół św. Wacława w Radomiu w świetle ostatnich badań. "Biuletyn Kwartalny RTN", 5:1968, nr 1, s. 1-28, nlb. 1, ilustr., plany, bibliogr.

Podsumowanie dotychczasowych badań historycznych i archeologiczno-architektonicznych średniowiecznego kościoła parafialnego Starego Miasta w Radomiu.

E. K i e r z k o w s k a : Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w roku 1965 na terenie osady wczesnośredniowiecznej w Radomiu. "Sprawozdania Archeologiczne", 19:1968, s. 231-237, ilustr., rys., Sum.

E. K i e r z k o w s k a : Radom. W: Informator archeologiczny. Badania 1967. Warszawa 1968, s. 260-261.

E. K i e r z k o w s k a : Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w miejscowości Cerekiew pow. Radom w 1965 r. "Sprawozdania Archeologiczne", 19:1968, s. 363-369, ilustr., rys., Sum.

Badania cmentarzyska szkieletowego wczesnośredniowiecznego.

H. K i s i e l : W obronie źródeł historycznych. Z okazji III Tygodnia Archiwów. "Życie Radomskie", 1968, nr 256, s. 6.

Państwowe Archiwum w Radomiu, jego zbiory i miejsce w życiu naukowym i społecznym miasta i regionu.

T. K i s i e l e w s k i: O niektórych problemach z działalności konspiracyjnego ruchu ludowego na przykładzie Kielecczyzny. W: 70 lat ruchu ludowego. Materiały z sesji naukowej... Pod. red.: J. R. S z a f l i k a. Warszawa 1967, LSW, s. 529-541.

Sieć polityczno-organizacyjna i wojskowa Batalionów Chłopskich.

J. K l a j a: Wielkie sprawy tworzą... zwykli ludzie. "Słowo Ludu", 1967, nr 54, s. 3-4.

Radomska Wytwórnia Papierosów .

T. K ł a p k o w s k i, T. M i e s s n e r o w a: Gospodarka surowcowa przemysłu owocowo-warzywnego w województwach: krakowskim, rzeszowskim i kieleckim w świetle statystyki skupu i obrotów. Warszawa 1961, 4^o, ss. 156, 11, tab. 1, mapy, bibliogr., err. powiel /Instytut Ekonomiki i Organizacji Przemysłu. "Studia i Materiały", nr 157/.

St. K o b a: Epidemia cholery w gubernii radomskiej w latach 1847-1867. "Biuletyn Kwartalny RTN", 4:1967, z. 4, s. 3-16, bibliogr.

J. K o w a l: Sesja popularno-naukowa w Kielcach. "Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego", nr 9:1967, s. 549-550.

Dzieje ruchu ludowego w woj. kieleckim .

Cz. K o z a k: Warunki intensyfikacji produkcji rolniczej w woj. kieleckim. "Wieś Współczesna", 1968, nr 6, s. 67-77, tab., wykr.

A. W. K r a l: Między dwiema stolicami. "Teatr", 1968, nr 1, s. 10-11, ilustr.

Teatr im. St. Żeromskiego w Kielcach i Radomiu.

P. K r u k: Gra Pionkami. "Polityka", 1968, nr 28, s. 6.

Wytwórnia płyt gramofonowych "Pronit" w Pionkach.

Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 /tzw. Liber refaxatiobum/. Wydała: Z. L e s z c z y Ń s k a - S k r ę t o w a. Wrocław-Warszawa-Kraków 1968. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 8^o, ss. XVIII, 671, nlb. 1. /PAN - Oddział w Krakowie. "Materiały Komisji Nauk Historycznych", nr 13/.

Spis beneficjów diecezji krakowskiej /w tym Ziemi Radomskiej/da-
je prawie kompletny obraz osadnictwa tego terenu.

J. K u c h a r c z y k: Organizacja zaopatrzenia materiałowego... w Zakładach Metalowych im. Gen. Waltera w Radomiu. "Gospodarka Ma-

teriałowa", 1967, nr 21, s. 739-744, ilustr.

Wpływ gospodarki materiałowej na efekty ekonomiczne przedsię-
biorstwa. W omawianych zakładach udział materiałów w kosztach
produkcji wynosi średnio 53,6%. Organizacja, baza normatywna,
plan zaopatrzenia, wykorzystanie maszyn analitycznych.

J. K u c z y Ń s k i: Kafle z XIV-XVI wieku w zbiorach Muzeum Świątokrzyskiego. Katalog wystawy. Kielce 1968, Muzeum Święto-
krzyskie, 16^o, ss. 16, tabl. 12.

Kafle pochodzące z wykopalisk w Sieklukach, Wiślicy, Bodzenty-
nie i Pińczowie.

Rec.: Z. P y z i k: Nowa pozycja wydawnicza kieleckiego mu-
zeum. "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1968, nr 445, s. 6.

T. K w a p i s z e w s k i: 40 lat Technikum i zasadniczej Szkoły Zawodowej Przemysłu Skórzanego im. Jana Kilińskiego w Radomiu. Radom 1967, 8^o, ss. 114, nlb. 1, ilustr.

Przeszość radomskich szkół garbarskich i skórzanych i ich roz-
wój od założenia w 1927 r. przez Leona Błaszyńskiego Średniej
Szkoły Chemiczno-Garbarskiej do obecnie istniejącego szkolnego
kombinatu garbarsko-skórzanego. Perspektywy rozwoju. Wykaz
nauczycieli.

Z. K w i e c i Ń s k i: Problemy radomskiego eksportu. "Życie Par-
tii", 1968, nr 5, s. 19-20.

Eksport wyrobów radomskich zakładów pracy w latach 1966-1967.

Z. K w i e c i Ń s k i: Stuletnia szkoła średnia w Solcu nad Wisłą.
"Przegląd Historyczno-Oświatowy", 1967, nr 2, s. 328-334. ilustr.

Dzieje Seminarium Nauczycielskiego, Liceum Pedagogicznego i
Liceum Ogólnokształcącego w Solcu nad Wisłą. Perspektywy roz-
woju Solca i soleckiej szkoły.

J. L a s o t a: Transfer pieniężny miasta Radomia w latach 1959 -
1961. "Biuletyn Kwartalny RTN", 4:1967, z. 1, s. 1-30, tab., bibliogr.

T. Ł ę c k a: W Solcu i gdzie indziej. "Słowo Ludu" - "Magazyn",
1968, nr 433, s. 5, ilustr.

Działalność lokalnego towarzystwa rozwoju kultury w Solcu. Próby
ożywienia kulturalnego, turystycznego i gospodarczego miastecz-
ka.

M. Ł u b i Ń s k i: Zakład przemysłowy "Wulkan" w Radomiu. "Biu-
letyn Kwartalny RTN", 4:1967, z. 1, s. 31-38.

Zarys dziejów zakładu w latach 1899-1945.

M. M a j : Liceum Chałubińskiego w Radomiu. "Biuletyn Kwartalny RTN", 3:1966, z. 2, s. 21-36.

Szkic monograficzny Liceum Ogólnokształcącego im. Dra T. Chałubińskiego na 50-lecie istnienia szkoły.

A. M a ł a c h o w s k i : Eksport czyli hobby. "Słowo Ludu", 1968, nr 93, s. 4.

Eksport telefonów produkcji Radomskiej Wytwórni Telefonów.

A. M a ł a c h o w s k i : Nie chcą być pionkami. "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1968, nr 461, s. 1, 3.

Produkcja płyt gramofonowych w zakładach "Pronit" w Pionkach.

A. M a ł a c h o w s k i : Pionki w grze. "Polityka", 1968, nr 27, s. 7.

Produkcja płyt gramofonowych w zakładach "Pronit" w Pionkach.

A. M a ł a c h o w s k i : Terenowy rekonesans. "Słowo Ludu", 1968, nr 156, s. 3, ilustr.

Perspektywy rozwoju przemysłowego Kozienic, Garbatki, Zwolenia i Iłży.

H. M a ń s k o w s k a : Po prostu nowoczesny. "Głos Młodzieży Wiejskiej", 1968, nr 10, s. 12-14, ilustr.

Działalność kulturalno-oświatowa w Rzecznowie /pow. iłżecki/.

S. M a r e c z k o : Walka z reakcyjnym podziemiem w Kieleckiem. W: W walce o utrwalenie władzy ludowej w Polsce, 1944-1947. Warszawa 1967, Książka i Wiedza, s. 319-336.

Klasowe i polityczne oblicze podziemia, jego baza społeczna i cele polityczne. Formy walki i metody walki z podziemiem.

E. M a s s a l s k i : Góry Świętokrzyskie. Warszawa 1968, Wiedza Powszechna, 16^o, ss. 159, nrb. 3, tabl. nrb. 68, ilustr., pl., mapy. /Przyroda Polska/.

Przewodnik przyrodniczy. Charakterystyka środowiska przyrodniczego. Ochrona przyrody. Poszczególne podregiony: łysogórski, chęciński, konecko-iłżecki, sandomierski i Ponidzie.

J. M a t r a c k a : Bez dzwonek na alarm. Więcej niż 5 minut o wychowaniu. "Słowo Ludu", 1968, nr 323, s. 3.

Społeczne warunki wychowania młodzieży w Radomiu. Potrzeby i zadania.

o M. M a z u r k i e w i c z : Radomska dyskusja harcerzy o wartości bohaterstwa. "Więź", 1968, nr 13, s. 7, ilustr.

St. M i o d u s z e w s k i : Grzechy Radomia. "Słowo Ludu", 1968, nr 7, s. 3.

Kultura w Radomiu.

E. M o r a w s k i : Próba oceny produktywności gospodarstw rolnych /na przykładzie Gospodarstwa Technikum Rolniczego w Chwałowicach i Zwoleniu/. Warszawa 1961, 4^o, kk. 74, tab. 22, tabl. 6.

Rkps SGGW. Wydz. Ekonom. - Roln. Praca magisterska.

K. M r ó z : Rozwój granic powiatu radomskiego do 1914 roku. "Biuletyn Kwartalny RTN", 1:1964, z. 1, s. 25-44, tabl. 4, tab., mapy, bibliogr.

Zmiany terytorialne powiatu od średniowiecza do 1962 r.

K. M r ó z : Rzeka Radomka. "Biuletyn Kwartalny RTN", 2:1965, z. 3/4, s. 47-70, mapa.

Monografia geograficzno-historyczna.

K. M r ó z : Walka o szkołę polską w Radomskim w 1905 r. /Seminarium Nauczycielskie w Solcu/. "Biuletyn Kwartalny RTN", 2:1965, z. 3/4, s. 4-45.

Fragment monografii rosyjskiego seminarium nauczycielskiego w Solcu n/Wisłą.

M u z e u m bitew pancernych w Studziankach. "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1968, nr 456, s. 5.

Muzeum bitwy stoczonej na przyczółku wareckim w sierpniu 1944 r. pomiędzy I Polską Brygadą Pancerną im. Bohaterów Westerplatte a dywizją niemiecką SS "Herman Goering".

J. N a u m i u k : Niektóre problemy Radomia na tle Kielecczyzny w latach 1918-1919. "Biuletyn Kwartalny RTN", 5:1968, z. 1, s. 39-54.

Walki społeczno-polityczne w zaraniu II Rzeczypospolitej.

J. N a u m i u k : Ze studiów nad koniunkturą przemysłu metalowego i położeniem metalowców w Zagłębiu Staropolskim. "Biuletyn Kwartalny RTN", 1968, z. 2, s. 17-33.

H. N i e w i a d o m s k i : Dalsze boje i śmierć Czachowskiego. Z kartek historii. "Życie Radomskie", 1963, nr 303, s. 6.

H. N i e w i a d o m s k i: Dalsze boje i śmierć Czachowskiego. Z kartek historii. "Życie Radomskie", 1963, nr 255, s. 6.

Dionizy Czachowski /1810-1863/, naczelnik wojenny woj. sandomierskiego w powstaniu styczniowym 1863 r.

A. N o w a c k a: Tradycja i dzisiejsza ranga "skórzanego" Radomia. Od wystawy do muzeum. "Życie Radomskie", 1968, nr 117, s. 6.

Muzeum przemysłu skórzanego w Radomiu.

E. N o w a k, Z. P i e r z c h a ł a: "Prebot". Rozmowę przeprowadził Marek B a r b a r o. "Organizacja Metody Techniki", 1968, nr 2, s. 24-25.

Biuro Rozwoju Środków Organizacyjnych "Prebot" w Radomiu.

J. O l s z e w s k i: Z tranzystorem do kowala. "Trybuna Ludu", 1967, nr 249, s. 3, ilustr.

Zakłady usługowe w pow. radomskim.

O r d e r y, odznaczenia, medale. Katalog wystawy urządzonej z okazji XXV rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. Opracował: Franciszek M a j e w s k i. Radom, październik 1968, 8°, ss. 9, nlb. 1./Seksja Numizmatyczna Oddziału Radomskiego Polskiego Towarzystwa Archeologicznego. Radomskie Towarzystwo Naukowe/.

C. O s t a ń k o w i c z: Straszna góra Ettersberg. Łódź 1968, Wydawnictwo Łódzkie, 8°, ss. 291, nlb. 3.

C. O s t a ń k o w i c z: Ziemia parująca cyklonem. Łódź 1967, Wydawnictwo Łódzkie, 8°, ss. 277, nlb. 3.

Dwie publikacje wspomnień z obozów koncentracyjnych zawierające bogaty materiał o więzionych tam radomskich działaczach politycznych, społecznych i gospodarczych.

G. O s t e r: Metalowcy Kielecczyzny wzmacniają działania grup związkowych. "Przegląd Związkowy", 1968, nr 3, s. 15-17.

Ruch zawodowy w przemyśle metalowym.

S. O ś k o: Tak się uczyli... "Radomskie Słowo Ludu", 1967, nr 319, s. 4, nr 320, s. 6.

Oświata w Radomiu i pow. radomskim w czasie okupacji niemieckiej 1939-1945.

S. O ś k o: Z dziejów tajnego Towarzystwa Oświatowego. "Radomskie Słowo Ludu", 1968, nr 247, s. 6.

Tajne nauczanie w Radomiu w latach 1942-1945.

St. O ś k o: Nauczyciele radomscy w walce o szkołę polską w latach 1905-1917. "Biuletyn Kwartalny RTN", 5:1968, nr 3/4, s. 3-59.

Partyzantka kielecka w plastyce. Radom 1968, Muzeum Regionalne w Radomiu, 8°, ss. nlb. 40, ilustr., tabl. /Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Związek Polskich Artystów Plastyków, ZBOWiD, Muzeum Regionalne/.

Rec.: T. W i ą c e k: Ciekawa choć nierówna. "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1968, nr 465, s. 3, ilustr.

Rec.: J. M a d e y s k i: Tematyczna i ciekawa. Kielecka partyzantka w plastyce. "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1968, nr 469, s. 3, ilustr.

J. P a z d u r: Osiągnięcia milenijne województwa kieleckiego w zakresie nauki i kultury. "Biuletyn Kwartalny RTN", 3:1966, z. 3, s. 1-14.

J. P a z d u r: Związek nauki i praktyki w badaniach regionalnych. "Biuletyn Kwartalny RTN", 2:1965, z. 1, s. 39-47.

A. P e d r y c z, J. S t a r z y k, J. B a n a s i k: Zawartość fluorku w wodach wodociagowych i studziennych na terenie woj. kieleckiego. "Gaz, Woda i Technika Sanitarna", 1967, nr 8, s. 278-279, wykry.

St. P i ą t k o w s k i: Problem rozwoju małych miast w regionie kieleckim. "Przegląd Drobnej Wytwórczości", 1967, nr 22, s. 24-25.

Aktywizacja gospodarcza i kulturalna miast.

Pięcioletni plan rozwoju gospodarki województwa kieleckiego na lata 1966-1970. 2° Kierunki rozwoju handlu i zaopatrzenia ludności w województwie kieleckim w latach 1967-1970. Materiały z obrad VI Sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach w dniach 5 i 6 kwietnia 1966 r. Kielce 1967, 16°, ss. 171, nlb. 1, tabl. /Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach/.

Z. P i ó r o: Wstępne studium ekologii społecznej miasta Radomia. "Biuletyn Kwartalny RTN", 1:1964, z. 1, s. 45-59, tabl. 2, pl.

A. P i w o w a r c z y k: Pamiętnik przyjaciół. Warszawa 1955, Iskry, 8°, ss. 276, nlb. 1.

Zbeletryzowane wspomnienia członka grupy postępowej młodzieży radomskiej z lat 1936-1945.

W. P l u t a : Symbole historii w nowych Studziankach. Powstaje Muzeum Bitew Pancernych, "Za Wolność i Lud", 1968, nr 15, s. 7-8, ilustr.

L. P o m a r n a c k i : Jarząbek na Kielecczyźnie. "Łowiec Polski" 1967, nr 23/24, s. 11, 22.

L. P o m a r n a c k i : Złoty i zimowiska szpaków w Kielecczyźnie. "Przegląd Zoologiczny", 1967, z. 3, s. 335-337, ilustr.

Problemy aktywizacji gospodarczej powiatów. Studium przykładowe - powiat białobrzeski. Red.: M. K a c z o r o w s k i. Warszawa 1968, PWN, 16^o, ss. /PAN Komitet Przestrzennego Za gospodarowania Kraju. "Biuletyn", z. 43/.

Zawiera artykuły: B. W i n i a r s k i e g o, A. M a j s i e j e n k i, D. Z a j ą c a o potrzebach, warunkach i koncepcji aktywizacji gospodarczej pow. białobrzeskiego.

Program budownictwa Kielecczyzny. "Budownictwo Wiejskie", 1967, nr 7, s. 5-6, ilustr.

Potrzeby i perspektywy budownictwa wiejskiego.

Program rekonstrukcji usług w m. Radomiu w latach 1966-1985. Radom 1968, Radomskie Towarzystwo Naukowe, 4^o, ss. 120.

Program unowocześnienia pracy szkół i placówek oświatowo-wychowawczych Kielecczyzny za lata 1967-1970. Kielce 1967, 8^o, ss. 103, nlb. 1, tab. /Kuratorium Okręgu Szkolnego Kieleckiego - Rada Postępu Pedagogicznego w Kielcach/.

J. P u c i a t a - P a w ł o w s k a : Jacek Malczewski. Wrocław 1968, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 8^o, ss. 335, nlb. 1, tabl. 4, ilustr. portr.

Życie i twórczość malarza Jacka Malczewskiego /1855-1929/, urodzonego i działającego w Radomiu.

J. P y t e l : Szanse Iłży. "Słowo Ludu", 1968, nr 137, s. 3.

Budowa w Iłży wytwórni części drobnych - filii FSC w Starachowicach, rozwój Ceramicznej Spółdzielni "Chałupnik", budownictwo oświatowe, turystyka.

Radom. Warszawa 1968, "Ruch", 16^o, podł., k. nlb. 7.

Albumik 7 pocztówek.

Radomska Wytwórnia Telefonów. 1938-1968. Red.: Stefan Witkowski. Opr.: Stefan Witkowski, Longin Raszewski, Józef Pinkiert, Mieczysław Korczyński./Radom 1968/, Radomskie Towarzystwo Naukowe, 4^o, ss. 107, nlb. 1, ilustr., tabl., Rez. Sum.

B. R a j c h e r t : Co pan na to ? "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1967, nr 419, s. 5.

Kultura w Zwoleniu, Przysusze i Lipsku.

B. R a j c h e r t : Wieś, która uciekła z segregatora. "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1968, nr 434, s. 4.

Kluby kultury w pow. radomskim.

Z. R a m o t o w s k i : Bogata historia radomskich nauczycieli. 50 lat temu... "Życie Radomskie", 1967, nr 272, s. 6.

Szkolnictwo Polskiej Macierzy Szkolnej w Radomiu w latach 1905 - 1908.

Z. R a m o t o w s k i : O SAiW bez niepokoju. Po konferencji sprawozdawczo-wyborczej. "Życie Radomskie", 1965, nr 47, s. 6.

Działalność Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli w Radomiu.

L. R a s z e w s k i : Rozwój społeczno-gospodarczy Radomia w dwudziestoleciu. "Biuletyn Kwartalny RTN", 2:1965, z. 1, s. 49-57.

Informacja statystyczno-opisowa.

Rocznik statystyczny województwa kieleckiego. 1960. Kielce 1961, Prezydium WRN w Kielcach, 8^o, ss. XIV, 153./Prezydium WRN w Kielcach. Wydział Statystyki/.

Rok 1863 w dziejach lasów Kielecczyzny. Referaty wygłoszone na sesji naukowej PTL poświęconej setnej rocznicy powstania styczniowego w Kielcach /w dniach 21-22 IX 1963/, Warszawa 1964, 16^o, ss. nlb. 2, 118, tabl. /Polskie Towarzystwo Leśne. Zarząd Główny/.

Zawiera: A. Ż a b k o - P o t o p o w i c z : Lasy i leśnictwo w Królestwie Polskim w okresie powstania styczniowego; S. B a r a ń s k i : Lasy i leśnictwo w Górach Świętokrzyskich w okresie powstania styczniowego; L. R a t a j c z y k : Rola lasów Kielecczyzny w powstaniu styczniowym; W. W i g u r a . Las w literaturze i sztuce polskiej związanej z powstaniem 1863 r.

T. R o l a k : Powiat kozieniecki usprawnia gospodarke nawozami mineralnymi. "Gospodarka i Administracja Terenowa", 1967, nr 9, s. 48-49.

S. R o s i ń s k i: Sztuka mieszkańców Puszczy Kozienickiej. "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1968, nr 472, s. 7, ilustr.

Badania etnograficzne nad dawną Puszcza Kozienicką. Konkurs sztuki ludowej i jej wystawa w Muzeum Regionalnym w Radomiu.

S. R o s i ń s k i: Ścięcie śmierci w Jedlińsku. "Słowo Ludu" - "Magazyn", 1967, nr 379, s. 5.

Zwyczaj ludowy w Jedlińsku /pow. radomski/.

A. R o s e n b e r g: Na marginesie badań nad działaniami Żydów podczas okupacji hitlerowskiej w dystrykcie radomskim. "Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce", 1:1950, nr 2, s. 7-10.

S. W.: Aktywni pracownicy budownictwa. Zygmunt Linde. "Budownictwo Wiejskie", 1968, nr 2, s. 26-27, ilustr.

Problemy budownictwa wiejskiego w pow. radomskim.

M. S a d z e w i c z: Kozienickie konie i turystyka. "Stolica", 1962, nr 37, s. 19-20, ilustr.

M. S a d z e w i c z: Studzianki - odwet za Westerplatte. "Stolica", 1963, nr 43, s. 6-7, ilustr.

Bitwa w 1944 r. o utrzymanie przyczółka magnuszewskiego między I Polską Brygadą Pancerną im. Bohaterów Westerplatte a niemiecką dywizją pancerną SS "Herman Goering".

Słowo Kozienickie. Jednodniówka Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego w Kozienicach, Kozienice, październik 1954, 4^o, ss. 4, ilustr.

Jednodniówka przedwyborcza.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kozienicach, Kozienice, 15 lutego 1955, 4^o, ss. 4, ilustr.

Zawiera m.in.: A. T a r n o w s k a: Jak pracują rady gromadzkie w naszym powiecie; T. S z e w c z y k: Konkurs czytelników w Kozienieckim.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego i Prezydium PRN w Kozienicach, Kozienice, 5 kwietnia 1955, 4^o, ss. 4.

Przygotowania do siewów wiosennych. Sprawy młodzieżowe, kultura, spółdzielczość.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego i Prezydium PRN w Kozienicach, 30 maja 1955, 4^o, ss. 4.

Działalność gromadzkich rad narodowych.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego i Prezydium PRN w Kozienicach, Kozienice, 21 lipca 1955, 4^o, ss. 6, ilustr.

Sprawy społeczno-gospodarcze powiatu. Rolnictwo.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka Komitetu Powiatowego PZPR w Kozienicach, Kozienice, 25 sierpnia 1955, 4^o, ss. 4, ilustr.

Sprawy powiatu. Realizacja zadań gospodarczych. Sport.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka Komitetu Powiatowego PZPR w Kozienicach, Kozienice, 18 października 1955, 4^o, ss. 4, ilustr.

Sprawy powiatu. Rolnictwo. M. M a t e r i a: Wyciągniemy z lamusa kozienickie stroje ludowe.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka Komitetu Powiatowego PZPR w Kozienicach, Kozienice, 19 grudnia 1955, 4^o, ss. 6, ilustr.

Działalność partii i organizacji społecznych w powiecie. Rozwój rolnictwa.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka KP PZPR i Prezydium PRN w Kozienicach, Kozienice, 7 lipca 1956, 4^o, ss. 4, ilustr.

Rolnictwo w powiecie. Działalność Ligi Kobiet. W. S a b a t o w s k i: Refleksje po dniach oświaty, książki i prasy

Słowo Kozienickie. Jednodniówka KP PZPR i Prezydium PRN w Kozienicach, Kozienice, 10 sierpnia 1956, 4^o, ss. 4, ilustr.

Klasyfikacja gruntów w powiecie. Działalność gminnych spółdzielni. Komitety Frontu Narodowego. Związek Młodzieży Polskiej.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka KP PZPR i Prezydium PRN w Kozienicach, Kozienice, 25 września 1956, 4^o, ss. 4.

Zawiera m.in.: S. S. W o l s z c z a k: Zwiększyć uprawnienia gromadzkich Rad Narodowych; C. J u r e k. O procesie demokracji w Kozienickim; M. S l ą ż y ń s k i: Do Zarządu Powiatowego ZMP w Kozienicach.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka KP PZPR i Prezydium PRN w Kozienicach. Kozienice, 25 października 1956, 4^o, ss. 4, ilustr.

Jednodniówka przedwyborcza.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka KP PZPR i Prezydium PRN w Kozienicach. Kozienice, 26 listopada 1956, 4^o, ss. 4.

Zawiera m.in.: S. J a n e c z e k: Madrość i rozważa zawiedzie nas ku lepszej przyszłości. Życie społeczno-polityczne w powiecie.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Kozienice 1965, 2^o, ss. 4, ilustr.

Jednodniówka przedwyborcza. Program wyborczy Ziemi Kozienickiej.

Słowo Kozienickie. Jednodniówka Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Kozienice, maj 1965, 2^o, ss. 4, ilustr.

Wykaz kandydatów do Powiatowej Rady Narodowej w Kozienicach. Życiorysy.

Słowo Lipska. Jednodniówka KP PZPR w Lipsku. /Lipisko/, 22 lipca 1960, 4^o, ss. 4, ilustr.

Zawiera m.in.: E. S z l e m a: Rewolucyjne tradycje ziemi lipskiej; A. G r z y b o w a: Uczmy się odpowiedzialności za lasy naszej wsi /młodzież w powiecie/; J. O s u c h: O niektórych problemach gospodarczych powiatu lipskiego.

Słowo Lipska. Jednodniówka Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Lipsku. Lipsko, maj 1965, 2^o, ss. 4, ilustr.

Program wyborczy pow. lipskiego.

Słowo Lipska. Jednodniówka Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Lipsku. /Lipisko/, maj 1965, 2^o, ss. 4, ilustr.

Jednodniówka przedwyborcza. Wykaz kandydatów na radnych do Wojewódzkiej i Powiatowej Rady Narodowej.

Słowo Lipska. Jednodniówka PK FJN. /Lipisko/, grudzień 1965, 4^o, ss. 4, ilustr.

Realizacja programu wyborczego.

Słowo Przysuchy. Jednodniówka Komitetu Powiatowego PZPR w Przysusze. /Przysucha/, marzec 1959, 4^o, ss. 4, ilustr.

Zawiera m.in.: M. G r z y b o w s k i: Przysuska organizacja partyjna, T. R o l a k: Powiat przysuski w latach 1959-1965, J. K a m i ń s k i: Powiatowa Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Przysusze.

Słowo Przysuchy. Jednodniówka KP PZPR w Przysusze. /Przysucha/, 8 sierpnia 1959, 4^o, ss. 4, ilustr.

Zawiera m.in.: K. D r ó ż d z: Historia i przyszłość powiatu; Z. D ą b e k: Trzy lata kopalni "Jakubów"; E. B o c z e k: Technikum Rolnicze w Borkowicach; J. K o w a l s k i: Rzuców produkuje dla rolnictwa; T. P i c z l i k o w s k i: W służbie potrzebujących pomocy; Działalność PCK; Oni walczyli o dzień dzisiejszy /Jan Młynarczyk, Jan Stępień/; Z. N a w r o c k a: Działalność Kół Gospodyń Wiejskich; M. F i d o s: Zespoły Przysposobienia Rolniczego.

Słowo Przysuchy. Jednodniówka wydana przez KP PZPR i Referat Kultury Prezydium PRN w Przysusze. /Przysucha/, maj 1960, 4^o, ss. 4, ilustr.

Zawiera m.in.: P. W r z e s z c z: Bogaty i różnorodny folklor regionu opoczyńsko-przysuskiego; M. G r z y b o w s k i: U progu tysiąclecia państwa polskiego; T. R o l a k: Z okazji "Dni Kolbergowskich".

Słowo Przysuchy. Jednodniówka Powiatowego Komitetu FJN. /Przysucha/, kwiecień 1961, 4^o, ss. 4, ilustr.

Jednodniówka przedwyborcza. Zawiera m.in.: M. W r z o s e k: Kilka uwag o kulturze peryferyjnej; S. K o t l a r c z y k: Kontynuując dzieło Kolberga /Przysuskie Towarzystwo Kulturalne/; J. A l b e k i e r: Przysuska - miasto przyszłości.

Słowo Przysuchy. Jednodniówka KP PZPR w Przysusze poświęcona XX-leciu PPR. Przysucha, maj 1962, 4^o, ss. 6, ilustr.

Słowo Przysuchy. Jednodniówka KP PZPR w Przysusze. Dodatek do "Słowa Ludu". /Przysucha/, lipiec 1964, 4^o, ss. 4, ilustr.

Zawiera m.in.: A. T a r n o w s k a: Dorobek naszego powiatu; /M. W./: Ludzie XX-lecia; P. W r z e s z c z: Rozwój oświaty w XX-leciu PRL na terenie powiatu Przysucha; B. K o t l a r c z y k: W 150 rocznicę urodzin Oskara Kolberga; M. W r z o s e k: Młodzież a XX-Lecie.

Słowo Przysuchy. Jednodniówka Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Przysucha, kwiecień 1965, 2^o, ss. 4, ilustr.

Program wyborczy powiatu przysuskiego. Wykaz kandydatów do Wojewódzkiej i Powiatowej Rady Narodowej.

Słowo Przysuchy. Jednodniówka Frontu Jedności Narodu. Przysucha, maj 1965, 4^o, ss. 4, ilustr.

Jednodniówka przedwyborcza.

Słowo Przysuchy. Jednodniówka Komitetu Powiatowego PZPR. Przysucha, grudzień 1965, 4^o, ss. 4, ilustr.

Sprawy społeczno-polityczne. Kultura. Czytelnictwo pracy w powiecie przysuskim, Sport.

Słowo Radomskie. Jednodniówka Komitetu Powiatowego PZPR i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Radomiu. Radom, 27 marca 1954, 4^o, ss. 4, ilustr.

Sprawy społeczno-gospodarcze powiatu.

Słowo Radomskie. Jednodniówka Komitetu Powiatowego PZPR i Prezydium PRN w Radomiu. Radom, 20 kwietnia 1954, 4^o, ss. 4, ilustr.

Sprawy społeczno-gospodarcze powiatu.

Słowo Radomskie. Jednodniówka Komitetu Powiatowego PZPR i Prezydium PRN w Radomiu, Radom 28 lipca 1954, 4^o, ss. 4, ilustr.

Żniwa w powiecie radomskim.

Słowo Radomskie. Jednodniówka Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego w Radomiu. Radom, październik 1954, 4^o, ss. 4, ilustr.

Sprawy społeczno-gospodarcze powiatu.

Słowo Radomskie. Jednodniówka KP PZPR i Prezydium PRN w Radomiu. Radom, grudzień 1955, 4^o, ss. 4, ilustr.

Rolnictwo i rady narodowe w powiecie radomskim.

M. Sołtyk: Instytut Naukowo-Społeczny w Radomiu/1945 r. /... "Biuletyn Kwartalny RTN", 4:1967, z. 2, s. 18-29.

M. Sołtyk: Dziesięć lat studium nauczycielskiego w Radomiu... "Biuletyn Kwartalny RTN", 5:1968, z. 3/4, s. 72-78, wykr.

K. Spólnicki: Na młodszego brata,... "Słowo Ludu", 1968, 1968, nr 197, s. 3.

Odzież robocza i ochronna w radomskich zakładach pracy.

K. Spólnicki: Tajemnice ziemi wydarte. "Słowo Ludu", 1968, nr 322, s. 3, portr.

Działalność Ekspedycji Wykopaliskowej Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Radomiu.

K. Spólnicki: To moja śrubka. "Słowo Ludu", 1968, nr 155, s. 3.

Radomska Fabryka Farb i Lakierów.

K. Spólnicki: Zdrowie robotników najcenniejszym skarbem. Nie wolno o tym zapominać. "Radomskie Słowo Ludu", 1968, nr 114, s. 6.

Działalność służby zdrowia w radomskich zakładach pracy na przykładzie Radomskiej Wytwórni Telefonów.

Sprawozdanie Zarządu Wojewódzkiego ZMW. Za okres od listopada 1965 r. do października 1967. Kielce 1967, 16^o, ss. 53, nlb. 7, ilustr., tab. /VI Wojewódzki Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej. Kielce 11-12 listopada 1967/.

Sprawozdanie z obrad sesji WRN w Kielcach odbytej w dniu 22 grudnia 1965 r. na temat wykorzystania zasobów surowców mineralnych w województwie kieleckim. Kielce 1965, 8^o, ss. 64 + mapa. /Prezydium WRN w Kielcach/.

Sprawozdanie Radomskiego Towarzystwa Naukowego - "Biuletyn Kwartalny RTN" 1968, z. 2.

J. Stański: Wieś kielecka się buduje. "Życie Partii", 1968, nr 1, s. 9-11, ilustr.

Problemy budownictwa wiejskiego i produkcji materiałów budowlanych na terenie województwa kieleckiego.

T. Stępień: Najważniejsze jest wyrobienie społeczne wsi. "Życie Partii", 1968, nr 4, s. 6-7.

Działalność społeczna i ekonomiczna chłopów w gromadzie Ruda Wielka /pow. Szydłowiecki/.

B. Suchecki: Roczna Szkoła Ogrodnicza w Wośnikach /pow. Radom/. "Biuletyn Pedagogiczny Szkolnictwa Rolniczego", 1958, nr 3, s. 77-84.

B. Syzdek: Współpraca PPR i PPS w budowie oraz utrwalaniu władzy ludowej na Kielecczyźnie. "Polska Ludowa. Materiały i Studia", 6:1967, s. 35-49.

H. Sznurowo: Grodziska w Radomskiem. "Biuletyn Kwartalny RTN", 3:1966, z. 1, s. 1-18, tabl. 6, mapa, bibliogr.

Opis 15 grodzisk w Ziemi Radomskiej.

H. S z n u r o : Grodzińska w Radomskim, "Biuletyn Kwartalny RTN", 5:1968, z. 2, s. , ilustr. plany.

Opis 3 grodzisk.

Sztuka ludowa mieszkańców dawnej puszczy kozienskiej, Radom, listopad 1968, 8^o, ss. 60, ilustr., tabl., mapa. /Ministerstwo Kultury i Sztuki, Departament do Spraw Plastyki Ludowej. Prezydium WRN Wydz. Kultury w Kielcach. Muzeum Regionalne w Radomiu/.

Katalog wystawy. Zawiera m.in.: A. A p a n o w i c z : /Wstęp/; J. P. D e k o w s k i : Badania etnograficzne na obszarze dawnej Puszczy Kozienskiej; B. M. L i b e r s k a : Tradycyjny strój świąteczny; B. E r b e r : Elementy zdobnicze wnętrza mieszkalnego; J. S k o w r o n e k : Rzeźba, snycerka; J. S k o w r o n e k : Zabawkarstwo; S. R o s i ń s k i : Wyroby kowalskie i garncarskie; S. R o s i ń s k i : Plecionkarstwo; J. P. D e k o w s k i : Pisanki i ich rola w obyczajowości wiejskiej.

J. S z y m a ń s k i : Owocna działalność SAiW. Zadania na dziś i jutro, "Życie Radomskie", 1964, nr 223, s. 6.

Działalność i perspektywy Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli w Radomiu.

W. T e l u s : Osiągnięcia milenijne Radomia, "Biuletyn Kwartalny RTN", 3:1966, z. 3, s. 15-49.

W. T e l u s : Otwarcie konferencji poświęconej problematyce regionalnej, "Biuletyn Kwartalny RTN", 2:1965, z. 1, s. 1-4.

Badania regionalne w Radomiu.

W. T o m a s s i : Stanisław Bretsznajder /1907-1967/, "Wiadomości Chemiczne", 1968, z. 2, s. 81-87, ilustr.

Nekrolog.

R. T o m c z y k : Podróż za 44, 80 zł, "Tygodnik Powszechny", 1967, nr 50, s. 3.

Obozy jeńców radzieckich w woj. kieleckim.

J. T o m i c k i : Norbert Barlicki, 1880-1941, Działalność polityczna, Warszawa 1968, PWN, 8^o, ss. 456, nlb. 4, ilustr., portr., bibliogr., err.

Monografia życia i działalności wybitnego działacza socjalistycznego. Urodzony w Sieciechowie, szkołę średnią kończył w Radomiu. Bogaty materiał źródłowy i dokumentalny.

W Kieleckiem rozwija się drobiarstwo, "Drobiarstwo", 1967, nr 9, s. 17-18, ilustr.

J. W e g n e r : Apoloniusz Kędzierski - malarz warszawski, "Stolica", 1962, nr 15/16, s. 46-47, ilustr.

Warszawski okres działalności A. Kędzierskiego /1861-1939/, wybitnego malarza rodzajowego, pejzarzysty i ilustratora "Chłopów" Wł. St. Reymonta, związanego pochodzeniem i twórczością z Ziemią Radomską.

M. W i e c i ń s k a : Kronika kulturalna /1966 r./, "Biuletyn Kwartalny RTN", 4:1967, z. 2, s. 30-45.

Kronika kulturalna Radomia za rok 1966.

M. W i e c i ń s k a : Kronika kulturalna "Biuletyn Kwartalny RTN", 1968, z. 2.

Kronika kulturalna Radomia za rok 1967.

A. W i e c i ń s k a : Analiza antropologiczna ludzkich szczątków kostnych z dwóch cmentarzyk ciałopalnych z okresu rzymskiego w Brzeźcach, pow. Białobrzegi, "Wiadomości Archeologiczne", 1966, z. 3/4, s. 480-485, tab., Rez. Sum.

Więś Polska 1939-1948. Materiały konkursowe, T. 2. Opr.: K. K e r s t e n i T. S z a r o t a . Warszawa 1968, PWN, 8^o, ss. 535, nlb. 2.

Materiały konkursowe z 1948 r. Instytutu Prasy "Czytelnik" pt. "Opis mojej wsi". Terytorialnie tom obejmuje wszystkie powiaty woj. kieleckiego.

T. W i j a t k o w s k i : Systematyczna ocena pomaga, "Życie Partii", 1968, nr 5, s. 35.

Działalność PZPR w szkolnictwie w pow. przysuskim.

M. W i l c z y ń s k a : Radom przed 50 laty. W rocznicę odzyskania niepodległości, "Życie Radomskie", 1968, nr 262, s. 6.

M. W i l c z y ń s k a : Wykaz znalezisk archeologicznych w Radomskim, "Biuletyn Kwartalny RTN", 3:1966, z. 1, s. 25-39.

- M. W i n k o w a : ... By nie plamić butów. "Życie Partii", 1968, nr 6, s. 21-22.

Produkcja obuwia w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzane - go "Radoskór".

- H. W i t a l e w s k a : Recepta nieopatentowana. "Głos Nauczyciel - ski", 1968, nr 24, s. 5.

Studium Nauczycielskie w Radomiu.

- S. W i t k o w s k i : Budowa geologiczna i kopaliny użyteczne wokół Radomia. "Biuletyn Kwartalny RTN", 1:1964, z. 1, s. 15-24, tabl., mapy, bibliogr.

- S. W i t k o w s k i : Strefa podmiejska miasta Radomia. "Biule - tyn Kwartalny RTN", 2:1965, z. 2, s. 1-14, tabl., mapy, bibliogr.

- S. W i t k o w s k i : Stan zaawansowania prac badawczych nad miastem i regionem Radomia. "Biuletyn Kwartalny RTN", 2:1965, z. 1, s. 31-38.

Stan badań i kierunki ich rozwoju.

- S. W i t k o w s k i : Coraz więcej opracowań naukowych. Informacja o Radomiu. "Radomskie Słowo Ludu", 1967, nr 55, s. 6.

Działalność Radomskiego Towarzystwa Naukowego w zakresie re - gionalnej bibliografii i informacji naukowej.

- S. W i t k o w s k i : Przywrócić stawy w Antoniówce, Siczkach i Pa - cynie dla tysięcy radomskich czasowiczów. "Życie Radomskie", 1967, nr 150, s. 10.

Apel o przywrócenie dawnych stawów dla celów gospodarczych i wypoczynkowych.

- S. W i t k o w s k i : Warunki mieszkaniowe w Radomiu. "Biuletyn Kwartalny RTN 5", 1968, z. 2.

- R. W ł o d a r c z y k : Z działalności SKS przy zespole Szkół Zawo - dowych w Radomiu. "Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna", 15 : 1967, nr 4, s. 30.

Szkolne kluby sportowe.

- W o j e w ó d z k i Związek Spółdzielni Pracy w Kielcach. Sprawoz - danie Zarządu i Rady za lata 1964-1966. Warszawa 1967, CRS, 8^o, ss. nlb. 2, 117, tab. /VIII Zjazd Delegatów/.

- E. W ó j c i k : Związek Walki Młodych w Kieleckiem, W latach 1943 -1948. Kielce 1967, Wydż. Propagandy KW PZPR, 16^o, ss. 211, nlb. 1, ilustr., portr., tab., mapy, bibliogr.

Sytuacja polityczna w woj. kieleckim w ostatnich latach okupacji. Działalność młodzieży w ruchu oporu. ZMW w poszczególnych po - wiatach, rozwój organizacyjny i działalność środowiskowa. Inne organizacje młodzieżowe.

- A. W r ó b l e w s k i : Kariera polskiego klucza. "Życie Warszawy", 1967, nr 298, s. 4.

Stacja obsługi samochodów w Radomiu.

- W y n i k i badań struktury ludności wsi z dnia 15 X 1966. Ludność wiejska. Struktura według płci, wieku oraz źródeł utrzymania. Utrzy - mujący się z indywidualnych gospodarstw rolnych. Woj. Kieleckie. Warszawa 1968, GUS, 4^o, ss. 92, tab./Główny Urząd Statystyczny Pol - skiej Rzeczypospolitej Ludowej. Statystyka Polski, Spisy Ludności, nr 7/.

- W y n i k i doświadczeń terenowych województwa kieleckiego, Za r. 1966. Opr.: Stefan K a l e t a przy współudziale Stefana B a r w i c k i e - go. Warszawa-Kielce 1968, PWRiL, Wydż. Rolnictwa i Leśnictwa PWRN, 4^o, ss. 42, nlb. 2, tab. /Instytut Uprawy nawożenia i gleboznaw - stwa. Zakład Upowszechniania Postępu Rolniczego i Doświadczalnictwa Terenowego. Seria H. /.

- W y n i k i sumarycznego spisu zasobów mieszkaniowych według stanu w dniu 31 XII 1966. Woj. Kieleckie. Warszawa 1968, GUS, 4^o, ss. 44, tab. /Główny Urząd Statystyczny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Statys - tyka, Polski, Spisy Mieszkań i Budynków, nr 6/.

- B. W y r o z u m s k a : Dokumenty miasta Radomia z lat 1355-1450. "Biuletyn Kwartalny RTN", 3:1966, z. 4, ss. 73, bibliogr., err.

24 dokumenty w językach: łacińskim i polskim.

- L. W y r w i c z : Niezwykła historia. "Kamena", 1968, nr 1, s. 8, ilustr.

Jeńcy radzieccy w partyzantce polskiej w okolicach Radomia w la - tach 1939-1945.

- W y s t a w a ognisk plastycznych województwa kieleckiego, XX-lecie PRL, Radom 13-24 VI 1964 r. /Radom 1964/, 16^o, ss. nlb. 20, ilustr. /Prezydium WRN Wydż. Kultury w Kielcach. Państwowe Ognisko Plas - tyczne w Radomiu/.

Katalog wystawy ognisk plastycznych z Radomia, Białobrzeg, Kielc, Starachowic, Skarżyska-Kamiennej, Zarysy historyczne ognisk.

T. M. Z a j ą c : Komunikacja Radomia za lat kilkanaście. "Radomskie Słowo Ludu", 1968, nr 291, s. 6, ilustr.

W. Z a p o r a - K o w a l s k i : Przez dukty i przesieki. Warszawa 1968, MON, 8^o, ss. 354, nrb. 2, tabl., portr.

Wspomnienia z walk GL i AL na Kielecczyźnie.

R. Z a r ę b a : Gospodarka leśna w Puszczy Kozienskiej w okresie międzywojennym /1818-1939/. "Zeszyty Naukowe SGGW". Seria historyczna, 1967, z. 4, s. 43-60, tab., Rés., Rez.

Kontynuacja publikowanych badań nad historią i gospodarką leśną w Puszczy Kozienskiej do I wojny światowej. Stan po zniszczeniach wojennych, urządzenie lasu i gospodarka w okresie międzywojennym. Analiza struktury drzewostanów pod względem wieku i gatunków.

R. Z a r ę b a : Rozwój urządzenia lasu na obszarze Puszczy Kozienskiej. "Zeszyty Naukowe SGGW". Seria historyczna, 1968, z. 5, s. 75-94, Rés., Rez.

Zachowanie się prawie wszystkich operatów urzędzeniowych od XVIII w. do czasów obecnych pozwala prześledzić stosowane metody i ich wyniki przez cały okres. Autor charakteryzuje zachowane operaty urzędzeniowe z 1794, 1810-1811, 1818, 1835, 1849, 1885 i 1912, 1927-1930 oraz 1954-1965 oraz ich walory ekonomiczne.

St. Z i e l i ń s k i : Bibliografia prac Kazimierza Mroza. "Biuletyn Kwartalny RTN", 2:1965, z. 3/4, s. 71-78.

St. Z i e l i ń s k i : Bibliografia Radomia. "Biuletyn Kwartalny RTN", 3:1966, z. 1, s. 41-64.

Druki zwarte i artykuły z czasopism z lata 1964-1965. Układ alfabetyczny.

St. Z i e l i ń s k i : Bibliografia Radomia. "Biuletyn Kwartalny RTN", 4:1967, z. 1, s. 39-88.

Druki zwarte i artykuły z czasopism za lata 1965-1966. Układ alfabetyczny.

St. Z i e l i ń s k i : Bibliografia Radomia. "Biuletyn Kwartalny RTN", 4:1967, z. 4, s. 45-64.

Druki zwarte i artykuły z czasopism za lata 1966-1967. Układ alfabetyczny.

St. Z i e l i ń s k i : Bibliografia Radomia. "Biuletyn Kwartalny RTN", 5:1968, z. 3/4, s. 82-111.

Druki zwarte i artykuły z czasopism za lata 1967-1968 oraz uzupełnienia. Układ alfabetyczny.

St. Z i e l i ń s k i : Materiały biograficzne lekarzy radomskich. "Biuletyn Kwartalny RTN", 4:1967, z. 4, s. 33-44.

Julian Schulz, Wacław Jan Cennère, Julian Majkowski, Adolf Tuchterman, Stanisław Maciej Kelles-Krauz, Stefan Fundowicz, Jan Janowski.

St. Z i e l i ń s k i : Prasa o Radomiu z okazji "Dni Radomia". "Biuletyn Kwartalny RTN", 2:1965, z. 3/4, s. 79-81, bibliogr.

"Dni Radomia" we wrześniu 1965 r.

T. Z i e l i ń s k i : W sprawie turystycznego zagospodarowania Puszczy Kozienskiej. "Chronimy Przyrodę Ojczyzną", 23:1967, z. 6, s. 31-36, mapa.

Projekt zagospodarowania turystycznego Puszczy Kozienskiej z uwzględnieniem ochrony przyrody.

Znaleziska monet średniowiecznych i nowożytnych z terenu woj. kieleckiego i krakowskiego. Opr. T. Opozda, R. Buczek, T. Karczewska, T. Daniel. "Wiadomości Numizmatyczne", 1968, z. 1, s. 34-38.

Cz. T. Z w o l s k i : To była dobra robota. "Kamena", 1968, nr 9, s. 5, 11.

Instytut Naukowo-Społeczny w Radomiu.

T. Ż e l n i o : Dzieje podłoża geologicznego regionu Radomia. "Biuletyn Kwartalny RTN", 1:1964, z. 1, s. 5-14, bibliogr.



SPIS TRESCI

	Strona
Stanisław O ś k o: Nauczyciele radomscy w walce o szkołę polską w latach 1905-1917	3
Józef G r z y w n a: Wpływ reformy jędrzejewiczowskiej na poziom nauczania w szkolnictwie powszechnym pu- blicznym w Radomskim	60
Marian S o ł t y k: Dziesięć lat Studium Nauczycielskie- go w Radomiu	72
Działalność Radomskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Geograficznego za lata 1950-1966	79
Stanisław Z i e l i ń s k i: Bibliografia Radomia	82



